KULINARNA REAKTYWACJA RESTAURACJI
PROBUS
NOWA KARTA:
steki, makarony,
ryby i niezmiennie
świetne burgery!
ZAPRASZAMY!
Oława, ul. Młyńska 16, tel. 782 880 998
REKLAMA



Dziś specjalny dodatek gratis!

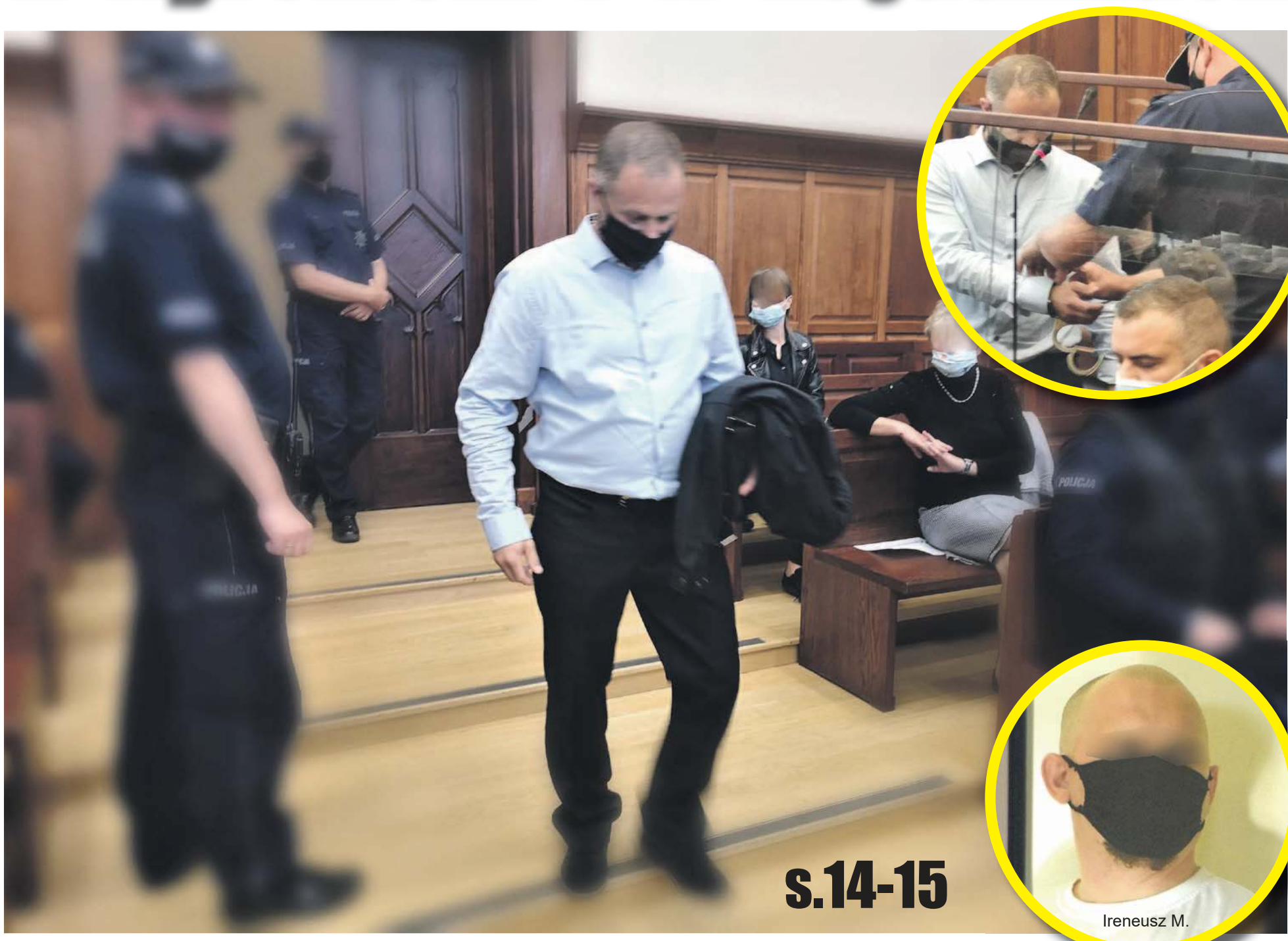
RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY
OLAVIA TAXI
506 444 777
MAX TAXI
695 603 603
OŁAWA
EC24 TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146
REKLAMA

NIE DZIELIMY

powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL 1 PAŹDZIERNIKA 2020, NR 40 (1429), CENA 3,10 ZŁ 5% VAT

Z wyrokiem i w kajdankach



Ireneusz M.

s.14-15

Norberta Basiurę tuż po ogłoszeniu wyroku zakuto w kajdanki i odprowadzono do aresztu. Wraz z Ireneuszem M. otrzymali kary po 25 lat więzienia za zbrodnię miłoszycką. Wyrok nie jest prawomocny. Prokurator, choć chciał dożywocia dla Ireneusza M., jest zadowolony z wyroku, obrona zapowiada apelację

TAEKWON-DO
www.hwa-rang.com
PRZEDSZKOLAKI DZIECI MŁODZIEŻ I DOROŚLI
501 948 610
REKLAMA

9 771509 080008 40

eprasa.pl ca4a91b700

OŁAWA

Biskup wprowadził

Relikwie BŁOGOSŁAWIONEGO kapłana oficjalnie przyjęte

O tym, że odpowiednio zabezpieczone kryształki krwi księdza Jerzego Popiełuszki trafią wkrótce do sanktuarium NMP Matki Pocieszenia, poinformował 31 sierpnia ks. proboszcz Tomasz Czabator, podczas uroczystego nabożeństwa, poświęconego jubileuszowej rocznicy zawarcia „Porozumień Gdańskich" i powstania NSZZ „Solidarność". Zapowiedź została zrealizowana 26 września, tuż przed mszą, na której blisko stu młodym parafianom biskup Jacek Kiciński udzielił sakramentu bierzmowania



Krzysztof Trybulski

Relikwie księdza Jerzego Popiełuszki umieszczono w oławskim sanktuarium obok słynącego z łask obrazu Matki Boskiej Pocieszenia

Wrocławski wikariusz generalny oficjalnie wprowadził do głównej oławskiej świątyni relikwie kapelana „Solidarności", porwanego i bestialsko zamordowanego w okolicach Włocławka przez funkcjonariuszy komunistycznej Służby Bezpieczeństwa w październiku 1984 roku. Umieszczono je w bocznej nawie, obok słynącego z łask obrazu Matki Boskiej Pocieszenia, przywiezionego w 1945 roku z Kresów Wschodnich przez księdza Tadeusza Pilawskiego, pierwszego polskiego proboszcza w powojennej i po ponad 400-letniej przerwie - na nowo polskiej Oławie.

Relikwie błogosławionego kapłana wraz z certyfikatem ich autentyczności przywiózł natomiast do Oławy z białostockiej katedry działacz Fundacji „Ku Korzeniom" Tomasz Rożniatowski. On także wręczył relikwie księdzu biskupowi Kicińskiemu, wraz z namalowanym portretem księdza Jerzego, który ufundował i podarował parafii. Jak nam powiedział, zawsze marzył, aby złożona w oławskim sanktuarium „cząstka" zmarłego męczeńską śmiercią kapłana wspomagała wszystkich potrzebujących otuchy i wiary.

Przy wprowadzaniu relikwii do oławskiego sanktuarium księdzu biskupowi towarzyszył gospodarz świątyni - ks. proboszcz Tomasz Czabator. Obaj kapłani razem z wiernymi odmówili krótką modlitwę, w której dziękowali Bogu za obdarzenie błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszkę godnością kapłaństwa. - Posłałeś Go, aby gorliwie głosił Twoje słowo, szafował świętymi sakramentami, mężnie działał w Twoje imię i zawsze był blisko każdego człowieka, wzywając do przebaczenia, jedności i pokoju - mówili modlący się i podkreślali, że poprzez swoją męczeńską śmierć, ksiądz Jerzy „upodobnił się do Chrystusa na drodze krzyżowej" i stał się „pośrednikiem w rozdawnictwie bożych łask". Modlący się prosili też Boga, aby „bez zbędnej zwłoki" zaliczył błogosławionego kapłana w poczet świętych. Prosili także, aby za Jego wstawiennictwem udzielił wszystkim zgromadzonym w tym uroczystym dniu w oławskiej świątyni „ducha odwagi i męstwa, mądrości i wszelkich potrzebnych łask".

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
ktrybulski@gazeta.olawa.pl

Posiadaczem relikwii księdza Jerzego Popiełuszki...

... jest Archidiecezja Białostocka, a do ich zachowania w trudnych komunistycznych czasach przyczynił się dr Jan Szrzedziński z Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Białymstoku, który jesienią 1984 roku przeprowadzał sekcję zwłok zamordowanego kapłana. Odpowiednio zabezpieczone niektóre organy wewnętrzne księdza oraz jego krew wraz odpowiednimi dokumentami ukryto w ścianie kaplicy sióstr Misjonarek Świętej Rodziny, w sanktuarium bł. Bolesławy Lament w Białymstoku. Wydobyto je z ukrycia po prawie 25 latach. Relikwie z organów wewnętrznych zostały podarowane parafii Zmartwychwstania Pańskiego w Białymstoku. Relikwie z serca otrzymała natomiast Archidiecezja Białostocka już po beatyfikacji ks. Jerzego. Zostały one odnalezione w 2012 roku, przy okazji remontu w Zakładzie Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku i przekazane Kurii Metropolitalnej Białostockiej. Natomiast relikwie z krwi przekazywane są parafiom i innym wspólnotom, gdzie rozwija się kult księdza Popiełuszki. Mają one postać malutkich czarnych brylantów i jak czytamy w jednym z kościelnych czasopism „świecą w wielu świątyniach, płonąc blaskiem prawdy, dla której żył i umarł ksiądz Jerzy Popiełuszko".

„Skoda" dla urzędu

DOMANIÓW

Od GDDiA

Urzędnicy dostali służbowy samochód

Od poniedziałku 28 września pracownicy Urzędu Gminy Domaniów w celach służbowych nie muszą już jeździć samochodami prywatnymi czy komunikacją publiczną. Mają do dyspozycji służbową skodę. Samochód kilka tygodni temu przekazała gminie bezpłatnie Generalna Dyrekcja Dróg i Autostrad.

- Są takie możliwości, więc z nich skorzystaliśmy - mówi wójt Wojciech Głogulski. - To skoda fabia z 2010 roku, z silnikiem o pojemności 1600 cm3. Miała uszkodzony silnik - remont kosztował łącznie ok. 7000 zł. Do tej pory pracownicy gminy przy wykonywania obowiązków służbowych, których jest coraz więcej, wykorzystywali własne samochody, a gmina płaciła im delegacje i pokrywała koszty wykorzystania własnego auta do celów służbowych. Teraz nie będzie takiej możliwości, bo mogą korzystać z samochodu służbowego. Jestem przekonany, że będą to mniejsze koszty dla gminy.

(WK)



archiwum UG Domaniów

Nowy nabytek Urzędu Gminy Domaniów oklejono symbolami samorządu i oddano do użytku urzędnikom

Medical & Business Center
SALA KONFERENCYJNA
GABINETY LEKARSKIE I BIURA

WYNAJEM NA GODZINY, DNI, MIESIĄCE
Bankiety • Szkolenia • Konferencje
Adres budynku: Oława, ul. Różana 8
Tel. 669 380 056
REKLAMA

„Lidl" w Jelczu-Laskowicach. Kiedy będzie otwarcie?

JELCZ-LASKOWICE

Już niebawem mieszkańcy będą mogli korzystać z nowego marketu. Kiedy dokładnie?

- Zamierzamy otworzyć nowy sklep w Jelczu-Laskowicach na przełomie października i listopada - informuje Aleksandra Robaszkiewicz z biura prasowego firmy „Lidl Polska". - W placówce zatrudnionych zostanie 20 osób, a powierzchnia sali sprzedaży wyniesie ponad 1130 metrów kwadratowych. Zmotoryzowani klienci „Lidla" będą mogli skorzystać z ponad 90 miejsc parkingowych. Więcej informacji przekażemy bliżej terminu otwarcia sklepu.

(KT)



Kamil Lysa

Sklep już stoi, parking gotowy, niebawem mieszkańcy będą mogli korzystać

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS
SM ODRA, ZWiK, REMONDIS
ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł
TUTAJ RACHUNKI OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
2. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
3. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
4. Jelcz-Laskowice, ul. Oławska 25 (Intermarche)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

Seria fałszywych alarmów



archiwum SP w Drzemlikowicach

Teren wokół placówek zabezpieczali strażacy z JRG KP PSP w Oławie



archiwum SP w Drzemlikowicach

Uczniów szkoły w Drzemlikowicach ewakuowano, po tym jak do szkoły przyszedł mail o podłożonym ładunku chemicznym

POWIAT

Głupie żarty

Pracowników i podopiecznych trzech placówek oświatowych trzeba było ewakuować po tym, jak ich szefowie otrzymali maile z informacją o podłożeniu ładunku chemicznego. Okazuje się, że niemal identyczne wiadomości rozesłano też do podobnego typu instytucji w innych dolnośląskich powiatach

Jako pierwsza ofiarą głupiego żartu padła Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna i Doradztwa Metodycznego w Oławie. W czwartek 24 września około godz. 14.00 placówka otrzymała maila z informacją, że podłożono im ładunek chemiczny. Jeszcze przed przebyciem na miejsce funkcjonariuszy policji, decyzją dyrekcji, ewakuowano 14 pracowników.

Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Oławie skierował na miejsce grupę dochodzeniowo-śledczą oraz funkcjonariusza nieetatowej grupy rozpoznania minersko-pirotechnicznego. Funkcjonariusz sprawdził pomieszczenia budynku pod kątem ewentualnego ujawnienia ładunku. Alarm okazał się jednak fałszywy. Policjanci z grupy dochodzeniowo-śledczej zabezpieczyli zapis w komputerze. Dane mogą pomóc w znalezieniu sprawcy fałszywego zgłoszenia. - Sprawa zostanie przekazana do prokuratury, celem wszczęcia śledztwa, dotyczącego fałszywego alarmu, tj. przestępstwa opisanego w art. 224a kodeksu karnego - mówi podinspektor Alicja Jędo z KKP w Oławie. - Sprawca takiego czynu może być skazany na karę pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

Pięć dni później, czyli 29 września, maile z informacją o podłożeniu ładunków chemicznych otrzymały dyrektorki Szkoły Podstawowej w Drzemlikowicach i Przedszkola Gminnego w Danielowicach. Było to podczas zajęć, więc w obu placówkach trzeba je było przerwać i ewakuować zarówno dzieci, jak i pracowników. Także w tych przypadkach alarm okazał się na szczęście fałszywy...

Z doniesień służb mundurowych wynika, że w ciągu ostatnich kilku dni maile z informacją o ładunkach lub bombach chemicznych w naszym województwie otrzymały też szkoły i przedszkola w powiatach jeleniogórskim, głogowskim i polkowickim.

Jak dotąd policji nie udało się namierzyć sprawcy lub sprawców fałszywych alarmów...

(WK)



Wioletta Kamińska

Teren wokół Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej ogrodzono taśmami. Gdy policjanci przeszukiwali wnętrze budynku - strażacy pilnowali, by nikt się do niego nie zbliżał...

Znalazła kotkę, ale musi ją oddać



archiwum Czytelniczki

Ta słodka kicia szuka domu

OŁAWA

Kto chętny?

We wtorek 29 września w okolicy dawnego zakładu przyrodoleczniczego w Oławie starsza pani znalazła młodą, wychudzoną kotkę. Pomogła jej, a teraz szuka dla niej domu

Kotka prawdopodobnie od kilku dni błąkała się w okolicy. Widziało ją kilka osób, ale jak mówią - była nieufna i przy próbie zbliżenia się do niej, uciekała. We wtorek przełamała jednak strach i dała się przytulić jednej ze spacerujących tam seniorek. Była wychudzona, więc kobieta mimo alergii na kocią sierść, zabrała ją do domu, nakarmiła i pozwoliła zostać do czasu, gdy nie znajdzie jej domu. Starsza pani zapewnia, że już po krótkiej znajomości kotka okazuje się bardzo przyjazna i chętna do zabawy, będzie więc dobrym kompanem dla prawdziwego miłośnika kotów. Seniorka dodaje, że z przyjemnością sama by się nią zaopiekowała, ale ze względów zdrowotnych to niemożliwe. Prosi więc, by jakiś miłośnik kotów wziął ja do siebie i dobrze zaopiekował. Chętni proszeni są o kontakt pod nr tel. **514-004-005**. **(WK)**

Groził nożem klientowi sklepu i zwyzywał ekspedientkę

OŁAWA

Napad

Agresywny 19- latek zwyzywał ekspedientkę i groził nożem klientowi, który stanął w jej obronie



achiwum KPP w Oławie

Agresywnego klienta zatrzymali funkcjonariusze oławskiej policji

- Oławscy policjanci zatrzymali 19-letniego mieszkańca Oławy podejrzanego o kierowanie gróźb karalnych z użyciem niebezpiecznego narzędzia wobec pracownika sklepu i klienta placówki handlowej - informuje na swojej stronie internetowej Komenda Powiatowa Policji w Oławie.

Jak wynika z naszych ustaleń, do zdarzenia doszło w minionym tygodniu, w sklepie „Kwadraciak „ przy ul. Chrobrego w Oławie, pół godziny przed zamknięciem placówki. Młody mężczyzna wzbudził uwagę pracowników zaraz po tym, jak wszedł do sklepu, ponieważ sprawiał wrażenie „nabuzowanego". Poszedł w kierunku półki z alkoholami. Gdy zobaczył, że jedna z ekspedientek go obserwuje, zaczął ją wyzywać. - Krzyczał: „Co się k... gapisz!" - mówi jeden ze świadków zdarzenia. - Kobieta odpowiedziała, by się uspokoił, ale to nic nie dało. Inna widząc co się dzieje poprosiła, by wyszedł ze sklepu. Uwagę agresywnemu nastolatkowi zwrócił też stojący w kolejce przy kasie mężczyzna, mówiąc by się uspokoił i pozwolił paniom pracować. 19-latek początkowo nie zareagował na jego słowa, ale gdy mężczyzna wyszedł ze sklepu, czekał na niego przed wyjściem i zagroził mu nożem. Gdy ten cofnął się do sklepu, gdzie było kilka osób, agresor wszedł za nim i zaczął wymachiwać ostrzem. Wezwano policję, ale przed przyjazdem funkcjonariuszy mężczyzna w towarzystwie dwóch innych osób odszedł w kierunku mostu na Odrze. Zatrzymano go kolejnego dnia.

- Policjanci pionu kryminalnego, dysponując dokładnym opisem sprawcy oraz nagraniem monitoringu, pozyskanym z placówki, podjęli działania, w wyniku których wytypowali i ustalili sprawcę tego chuligańskiego zdarzenia - mówi Alicja Jędo, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Oławie. - Okazał się nim 19-letni oławianin, który był już wcześniej karany za inne przestępstwa przeciwko mieniu i zdrowiu. Za kierowanie gróźb karalnych grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 2.

(WK)

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski
ODSZKODOWANIA
• Wypadki komunikacyjne
• Wypadkl przy pracy
• Zakażenie szpitalne
• Obsługa prawna firm, windykacja,
• Skuteczna likwidacja szkód z OC,AC,NW
• Szkolenia BHP, p.poż. porady prawne,
• Sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze
www.odszkodowaniaolawa.pl
ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława, tel. 731 97 97 97
REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT
Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

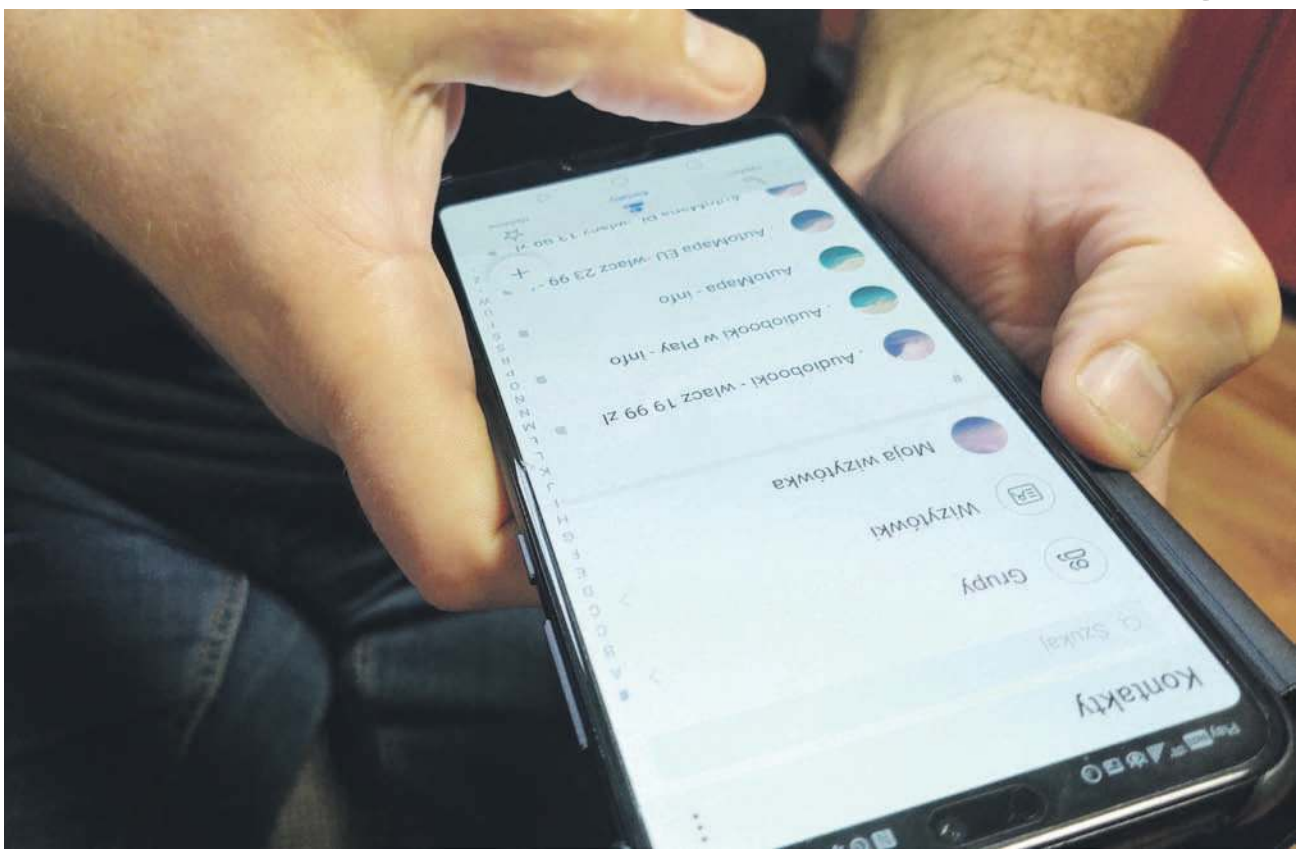
eprasa.pl ca4a91b700

BYSTRZYCA

Problem z telefonami

Montowali NIELEGALNE wzmacniacze i kradli zasięg

Od kilku tygodni mieszkańcy Bystrzycy skarżą się na ogromne problemy z zasięgiem sieci w telefonach komórkowych. Operatorzy - podejrzewając, że ktoś używa nielegalnych urządzeń wzmacniających - zgłosili sprawę do Urząd Komunikacji Elektronicznej.



Co z tego, że wszyscy mamy telefony, skoro nie możemy z nich normalnie korzystać - martwią się mieszkańcy Janikowa, Bystrzycy, Wójcic i okolicy

Problemy z zasięgiem w telefonach komórkowych w Bystrzycy czy Wójcicach to od dawna dość częsty problem. Głównie zależy to od tego, kto w jakiej sieci ma telefon. Jedni narzekali mniej, inni bardziej, ale zwykle problem udawało się rozwiązać. - Ja mam telefon w Plusie, mieszkam przy lesie i często zdarzało się, że zasięg był słaby, ale w takich sytuacjach wystarczyło pochodzić po mieszkaniu albo wejść na piętro i problem znikał, od kilku tygodni jest dramat - mówi mieszkanka Bystrzycy. - Zasięgu nie ma wcale i nigdzie. Od czasu do czasu otrzymuje tylko powiadomienia, że ktoś próbował się do mnie dodzwonić. Zgłosiłam to operatorowi. Powiedział, że mieszkam na granicy zasięgu anteny i prawdopodobnie dlatego jest słabszy. Niby obrócili nadajnik i miało być lepiej, ale to nic nie dało. Od pewnego czasu często zdarza się, że zasięgu nie ma wcale.

- Nie wiem, za co płacę ten abonament, skoro nikt się do mnie nie może dodzwonić - mówi mieszkaniec Bystrzycy. - To skandal, bo pracuję zdalnie i tracę zamówienia. Jestem w pracy, a nikt się nie może do mnie dodzwonić, tylko słyszy, że jestem poza zasięgiem albo coś podobnego, co nie jest prawdą. Bo zasięg teoretycznie jest, za co płacę, tylko nie mogę z niego korzystać.

Taki sam problem mają użytkownicy sieci T-Mobile i Orange. - Ja nie mogę nigdzie zadzwonić i nikt nie może dodzwonić się do mnie - mówi pani Małgosia. - To trwa już kilka tygodni. Dzwoniłam do operatora z interwencją kilka razy i okazuje się, że nie jestem jedyna. Kogo nie spytam, ma ten sam problem, ale nikt nie umie wyjaśnić dlaczego i kiedy to się skończy. Jedni mówią, że dzwonili do operatora i powiedziano im, że przeinstalowują nadajniki na 5G i stąd te problemy. Gdy ja poprosiłam operatora T-Mobile o wyjaśnienia, usłyszałam, że to problem globalny. Co to konkretnie miało znaczyć nie wiem, bo mi nie wyjaśnił, Usłyszałam tylko, że do końca września problemy powinny się wyjaśnić.

I wyjaśniły. Okazuje się, że źródłem problemów są nielegalnie użytkowane wzmacniacze, instalowane przez mieszkańców.

- Na stacji bazowej obsługującej Bystrzycę od około miesiąca odnotowywano bardzo wysokie zakłócenia pasma 900 MHz użytkowanego do świadczenia usług T-Mobile - pisze w odpowiedzi na nasze pytania rzecznik prasowy tej sieci. - Okazało się, że źródłem zakłóceń były nielegalnie użytkowane wzmacniacze, instalowane przez okolicznych mieszkańców. W wyniku przeprowadzonych przez pracowników Urzędu Komunikacji Elektronicznej działań pomiarowych, namierzono i wyłączono w ciągu ostatnich dwóch dni cztery nielegalne instalacje wzmacniające, przywracając tym samym poprawność działania usług szerszemu gronu klientów T-Mobile w okolicy.

Podejrzewając, że w okolicy Bystrzycy używane są nielegalne urządzenia wzmacniające, sprawę do UKE skierowała też sieć Orange. - Przewidujemy, że sytuacja może potrwać około trzech miesięcy, licząc od sierpnia - informują.

Jeden z operatorów przypomina też, że prywatne użytkowanie wzmacniaczy nie będących pod nadzorem operatorów komórkowych jest nielegalne. Zakłócenia takie powodują bowiem niedostępność sieci w promieniu kilku kilometrów, uniemożliwiając np. szybkie wezwanie pomocy. Z tego powodu jest ono obłożone sankcjami - karą grzywny do tysiąca złotych lub pozbawiania wolności do lat 2.

Zgodnie z przepisami Urząd Komunikacji Elektronicznej zawiadomi policję o przypadkach bezprawnie wykorzystywanych wzmacniaczy GSM. Policja kieruje wnioski o ukaranie do sądu lub nakłada grzywny w postaci mandatu karnego.

Tomasz Niewodniczański, emerytowany pracownik UKE, ekspert kompatybilności mobilnej wyjaśnia, że w większości krajów europejskich do używania urządzeń wzmacniających są uprawnieni wyłącznie operatorzy telekomunikacyjni, posiadający rezerwację częstotliwości. W niektórych państwach Unii Europejskiej mogą być używane tylko po uzyskaniu pisemnej zgody od operatora sieci telefonii komórkowej. W Stanach Zjednoczonych są całkowicie zabronione i niedostępne dla osób nieupoważnionych. W Polsce ich używanie jest nielegalne, ale samo posiadanie - już nie. Są ogólnodostępne, tanie i każdy może je kupić bez problemu.

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

WROCŁAW

Uroczystość w DUM

Będzie REPREZENTOWAŁ i wspomagał imigrantów oraz NGO

Pochodzący z podoławskich Gaci Błażej Zając oficjalnie powołany do Dolnośląskiej Rady Pożytku Publicznego, na trzyletnią kadencję



archiwum DUM

Marszałek Cezary Przybylski (na fot. z prawej) wręcza Błażejowi Zającowi akt powołania do Dolnośląskiej Rady Pożytku Publicznego, na kadencję 2020-2023

Nominację odebrał 18 września we Wrocławiu, z rąk marszałka województwa dolnośląskiego - Cezarego Przybylskiego. W liczącej 20 członków Radzie, która jest społecznym organem konsultacyjnym i opiniodawczym szefa regionalnego samorządu, Błażej Zając jest jednym z 10 przedstawicieli, wybranych do tego grona poprzez głosowanie reprezentantów działających na Dolnym Śląsku organizacji pozarządowych. Uzyskał łącznie 60 głosów, co pozwoliło mu w grupie 18 kandydatów zająć drugie miejsce. Gratulujemy!

W kampanii wyborczej Zając zapowiadał aktywne wspieranie integracji środowiska imigrantów z polską społecznością, wzmacnianie tożsamości narodowej i kulturowej oraz promowanie postaw patriotycznych w społeczeństwie, a także działanie na rzecz młodzieży, seniorów, mniejszości narodowych i etnicznych. Obiecał również, że bezpośrednio po wyborach zorganizuje w Domu Przyjaźni Narodów we Wrocławiu spotkanie przedstawicieli wszystkich organizacji, które oddadzą na niego głos. Błażej Zając kieruje tym międzynarodowym ośrodkiem edukacyjnym i kulturalnym, położonym na terenie wrocławskiego osiedla Jerzmanowo, od 2014 roku. Pełni także funkcję dyrektora Szkoły Języka i Kultury Polskiej „Polonus" we Wrocławiu - placówki edukacyjnej, kształcącej cudzoziemców z ponad 20 krajów Europy Wschodniej i Azji.

Urodził się w 1988 roku w Oleśnicy, ale od dzieciństwa przez ponad 20 lat mieszkał w gminie Oława (w miejscowości Gać). Po ukończeniu oławskiego Liceum Ogólnokształcącego, rozpoczął studia na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, które ukończył w 2012, z tytułem magistra. Jest założycielem i prezesem Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Porozumienie Wschód-Zachód". W ramach międzynarodowych programów stypendialnych studiował dodatkowo kierunki prawnicze oraz odbywał staże naukowe na uniwersytetach w Kazachstanie oraz w Irkucku i Jakucku na Syberii. Publikował artykuły naukowe z zakresu polskiego i zagranicznego prawa migracyjnego. W 2011 odbył trzymiesięczny staż na Malcie - w organizacji pozarządowej, pracującej z imigrantami z całego świata. Ukończył także międzynarodowe kursy i szkolenia w Polsce, Wielkiej Brytanii, Niemczech, Tunezji, Omanie, Szwecji, Estonii, Belgii, we Francji i na Węgrzech.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
ktrybulski@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl ca4a91b700



arch. prywatne

Dziewczyny chciałyby mieć klubowe dresy

Chcemy wyglądać jak DRUŻYNA, nie Minionki

OŁAWA

Możesz pomóc

Żeńska drużyna Moto-Jelcz Oława zbiera pieniądze na komplet dresów

- Szukamy pomocy w uzbieraniu funduszy na dresy dla drużyny - piszą dziewczyny. - Jak zapewne wiecie, piłka kobieca raczkuje i ciężko jest o dodatkowe środki. Niestety, nasz klub nie jest w stanie zagwarantować nam dresów. Na meczu czasami śmieją się z nas, że wyglądamy jak Minionki, każda ubrana inaczej. Chciałybyśmy, aby piłka kobieca w Oławie nie zginęła, a wręcz rosła. Mamy kilka młodych talentów i liczymy na więcej. Chcemy zarazić młodzież swoją pasją. Będziemy bardzo wdzięczne za okazaną pomoc.

Chcesz pomóc? Możesz przelać pieniądze za pośrednictwem portalu zrzutka.pl, wyszukując zbiórkę na hasło „Chcemy wyglądać jak drużyna, nie Minionki".

(KT)

Historyczny maraton w ULEWNYM deszczu

OŁAWA

Dali radę!

Po raz pierwszy w Oławie 26 września zorganizowano maraton i półmaraton. Uczestników nie przestraszyła kapryśna pogoda, która w sobotę dokuczała wyjątkowo mocno

W biegu wystartowali uczestnicy programu „Maraton dla każdego", prowadzonego przez Stowarzyszenie Ludzi Aktywnych „Biegnij Oławo" oraz ci, którym udało się zapisać. Najszybszym biegaczem, który pokonał pełny dystans,był Marcin Łukasik (3:17:07). Wśród kobiet zwyciężyła Jolanta Miśtak (3:27:05), która osiągnęła także drugi wynik w kategorii open.

Najlepsi półmaratończycy to Przemysław Gwizdalski i Natalia Skubiszewska-Ryzner. Gratulujemy i przypominamy, że niebawem wystartuje druga edycja 12-miesięcznego programu „Maraton dla każdego". Tym razem finał zaplanowano na 26 września 2021, podczas Maratonu Warszawskiego. Zgłoszenia i informacje: biegnijolawo@gmail.com.

(KT)



arch. organizatorów maratonu

Najszybszy maratończyk - Marcin Łukasik

Serca wypełniają się EKSPRESOWO

OŁAWA

Ważna inicjatywa

Potrzebujący mogą się zgłaszać

Mieszkańcy w ekspresowym tempie wypełniają serca na plastikowe nakrętki. Dzięki Heroicznej Ekipie Lokalnej Pomocy i kilku firmom stanęły przy sklepach Jakub i Kwadraciak w minionym tygodniu, a już dwa razy trzeba je było opróżnić. Pierwsze serca trafiły do Natalki, Lenki, Nikoli i Kacperka. Pomysłodawcy - czyli grupa HELP - czeka na kolejne zgłoszenia z naszego powiatu.

(WK)



Pełne!



arch. HELP

Opróżnione!

MEMORIAŁ ELI, dla Renaty i Ewy



Agnieszka Herba

Ela Wojdyła odeszła 17 sierpnia 2018

OŁAWA

Pomagają

11 września odbędzie się Memoriał Eli Wojdyły. W tym roku organizatorzy szykują „Bieg dla chorych na raka" oraz „Piknik charytatywny"

Event przygotowują motocykliści, Heroiczna Ekipa Lokalnej Pomocy, Urząd Miejski oraz Stowarzyszenie Ludzi Aktywnych „Biegnij Oławo" W trakcie memoriału będą zbierane pieniądze dla Renaty Dziurki i Ewy Leszczyńskiej, które walczą z nowotworami.

W planach są biegi na dystansach 1, 5 oraz 10 kilometrów (zapisy zakończyły się 28 września), a także piknik, pełen atrakcji, z loterią fantową i pysznymi smakołykami.

(KT)

WAŻNE!

„HELP" informuje, że potrzebne są fanty na loterie, pyszne domowe ciasta oraz przetwory w słoikach. Chciałbyś pomóc? Zgłoś się! Mieszkańcy powiatu oławskiego niejednokrotnie udowadniali, że mają wielkie serca. Niech tak będzie i tym razem! - Nie ukrywamy, że ze względu na trudny dla wszystkich czas, memoriał jest przygotowywany w trochę innej atmosferze - mówią wolontariusze. - Jednakże dokładamy wszelkich starań, żeby był to niezapomniany dzień. Zwracamy się z ogromną prośbą o dostarczanie fantów na loterię, a także nagród. Mogą to być przeróżne rzeczy, najważniejsze żeby były nowe. Przyjmujemy także przetwory. Ostateczny termin przekazywania fantów i nagród to 2 października. Dziękujemy z całego serca!

Chcesz pomóc? Skontaktuj się z Heroiczną Ekipą Lokalnej Pomocy przez ich profil na Facebooku.

eprasa.pl ca4a91b700

Wstępniak, czyli...



...o niezwykłej roli naszej pisuarteki

Ponieważ od paru miesięcy jestem początkującym dziadkiem, zwracam wyjątkową uwagę na dziadostwo. Gdy więc czytelnik zasygnalizował problem, poszedłem tam i też chciałem skorzystać. Oto efekt:

Oława, 24 września 2020

Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni

Przeprowadzając na prośbę Czytelnika interwencję w instytucji miejskiej pod nieco mylącą nazwą „WC BEZPŁATNE", by sprawdzić, dlaczego nie ma ani jednego czynnego pisuaru, doznałem olśnienia. Otóż obawiam się, że Czytelnik nie zrozumiał, że ten sygnalizowany brak nie jest brakiem, a jest nadmiarem. Widzę w nim lokalne twórcze rozwinięcie prezydenckiej akcji „Narodowe Czytanie", pogłębione o dodatkowe sygnalizowanie miejscowych problemów egzystencjalnych, o czym mogą świadczyć te popękane kafle, symbolizujące rozpadający się świat, jaki dotąd znaliśmy. A ten rząd okrytych gazetami pisuarów pełni teraz zupełnie inną rolę. Wzniosłą.

Sympatyczny pan strzegący owej instalacji - dawniej byłby zwany dziadkiem klozetowym, obecnie pewnie operatorem instalacji sanitarnych, a wkrótce zapewne kuratorem wystawy czytelniczej - poinformował mnie, że to dzieło poprzedniego dzierżawcy tego przybytku.

Mam nadzieję, że nowy najemca nie zechce zniszczyć tej inicjatywy, cennej dla lokalnej kultury. Uzasadniając tę myśl wystarczy wspomnieć licznych bohaterów literatury kloacznej, choćby Lucusia z opowiadania Sławomira Mrożka „Ostatni husarz", który wstępuje do szaletu publicznego, gdzie starannie zamyka się w kabinie, a po chwili z tygrysim światłem w oczach rozgląda się raz jeszcze czy jest sam - po czym błyskawicznie wyjmuje z kieszeni ołówek i pisze na ścianie: „Precz z bolszewizmem!".

A poezja toaletowa? Toż to prawdziwy ocean duchowych zmagań z fizyczną niemocą. Parę przykładów? Proszę bardzo:

Nie w każdej muszli szumi morze.
Czym chata bogata, tym goście wymiotują.
Rozwolnienie daje natchnienie.
Nawet papier toaletowy wie, że aby żyć, trzeba się rozwijać.
WC jest jak szkoła: chodzisz, bo musisz.
Życie jest piękne, ale moczopędne.

Wiemy też, że publiczne toalety potrafią być magnesem dla turystów, jak choćby ta słynna z restauracji "Pod wybitym okiem" w Pradze (Hospoda "U vystřelenýho oka"), o której w swoim intymnym przewodniku praskim wspomina Mariusz Szczygieł, a gdzie nad pisuarami umieszczono świńskie ryje. Z podpórkami, aby klient, który nie jest w stanie ustać na własnych nogach, mógł oprzeć głowę i dokończyć to, co zaczął.

Albo lokal w Odessie, w którym kiedyś miałem okazję sprawdzić, czy wielkość jednak ma znaczenie. Tam przy pisuarze, długim, bo na kilka osób, na metalowym łańcuszku powieszono miarkę. Jedną i krótką, bo ma zaledwie 30 cm, niemniej jednak ze zużycia rękojeści wnoszę, że używaną nader często i - jak się domyślam - także dla porównań. Wszak to szalet w jakimś sensie publiczny.

Oławski pomysł jest - moim skromnym zdaniem użytkownika miejskich toalet - o parę pięter wyżej. Bo w ogóle zrezygnowaliśmy ze zwykłych pisuarów użytkowych, zamieniając je w nośniki informacji, kultury, słowa pisanego.



Oławska Pisuarteka - nowy i oryginalny punkt na kulturalnej mapie miasta

Genialny pomysł, jakich wiele w naszym mieście. I pewnie przemyślany. Możemy być dumni z oławskich gazetowych pisuarów, z powstałej w ten niecodzienny sposób pisuarteki, bo ona świadczy o tym, że u nas wciąż kupuje się gazety, a być może niektóre nawet czyta. Dlatego dziękując za tę cenną kulturotwórczą inicjatywę, zwłaszcza w kraju, gdzie po słowo drukowane regularnie sięga grubo poniżej połowy mieszkańców, apeluję o większe nagłośnienie lokalnej idei, o wykorzystanie jej do promocji miasta.

PS

Mam też skromną prośbę, aby pisuary otulane były regularnie, na przykład co tydzień. I zawsze nowym wydaniem gazety. Najlepiej „Powiatowej".

W załączeniu aktualne zdjęcia pisuarteki.

Z poważaniem

JERZY KAMIŃSKI



Już zewnętrzna galeria sztuki w przybytku przy ul. Kościelnej wprowadza nas w świat kultury wyższej, a co najmniej wielkiej, jak te litery w nazwie miesięcy czy dni tygodnia. I zwięzłej w treści, jak liczba godzin jesienno-zimowych, w jakich trzeba się zmieścić z wypróżnianiem

To nie jest ciuciubabka



ebykowski@gazeta.olawa.pl

Edward Bykowski

„Miała baba koguta" - to popularna od wieków piosenka i zabawa ruchowa, nie tylko przedszkolaków. Podobnie jak „ciuciubabka", którą z wielkim zapałem prowadzą ostatnio ludzie w sile wieku, w najważniejszym gremium, decydującym o losach naszego kraju. Tak postępowali dużo wcześniej, zanim się zaczęła epidemia koronawirusa. Może usiłują uspokoić naród, przestraszony lawiną restrykcji? Najpierw coraz więcej obostrzeń, które z czasem łagodzą, a w miarę zwiększających się przypadków zakażeń znów przywracają. Te częste zmiany na plus i na minus, ogłaszane masowo, to istna „kołomyjka", w której trudno się połapać. Być może piosenki i zabawy w przedszkolach ukształtowały charaktery, żeby nie traktować wszystkich ostrzeżeń zbyt poważnie. Społeczeństwo traktuje to jak popisy zwierząt w cyrku i różne fajerwerki, mrożące krew w żyłach. Jedni biją brawo, bo im się podoba, inni wyrażają sprzeciw. Wielki galimatias, przysłowiowy groch z kapustą. Każdy ciągnie w swoją stronę. Po prostu tragifarsa, która skłóca społeczeństwo, nawet rodziny. Triumfuje stara rzymska zasada „dziel i rządź". Jedni noszą maseczki czy przyłbice w nakazanych miejscach lub zachowują dystans, a inni lekceważą nakazane obostrzenia. Restrykcje na czas pandemii koronawirusa najpilniej stosują obywatele zza wschodniej granicy, którzy coraz liczniej przyjeżdżają do naszego kraju. W samej Oławie jest ich kilka tysięcy. Pracują w handlu i w usługach, także przy uprawie warzyw oraz w sadach itp. 21 września grekokatolicy i prawosławni obchodzą wielkie święto - Narodzenia Przenajświętszej Bogurodzicy. W tym dniu, późnym popołudniem, był przepełniony kościół pw. św. Rocha. Pop odprawiał nabożeństwo, potem uczestnicy wyszli z tej małej świątyni i na chodniku składali sobie wzajemnie życzenia. Także coś przekazywali i rozmawiali. Wszystko z poszanowaniem wirusowych obostrzeń, których często nie stosują liczni mieszkańcy naszego powiatu.

Trzy dni później można było przeczytać i usłyszeć informacje z kraju i ze świata, że gwałtownie rosną liczby zakażonych koronawirusem. To się dzieje nie tylko przez nieosłonięte maseczką nos i usta. Nawet przez oczy - stwierdzili ostatnio światowi eksperci. A statystyka przeraża. Na kuli ziemskiej już zachorowało na covid-19 ok. 32 milionów osób (tyle mieszkańców liczy Polska), a zmarło ponad milion (miasta Wrocław i Lublin razem wzięte). Powiatu oławskiego na razie nie zaliczono do kolejno określonych stref zagrożenia, ale w żółtej znalazły się niedalekie trzebnicki i milicki. Może ten sygnał alarmowy wystarczy, żeby w oławskim wzmogło się powszechne i rzetelne stosowanie obowiązujących w Polsce nakazów i zakazów, bez konieczności wyjazdu do innych krajów? Atak tego wirusa nie jest ciuciubabką. To walka każdego człowieka o zdrowie i życie.

eprasa.pl ca4a91b700



Kamil Tysa

Szkoła jest mała, a dzieci przybywa. Kiedy zostanie rozbudowana?

„Jedynka” POTRZEBUJE rozbudowy. I to szybko!

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

To jeden z tych tematów, które wracają jak bumerang. Tym razem stanowczo reagują rodzice. Ich apel przyniesie skutek?

O potrzebie rozbudowy Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 od wielu lat mówi radny Prawa i Sprawiedliwości Ireneusz Stachnio. Jak mantrę rokrocznie powtarza, że dzieci jest coraz więcej i ta tendencja będzie się utrzymywała. Ostatni raz głos w tej sprawie zabierał niemal równo rok temu, podczas dyskusji na temat projektu budżetu na rok 2020: - Dla mnie to jest projekt niespełnionych nadziei. Nie tylko moich, ale także mieszkańców osiedla Laskowice. Nie ma w nim bowiem ani rozbudowy Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1, ani rozbudowy Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3. Lata temu składałem wiosek dotyczący „Jedynki”. Wraz z nim wiele podpisów mieszkańców. Sytuacja tego budynku jest fatalna. Dzieci chodzą na dwie zmiany i kończą lekcję o 16.30. Jeśli nic z tym nie zrobimy, to niedługo będą kończyć o 19.00. Minęło pięć lat, a sprawa stoi w miejscu. Na sesji, na której po raz pierwszy składałem ten wniosek, burmistrz mówił, że wróci do tematu po rozbudowie szkoły w Miłoszycach. Tę inwestycję będziemy realizować w tym roku, ale brakuje mi chociażby w wieloletniej prognozie finansowej wzmianki, że szykujemy pieniądze także na „Jedynkę”, a potem też „Trójkę”. Jeśli będziemy mieli szkoły dwu-, a może nawet trzyzmianowe, dzieci będą miały problem z rekrutacją do szkół średnich. To przełoży się na wyniki.

Wtedy też wiceburmistrz Romuald Piórko odpowiadał: - Popieram pański wniosek w stu procentach. Potrzeb jest bardzo dużo! Nie ulega wątpliwości, że musimy rozbudować „Jedynkę”, a w „Trójce” przynajmniej dobudować salę gimnastyczną. W tym roku skupiamy się jednak na szkole w Miłoszycach, mamy w planie także rozpoczęcie budowy żłobko-przedszkola. To nie jest więc tak, że burmistrz czegoś nie chce. Budowa żłobka będzie w 67% dofinansowana. Małe prawdopodobieństwo, byśmy dostali dotację na rozbudowę szkoły. Musimy więc działać krok po kroku. Będziemy kończyć Miłoszyce, rozpoczniemy PSP nr 1.

Mniej więcej takie odpowiedzi padały za każdym razem, gdy temat trafiał pod obrady. Burmistrz Bogdan Szczęśniak lub jego zastępcy powtarzali, że priorytetem jest placówka w Miłoszycach, a kolejna będzie „Jedynka” w Jelczu-Laskowicach.

Rodzice: - Jesteśmy sfrustrowani!

Tym razem to nie radni podnieśli temat. Zrobiła to Maria Smaczna, przewodnicząca Rady Rodziców PSP nr 1. Jej głos na sesji RM wybrzmiał bardzo dosadnie: - Jako rodzice uczniów „Jedynki” złożyliśmy do burmistrza wniosek z prośbą o rozbudowę naszej szkoły. Występuję przed państwem nie tylko jako przewodnicząca Rady Rodziców, ale także jako jedna z setek innych osób, które od lat próbują zwrócić uwagę na ciężką sytuację lokalową naszej szkoły. W imieniu nas wszystkich proszę o poparcie naszego wniosku i wprowadzenie do budżetu na rok 2021 zadania inwestycyjnego dotyczącego rozbudowy placówki w Jelczu-Laskowicach. Rozpoczęcie działań z tym związanych jest bardzo istotne i nie może dłużej czekać. Sytuacja staje się bowiem coraz bardziej napięta. Wystarczy spojrzeć, jak z roku na rok zmienia się liczba uczniów. Kilka lat temu mieliśmy 200 uczniów, przy 9 oddziałach i 10 salach dydaktycznych. Rok później - 250 uczniów, czyli 11 oddziałów i 10 sal. Potem - 324 uczniów, czyli 15 oddziałów i 10 sal. Rok temu - 352 uczniów, czyli 16 oddziałów i 10 sal. W tym roku jest u nas 381 uczniów, którzy tworzą 17 oddziałów i mają do dyspozycji 10 sal. Jeszcze niedawno dzieci w szkołach podstawowych uczyły się do VI klasy. Po reformie się to zmieniło i teraz mamy osiem klas. W przyszłym roku pojawią się u nas dwa oddziały klas VII i VIII. Jako społeczność szkolna rośniemy w zatrważającym tempie. Do tego stopnia, że pani dyrektor była zmuszona odmówić dzieciom z naszego rejonu przyjęcia do szkoły. To bardzo ważny argument, który dowodzi, że nasze apele mają podstawy. Początek lekcji z 7.45 przesunięto na 7.30. Dzięki temu dzieci nie kończą jeszcze zajęć o 18.00. W ciągu ostatnich dwóch lat dyrektor Małgorzata Engel składała wnioski do kurii o zmniejszenie liczby godzin religii - z dwóch do jednej w tygodniu. Kuria się na to zgodziła, jednak w tym roku bardzo niechętnie. Jak będzie w 2021? Nie jesteśmy w stanie tego przewidzieć. Pani dyrektor cały czas szuka optymalnych rozwiązań, ale pewnych rzeczy nie jest w stanie przeskoczyć. Sytuacja w naszej szkole jest fatalna i lada moment nasze pociechy będą wracały do domu późnym wieczorem. Duża część uczniów dojeżdża środkami komunikacji miejskiej. Zwłaszcza zimą, gdy szybko robi się ciemno, staje się to niebezpieczne. Miejscowości wokół Jelcza-Laskowic się rozwijają, młodzi ludzie wybierają je jako miejsca swojego życia, mają dzieci, które lada moment rozpoczną edukację w „Jedynce”. A my im możemy zaoferować 10 sal dydaktycznych. Szkoła jest zmuszona do funkcjonowania w trybie dwuzmianowym, dzieci nie mogą skorzystać z zajęć pozalekcyjnych w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury czy w Centrum Sportu i Rekreacji. Niemożliwa jest organizacja kółek zainteresowań, a jak uczeń potrzebuje skorzystać z poradni psychologicznej, musi się zwalniać z lekcji. Brakuje nam pełnowymiarowej sali gimnastycznej. Trudno jest organizować wspólne uroczystości w szkole, a niewielka świetlica działa razem ze stołówką. Żeby dzieci mogły zjeść obiad, inne muszą opuścić świetlicę. Nie chodzi o to, że tylko narzekamy. Naszej szkole nadano niedawno imię, dostaliśmy piękny sztandar, jesteśmy widoczni. Mamy boisko na zewnątrz, tereny zielone, plac zabaw dla dzieci. Doceniamy to wszystko. Widzimy, że organ prowadzący idzie nam na rękę, chociażby w kwestii dostosowania rozkładu jazdy autobusów do planu lekcji. Dziękujemy za to, ale potrzebujemy radykalnego kroku. Gdyby nie pandemia, na sesję przyszłoby większe grono rodziców. Proszę mi wierzyć, że wszyscy zgodnie jednym głosem mówimy, że potrzebujemy pomocy. Jesteśmy sfrustrowani. Na początku roku rozmawiałam z burmistrzem Bogdanem Szczęśniakiem. Powiedział, że o jakichkolwiek rozwiązaniach będziemy mogli rozmawiać w 2023 roku. My jednak wiemy, że to będzie za późno. Ten temat jest już przeciągnięty o trzy lata. Apelujemy, prosimy, bo bardzo tego potrzebujemy. Burmistrz w kampanii pytał mieszkańców, jakie mają problemy. Być może nikt mu nie powiedział o naszym. Ale robimy to teraz, bo jako rodzice chcemy, by nasze dzieci miały dogodne warunki do nauki i rozwoju.

Na apel jako pierwsza zareagowała dyrektor Małgorzata Engel. Przyznała, że ona i całe grono pedagogiczne popiera wszystko, co zostało powiedziane. Sama wielokrotnie wnioskowała do burmistrza o realizację tej inwestycji. Wskazywała trudną sytuację i prosiła o wsparcie. Dziś ma nadzieję, że apel rodziców przyniesie skutek. Czy jest na to szansa? Na razie nikt oficjalnie tego nie mówi, ale wiceburmistrz Romuald Piórko poprosił dyrektor Engel o pisemne wyszczególnienie zapotrzebowania na konkretne pomieszczenia. Dokument został złożony. Engel podczas posiedzenia Rady Miejskiej dziękowała wszystkim, którzy od lat podejmują różne inicjatywy, mające na celu doprowadzenie do rozbudowy „Jedynki”: - Ta szkoła zmieniła swoje oblicze i goście, którzy nas odwiedzają, przyznają, że to wspaniałe i bardzo przyjazne miejsce. Żeby jednak być placówką na miarę XXI wieku, potrzebujemy inwestycji.

Tym razem żadne deklaracje nie padły, ale wiceburmistrz Marek Szponar podkreślał, że samorząd obserwuje problem od lat: - Chcę przypomnieć, że sytuacja lokalowa zdecydowanie pogorszyła się w momencie reformy oświaty, gdy podstawówki zaczęły być ośmioklasowe. To mocno skomplikowało sprawę nie tylko w „Jedynce”, ale też w Miłoszycach. Tam rozbudowa nieco się przedłuża, ale tak naprawdę problemem jak zawsze mogą być pieniądze. Rozbudowa szkoły w Miłoszycach to 8 mln zł, budowa przedszkola i żłobka - kolejne 8 mln. Bardzo złe są również warunki w PSP nr 3 przy ul. Hirszfelda. Tam od samego początku są 2 zmiany, 7 pomieszczeń klasowych i 14 oddziałów. To trudna sytuacja, którą staramy się rozwiązywać. Nie mogę jednak obiecać, że już w roku budżetowym 2021 rozpoczniemy rozbudowę PSP nr 1. Rozmawiamy o tym, ale na ostateczną odpowiedź muszą nam państwo dać jeszcze nieco czasu.

Na koniec wypowiedział się radny Ireneusz Stachnio, który przypomniał swoje poprzednie wnioski w tej sprawie: - Już pięć lat temu mówiłem o danych demograficznych. Nie odbiegają one od tego, co dziś usłyszeliśmy z ust przewodniczącej Rady Rodziców. Co roku walczę, by rozbudowę tej szkoły wpisać do budżetu. Dawno temu burmistrz Szczęśniak zadeklarował, że inwestycja zostanie zrealizowana, gdy zakończy się rozbudowa placówki w Miłoszycach. Deklaracja była jednoznaczna, byliśmy cierpliwi, ale chyba właśnie nadszedł ten moment. Proszę o zaplanowanie w budżecie pieniędzy na projekt. Potrzeby edukacyjne w naszej gminie są potężne, a „Jedynka” jest teraz priorytetem. Projekt musi być wykonany jak najszybciej, by budowa mogła ruszyć jeszcze w 2022.

Czy tak się stanie? Dowiemy się niebawem...

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl ca4a91b700

Radny: - Zabierzmy DZIECIOM energetyki!

JELCZ-LASKOWICE
Zdrowie

Podczas wrześniowej sesji Rady Miejskiej Jacek Załubski poruszył ważny problem, który zaobserwował wśród dzieci


Kamil Tysa
Uwagę na to zwrócił radny Jacek Załubski

- Przeczytam państwu króciutką informację na temat zachowania się ciała człowieka pod wpływem pewnego środka - zaczął tajemniczo. - Po 10 minutach od spożycia kofeina dociera do organizmu, a tętno zaczyna rosnąć. Od 15 do 40 minut od wypicia poprawia się czujność i koncentracja. Maksymalnie po 30 minutach kofeina wchłania się całkowicie, a ciało zaczyna reagować. Rozszerzają się źrenice, ciśnienie krwi wzrasta, wątroba zwiększa poziom cukru we krwi. Trzustka wydziela insulinę, która sygnalizuje organizmowi przechowywanie nadmiaru cukru w postaci tłuszczu. W tym czasie receptory w mózgu starają się zapobiegać senności. Po upływie godziny organizm zaczyna zwalniać, poziom cukru sprawa, kofeina się zużywa. W rezultacie odczuwamy zmęczenie, pojawiają się objawy odwodnienia. Po około 12 godzinach większość ludzi całkowicie oczyści organizm z kofeiny, choć czynniki takie jak wiek czy płeć mogą mieć znaczenie. W ciągu 24 godzin wypicia pierwszej puszki zaczynamy łaknąć kolejnego napoju. Szanowni państwo, to jest zachowanie dorosłego człowieka po wypiciu napoju energetycznego. A te napoje są ostatnio bardzo często spożywane przez dzieci i przez młodzież. Traktuje się je jako realną alternatywę dla narkotyków. Opakowania i nazwy tworzy się tak, by kojarzyły się z używkami i zachęcały do siebie najmłodszych. Oprócz wytwarzanej chemicznie kofeiny zawierają od 7 do 9 łyżeczek cukru na puszkę, guaranę i taurynę, czyli silnie pobudzające składniki. Mogą uzależniać. Przedawkowanie powoduje ból głowy, kłopoty z koncentracją i przyśpieszony ból serca. Możliwe jest także odwodnienie organizmu, wypłukiwanie magnezu i wapnia. Niestety coraz więcej młodych ludzi przez energetyki trafia do szpitala. W 2018 roku spożyto 118 milionów litrów napojów energetycznych, z czego połowę dzieci i młodzież w wieku 10-18. Od dawna pojawiają się liczne rekomendacje, dotyczące wprowadzenia ustawowego zakazu sprzedaży tych napojów nieletnim. Jako Rada Miejska nie możemy podejmować uchwał ograniczających sprzedaż, jednakże idąc śladem niektórych sieci sklepowych, które wprowadzają swoje wewnętrzne regulaminy, chciałbym zaapelować do radnych i burmistrza o podjęcie wszelkich działań, zamierzających do zwiększenia świadomości dzieci w tym temacie. Często napoje energetyczne są mylone z izotonikami. To duży błąd. Izotoniki są dla sportowców i uzupełniają wypłukane składniki mineralne. Natomiast energetyki są bardzo szkodliwe. Wiele razy byłem świadkiem sytuacji, gdy dzieci je kupowały. A nie mówię tu tylko o małych puszkach. W sklepach są także wersje w butelkach półlitrowych i litrowych. Dla młodego organizmu to może być bardzo szkodliwe. Proszę i jednocześnie pytam pana burmistrza, czy możemy podjąć działania w tym zakresie. Może warto zaprosić specjalistów do szkół, stworzyć jakiś program. Ważne, by dzieci były świadome, ale też ważne, by świadomi byli rodzice. Bo zdarza się, że to rodzice kupują swoim pociechom te szkodliwe napoje do szkoły. W Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 były nawet drobne incydenty handlu między dziećmi. Młodsi uczniowie kupowali energetyki od starszych. Powinniśmy na to zwrócić uwagę i podjąć jakieś działania.

Apel Załubskiego poparł Marek Starczewski, który zwrócił uwagę na słabość kości, dzisiejszych nastolatków: - Mam wrażenie, że kiedyś była śmietana, ser biały i mleko, a teraz są chipsy, cola i nutella.

Również Ireneusz Stachnio zabrał głos w tej sprawie. Pracuje on jako nauczyciel biologii w PSP nr 2 i przyznał, że na godzinach wychowawczych i na jego przedmiocie rozmawia się na ten temat. W programie siódmej klasy jest lekcja dotycząca szkodliwości energetyków, więc dzieci są w tym temacie uświadamiane.

Szerzej komentowała dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 Elżbieta Engel: - Ten temat traktuję jako przeciwdziałanie uzależnieniom. Jak to wygląda w „Jedynce”? Właśnie teraz konstruuje się szkolny dokument i zgodnie z wytycznymi ministerstwa będziemy kładli szczególny nacisk na przeciwdziałanie różnego rodzaju używkom. Wszystkie zadania i cele sformułowaliśmy w tym dokumencie. W korelacji powstają także plany wychowawcze, tworzone przez poszczególnych nauczycieli. Oprócz tego poprosiłam psychologa i pedagoga o sporządzenie diagnozy na temat tego, jak wygląda stan zagrożeń na początku roku. Mogę zapewnić, że jako szkoła program widzimy, monitorujemy i wszelkie niepokojące tendencje natychmiast eliminujemy. Myślę, że we wszystkich placówkach dzieje się podobnie.

Mimo próśb radnego Załubskiego, obecny na sali wiceburmistrz Marek Szponar do tematu się nie odniósł.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl


Napoje energetyczne są bardzo szkodliwe

Wyrazy głębokiego współczucia
panu Edmundowi Szczerbaniowi z powodu śmierci
Brata
składa prezes Zarządu MZEC-Oława Sp. z o.o.
wraz z pracownikami

ODESZLI

OŁAWA

†19 IX	- Tadeusz Wołosiuk	- ur. 1952
†21 IX	- Joanna Łuszczek	- ur. 1939
†22 IX	- Lucyna Pawlak	- ur. 1940
†23 IX	- Teresa Kuczyńska	- ur. 1947
†23 IX	- Danuta Falkowska	- ur. 1961
†23 IX	- Zdzisław Szymczycha	- ur. 1962
†24 IX	- Piotr Kiesz	- ur. 1938

Pani Janinie Kiesz
wyrazy współczucia z powodu śmierci
Męża
składają pracownicy Urzędu Skarbowego w Oławie

Koleżance Janinie Kiesz z domu Kawałko
wyrazy współczucia z powodu śmierci
Męża
składają koleżanki i koledzy z LO Oława
- rocznik maturalny 1965

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664
REKLAMA


ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)
Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671
Zakład Usług Pogrzebowych Stanisław Jaśnikowski
Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl
Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną
REKLAMA

ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY
Tel. 71 318 29 08
CAŁODOBOWO
Jelcz-Laskowice
ul. Witosa 43
Kompleksowa organizacja pogrzebów
www.zaklad-pogrzebowy.com.pl
REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700



arch. gminy Domaniów

Janina i Andrzej Krawczykowie z najbliższymi



arch. gminy Domaniów

Czesława i Józef Olaniukowie z rodziną



Joanna Szulżyk

Irena i Władysław Wodeccy w towarzystwie najbliższych i pełniącego obowiązki wójta Henryka Kuriaty

Ozłoceni! „Młodość serca nie ma wieku”

POWIAT

Medale

Trzy pary świętowały „Złote Gody” - jubileusze z okazji pięćdziesięciu lat małżeństwa

50 lat miłości i wsparcia

19 września w Urzędzie Stanu Cywilnego w Domaniowie Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie otrzymały dwie pary - Janina i Andrzej Krawczykowie ze Swojkowa oraz Czesława i Józef Olaniukowie ze Skrzypnika

Witając jubilatów i zgromadzonych gości kierownik USC Urszula Kucharzak przypomniała, że życie to miłość zaufanie, ale też nieustanny kompromis. Choć zdrowie szwankuje, małżonkowie niezmiennie się kochają i wzajemnie wspierają. Właśnie to wsparcie jest ich przepisem na udane życie w partnerstwie, które trwa już 50 lat.

- Jestem zaszczycona, że mogę dokonać tej dekoracji - mówiła Urszula Kucharczyk. - Młodość serca jest niezależna od wieku i trwa, dopóki potrafimy kochać ludzi z ich dobrymi i złymi stronami.

Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie zostały nadane przez prezydenta RP. Są podziękowaniem za wszystkie lata wspólnego pożycia małżeńskiego. Jubilaci otrzymali również kwiaty z dyplomami potwierdzającymi staż związku.

Janina i Andrzej Krawczykowie mają trójkę dzieci (syna i dwie córki), są dziadkami jednego wnuka i trzech wnuczek.

Czesława i Józef Olaniukowie mają dwie córki i syna, a także pięcioro wnuczek i dwóch wnuków.

Państwo Wodeccy - 50 lat razem!

W środę, 23 września w Urzędzie Stanu Cywilnego w Oławie odbyła się uroczystość wręczenia Medali Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie od prezydenta RP. Otrzymali je Irena i Władysław Wodeccy. Honorowej dekoracji dokonał p.o. wójta gminy Oława Henryk Kuriata

- Świadom praw i obowiązków (...) przyrzekam, że uczynię wszystko, aby nasze małżeństwo było zgodne, szczęśliwe i trwałe - takie słowa przysięgi wypowiedzieliście państwo 50 lat temu - czytamy w liście gratulacyjnym skierowanym przez wójta do jubilatów. - Dzisiejsza uroczystość daje świadectwo, że danego słowa dotrzymaliście. (...) Państwa małżeństwo przetrwało próbę czasu, ponieważ zostało wybudowane na solidnych fundamentach: miłości, wierności i szacunku.

Wójt złożył również życzenia zdrowia, pomyślności, optymizmu oraz pogody ducha. Dostojni jubilaci otrzymali kwiaty i upominki. Na zakończenie uroczystości wykonano pamiątkowe zdjęcia.

(KT)

eprasa.pl ca4a91b700

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE
ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl
Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
Pracujemy w Systemie Zarządzania Jakością PN-EN ISO 9001:2015
CERTYFIKAT ISO 9001
Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

Inwestycja wyróżniona



archiwum organizatora

Wyróżnienie dla inwestora przedsięwzięcia - Powiatu Oławskiego, podczas gali wicestaroście Witoldowi Niemirowskiemu wręczył Roman Pikuła - komisarz konkursu, prezes Stowarzyszenia Ochrony Narodowego Dziedzictwa Materialnego

Na Zamku Królewskim w Warszawie 23 września odbyła się uroczysta gala, podczas której zostały ogłoszone wyniki i wręczono nagrody w 24. edycji konkursu „Modernizacja Roku & Budowa XXI wieku"

Mamy się czym szczycić i pochwalić, bo inwestor - Powiat Oławski, który zrealizował termomodernizację Zespołu Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie, znalazł się w zaszczytnym gronie finalistów tego prestiżowego ogólnopolskiego konkursu. Wyróżnienie dla inwestora przedsięwzięcia - Powiatu Oławskiego - wicestaroście Witoldowi Niemirowskiemu wręczył podczas gali Roman Pikuła - komisarz konkursu, prezes Stowarzyszenia Ochrony Narodowego Dziedzictwa Materialnego. Finalistami zostali również - autor projektu termomodernizacji - Dolnośląska Agencja Energii i Środowiska s.c. z Wrocławia oraz wykonawca - firma „Tom-Bud Usługi Ogólnobudowlane" z Lewina Brzeskiego.

Wartość tego proekologicznego projektu, mającego na celu zmniejszenie zapotrzebowania i zużycia energii cieplnej, wyniosła 3.457.869 zł. Na to przyjazne środowisku i budżetowi przedsięwzięcie Powiat Oławski pozyskał dofinansowanie w wysokości 1.993.643 zł z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2014-2020.

- *Nominacja i udział w konkursie dowodzą, że potrafimy remontować i modernizować nasze obiekty na najwyższym europejskim poziomie, skutecznie i w zgodzie z proekologicznymi standardami* - mówi wicestarosta Witold Niemirowski.

Przy termomodernizacji obiektu zastosowano nowatorską w skali Polski izolację cieplną ścian zewnętrznych. W tym celu wykorzystano niezwykle efektywną technologię tynku ciepłochronnego, który bardzo skutecznie izoluje cieplnie i akustycznie.

„Modernizacja Roku..." to największy konkurs w dziedzinie inwestycji w Polsce. W tegorocznej edycji wystartowało 460 realizacji z całego kraju, z tego 76 obiektów zakwalifikowało się do finału. W tym gronie znalazła się inwestycja Powiatu Oławskiego - termomodernizacja ZS im. Zjednoczonej Europy w Oławie. Nagrody zostały przyznane w 12 kategoriach „Modernizacja Roku" oraz czterech kategoriach „Budowa XXI wieku".

Jury konkursowe oceniało zgłoszone realizacje pod kątem funkcjonalności modernizowanych i przebudowywanych budynków i budowli, nowoczesność technologii i rozwiązań projektowych, stosowanie nowych technik, nowoczesnych efektywnych i bezpiecznych urządzeń, wysoką jakość wykonawstwa robót budowlanych i konserwatorskich, stosowanie nowych wysokiej jakości materiałów, wysokie efekty ekologiczne, a w przypadku obiektów zabytkowych - dbałość o architekturę i ochronę dziedzictwa kulturowego, zachowanie pierwotnych walorów budowli i ochronę dóbr kultury współczesnej.

(WOKL)

„Sprawdzaj, czytaj, pytaj!" - trwa kampania UOKiK

Wydzwaniają do Ciebie telekonsultanci z ofertami spotkań, połączonych z promocyjnymi zakupami? Proponują zakup sprzętu AGD w niewiarygodnie atrakcyjnej cenie, preparaty o rzekomo cudownie uzdrawiających właściwościach lub tajemnicze urządzenia medyczne oraz mnóstwo nieodpłatnych prezentów? Otrzymujesz oferty dużego, szybkiego zysku bez ryzyka? Sprawdzaj, czytaj, pytaj! Prezes UOKiK i Powiatowi Rzecznicy Konsumentów ostrzegają przed oszustami i ryzykiem utraty pieniędzy!

Z pewnością niejednokrotnie odbieraliśmy połączenia telefoniczne z zaproszeniami na różnego rodzaju pokazy i prezentacje. Począwszy od kołder, garnków, pościeli, produktów medycznych, wyrobów niemieckich, włoskich itp. Spotkania takie odbywają się przeważnie w hotelach i restauracjach, a zaproszenia na nie, kierowane są przede wszystkim do starszych osób. Nie dajmy się nabrać lub oszukać! „Sprawdzaj, czytaj, pytaj!" - to główne zasady kampanii UOKiK i zarazem apel do konsumentów.

Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Oławie - Barbara Wojtasik - wspiera działania UOKiK i w ramach realizowanej lokalnie w naszym powiecie akcji, przestrzega konsumentów przed działaniami oszustów, którzy czas walki z pandemią traktują, jako „świetną" okazję na wykorzystanie społecznego niepokoju, naszego strachu, niepewności i naiwności, co skutkować może ryzykiem utraty pieniędzy.

- *Problem jest poważny* - potwierdza Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Oławie, Barbara Wojtasik. - *Konsumenci namawiani są na bezwartościowe produkty lub usługi, które niezgodnie z rzeczywistością obiecują nieprawdopodobnie intratny interes, ochronę zdrowia lub leczenie środkami o rzekomych właściwościach leczniczych z możliwością zabezpieczenia się przed koronawirusem. Wszystkie te oferty mogą skutkować utratą oszczędności lub co gorsza - zadłużeniem. Na tego typu nieuczciwe praktyki i oszustwa narażeni są szczególnie seniorzy. Są to osoby ufne, które często nie dochodzą swoich praw konsumenckich. O stracie nikogo nie informują, bo wstydzą się, że dali się oszukać. Pamiętajmy, aby o wszelkich nieuczciwych praktykach informować rodzinę, znajomych, organy ścigania, a także Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Dlatego też zainicjowaną przez prezesa UOKiK Tomasza Chróstnego akcją zwracamy uwagę na nasilone obecnie zagrożenie nieuczciwymi praktykami rynkowymi i oszustwami. Uważajmy również na oferty alternatywnych inwestycji finansowych, które fałszywie obiecują szybki, pewny i wysoki zysk bez ryzyka.*

Do biura rzecznika wpłynęły zgłoszenia nieuczciwego działania firmy na terenie naszego powiatu, która zaprasza telefonicznie po odbiór np. ekspresu do kawy, w związku z promocją tego produktu, zapewniając że spotkanie nie wiąże się z żadną sprzedażą. Z relacji pokrzywdzonej konsumentki wynika, że już podczas pierwszej rozmowy telefonicznej telekonsultant twierdził, że reklama w TV jest droga, więc firma chce ten wspaniały produkt dać ludziom, aby przetestowali i reklamowali go wśród rodziny i znajomych. Ekspres miał być ciśnieniowy, z wbudowanym młynkiem, który przygotowuje różnorodne kawy. Rozmówca zapewniał kilkakrotnie, że nie będzie żadnej sprzedaży kołder, garnków itp. Jest to tylko reklama i podczas spotkania zostanie wręczony ekspres. - *Przez wiele lat nie chodziłam na żadne spotkania. Tym razem uwierzyłam. To był mój błąd* - mówi rozgoryczona pokrzywdzona. - *Spotkanie przebiegało głośno i szybko. Prowadzący byli tak dobrze zorganizowani, że nagle zostałam wylosowana jako ich ambasador, do promowania produktów: pościeli, garnków, masażera, odkurzacza, szybkowara i wyciskarki* - relacjonuje pokrzywdzona. - *Również „nagle" okazało się, że wszystkie te produkty dostaję za darmo, a każdy kosztował 4-7 tys. zł. Całość to koszt 37 tys. zł. Miałam zapłacić tylko za masażer w promocji, w kwocie 10.700 zł. Zaprotestowałam mówiąc, że nie stać mnie na taki zakup - tym bardziej, że masażer już posiadam (jest tani, ale dobry), kołdrę i garnki też mam i więcej ich nie potrzebuję. Prezenterka (wyszkolona) tak zmanipulowała mnie i męża, że ostatecznie podpisałem umowę na kwotę 10.700 zł. Niebawem okazało się, że mam do zapłaty... aż 15 tys. zł. Ochłonęłam dopiero w domu, obstawiona niepotrzebnymi produktami...*

Prawo stoi jednak po stronie konsumentów, którzy podpisali nieopatrznie umowę. Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Oławie Barbara Wojtasik wyjaśnia co należy zrobić: - *Umowa zawarta została poza lokalem przedsiębiorstwa i na odstąpienie od niej mamy 14 dni. Należy więc napisać oświadczenie o odstąpieniu i wysłać listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru. Dotrzymanie terminu jest bardzo ważne. Nie należy z tym zwlekać. W ślad za oświadczeniem, powinna pójść wysyłka towarów, które otrzymaliśmy na prezentacji. Towar wysyłamy w stanie nienaruszonym. Nie zalecam osobistego dostarczania towaru do siedziby firmy. Co ważne - nie musimy podawać powodu dla jakiego odstępujemy od umowy.*

„Sprawdzaj, czytaj, pytaj!"

To hasło kampanii, zainicjowanej przez prezesa UOKiK Tomasza Chróstnego i zarazem apel do konsumentów. Nie chcesz dać się oszukać i stracić pieniędzy? Oto jak się możesz przed tym ochronić:

► dokładnie sprawdzaj oferty, zwłaszcza te pochodzące od nieznanych ci osób czy organizacji;

► nie wierz w szybki, pewny i wysoki zysk bez ryzyka!

► nie ulegaj presji dokonania natychmiastowych przelewów, szczególnie na nieznane ci konta;

► sprawdzaj reklamy, które pojawiają się, gdy korzystasz z mediów społecznościowych - czasem są powiązane z odpłatnymi usługami i zapraszaniem twoich znajomych do projektów biznesowych, które w rzeczywistości są piramidami finansowymi;

► piramidy finansowe mają kamuflaż - neutralne albo pozytywnie wyglądające strony www, promujące np. przedsięwzięcia biznesowe, darmowe szkolenia online, inicjatywy społeczne;

► rzetelny sprzedawca podaje na stronie internetowej dane swojej firmy - jeśli ich tam nie ma, nie ufaj mu!

► bądź czujny na oferty sprzedawców, którzy chcą przyjść do twojego domu i przedstawić Ci jakiś produkt lub urządzenie;

► uważaj, jeśli ktoś dzwoni do ciebie z ofertą tajemniczego, leczniczego produktu lub urządzenia - to pewnie dobrze przygotowany manipulator, który sprzeda ci coś bezwartościowego.

► czytaj dokumenty, które podpisujesz;

► daj sobie czas na decyzję - jeśli ktoś każe ci ją podjąć natychmiast, bo okazja się nie powtórzy, najprawdopodobniej chce cię oszukać;

► pytaj o zdanie lub opinię swoich znajomych lub najbliższych;

► jeśli podejrzewasz oszustwo, zgłoś sprawę policji.

Co zrobić, jeżeli pod wpływem namowy, impulsu, lub wprowadzenia w błąd, jednak podpisaliśmy już niekorzystną dla siebie umowę lub zauważyliśmy, że wpadliśmy w pułapkę finansową? Czy mamy szansę wybrnąć z tego problemu? W takim przypadku warto skontaktować się z Powiatowym Rzecznikiem Konsumentów.

WOJCIECH KLOCZKOWSKI
promocja@starostwo.olawa.pl

Powiatowy Rzecznik Konsumentów przyjmuje interesantów w Starostwie Powiatowym w Oławie, w pokoju nr 8A, budynek A (parter), tel. 71-301-15-08.

** w poniedziałki: od godz. 8.00 do 15.30;*
** we wtorki: od godz. 8.00 do 15.30;*
** w środy: od godz. 8.30 do 17.00;*
** w piątki: od godz. 8.00 do 14.00.*
** e-mail: barbara.wojtasik@starostwo.olawa.pl*

Konsultacje z NGO

Informujemy, że od 6 do 23 października 2020 w Biuletynie Informacji Publicznej oławskiego starostwa www.bip.starostwo.olawa.pl, w zakładce „Aktualności", oraz na tablicy ogłoszeń w starostwie...

...zostanie umieszczony projekt „Programu współpracy Powiatu Oławskiego z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, prowadzącymi działalność pożytku publicznego - na rok 2021", w celu przeprowadzenia konsultacji - zgodnie z uchwałą Rady Powiatu w Oławie nr LII/265/2010 z 31 sierpnia 2010.

(WOKSIZ)

eprasa.pl ca4a91b700

Zieliński: - Burmistrz KRADNIE nam pomysł

OŁAWA

Mural

Grupa radnych w opozycji do burmistrza z radnym Albertem Zielińskim na czele chce, by na ścianie bloku przy „Skwerze Adama Wójcika" powstał mural upamiętniający znanego koszykarza z Oławy. Taki sam pomysł ma burmistrz, ale... każdy działa osobno



Tak dziś wygląda Skwer Adama Wójcika. Jest pomysł, by na widocznej ścianie bloku powstał mural upamiętniający koszykarza. A nawet takie pomysły dwa...

Od kilku miesięcy zielony skwer u zbiegu ulic: Żołnierza Polskiego, 1 Maja i 3 Maja w Oławie nosi nazwę Skweru Adama Wójcika. Nazwano go tak na wniosek klubu radnych „Koalicja" z inicjatywy radnego Alberta Zielińskiego. Stosowną uchwałę rajcy jednogłośnie podjęli na majowej sesji Rady Miejskiej. W ten sposób uczczono 50. rocznicę urodzin znanego na świecie koszykarza rodem z Oławy.

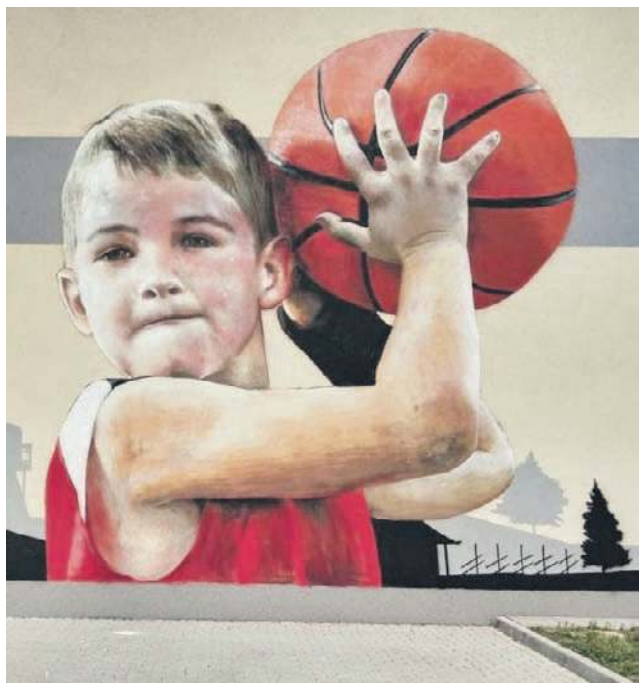
Kilkanaście dni później włodarze miasta oraz przewodniczący RM spotkali się z rodziną zmarłego koszykarza - żoną i synami, a później też z matką w ratuszu, i przekazali im kopię podjętej uchwały. O wydarzeniu poinformowano na urzędowym profilu FB. Z rodziną zmarłego koszykarza spotkał się też radny Albert Zieliński, tyle że nie w urzędzie i nie w towarzystwie władz miasta, bo - jak twierdzi radny - o tym spotkaniu nikt go nawet nie poinformował. Radny Zieliński spotkał się z rodziną Wójcików na skwerze i też pochwalił się tym na swoim Facebooku.

O kolejnej inicjatywie upamiętnienia sportowca z Oławy poinformował na wrześniowej sesji. Powiedział, że w Oławie powstał komitet, który planuje dodatkowo uczcić pamięć Adama Wójcika i na ścianie budynku 14-18 przy ul. 1 Maja (blok przy skwerze, należący do spółdzielni mieszkaniowej) umieścić mural. Radny dodał, że komitet zamierza to zrobić bez udziału środków publicznych. - Prosilibyśmy więc o wstrzymanie się na razie z inną formą upamiętnienia na tym skwerze - mówił zwracając się do burmistrza na sesji RM. - To znaczy jeżeli zamierzacie państwo, to jest burmistrz jako włodarz miasta, upamiętnić Adama w inny sposób, to oczywiście jest to mile widziane, ale nasz pomysł jest taki, aby nie „zapomnikować" miasta i nie stawiać kolejnych obelisków. Chcielibyśmy wymalować nowoczesny mural na bloku i mamy nadzieję, że zarządca budynku będzie z nami w tej sprawie współpracował.

Odpowiadając radnemu burmistrz Tomasz Frischmann przypomniał, że teren, na którym znajduje się skwer, jest pod ścisłym nadzorem konserwatora zabytków, na jego części znajduje się stary cmentarz, więc nie wszystko można tam wykonać. Dodał, że rozmawiał już o tym z konserwatorem zabytków, i że wspólnie z oławskim Zakładem Wodociągów i Kanalizacji w Oławie zamierzają ogłosić konkurs wśród uczniów Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu na zagospodarowanie tego terenu. - Chcemy, aby studenci przygotowali nam koncepcję - tłumaczył. - Z przygotowanych prac wybierzemy taką, którą da się zrealizować. Jeżeli chodzi o mural, my też taki planujemy i też trzeba to będzie uzgadniać z konserwatorem zabytków. Na bieżąco będę państwa o tym informował, gdy prace wpłyną. Można się będzie wypowiedzieć co do koncepcji przedstawionej przez studentów ASP. Ta, która zostanie wybrana, będzie poddana kolejnemu etapowi, czyli obróbce dokumentacyjnej, a później realizacji.

Burmistrz dodał, że ze względu na ochronę konserwatorską terenu trzeba się uzbroić w cierpliwość, bo w takich sytuacjach uzgodnienia i projektowanie trwa dużo dłużej niż wykonanie, przykładem jest np. budowa parkingu na Placu Piastów, gdzie prace papierkowe od koncepcji do pozwolenia na budowę trwały prawie 5 lat. Wykonanie około pół roku.

Wypowiedzi radnego Zielińskiego z KO i burmistrza Frischmanna z BBS wskazują, że obaj żywo interesują się tematem i mają bardzo podobne pomysły na zagospodarowanie skweru i intensywnie nad tym pracują, ale... każdy z osobna. Co ciekawe, nawet na sesji RM, gdy głośno już o tym powiedzieli, żadna ze stron nie zaproponowała współpracy i połączenia sił.



Ten przykładowy mural wysłał nam radny Zieliński by zobrazować idee zaproponowanego pomysłu

Po sesji zapytaliśmy więc burmistrza, czy przy tworzeniu muralu będzie współpracował z radnym Zielińskim i osobami tworzącymi „komitet upamiętniający Adama Wójcika"? - Jestem otwarty na współpracę z naszymi mieszkańcami - odpisał. - Jednak do dnia dzisiejszego nie otrzymałem takiego zaproszenia. Jeżeli taki komitet powstanie i zaprosi mnie do rozmów, jak zawsze nie odmówię.

Dodał, że inicjatywa uporządkowania Skweru Adama Wójcika powstała po podjęciu uchwały przez RM. Prace nad regulaminem i wytycznymi rozpoczęły się na początku sierpnia, a konkurs wśród uczniów ASP zostanie ogłoszony z nowym rokiem akademickim. Członkami jury będą m.in. pani dziekan Agata Danielak-Kujda i przedstawiciel Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Pytanie o możliwość współpracy zadaliśmy też radnemu Zielińskiemu. Powiedział, że komitet, którego celem jest upamiętnienie Adama Wójcika, już istnieje. Stanowi go stowarzyszenie zarejestrowane w Starostwie Powiatowym pod nazwą „Wszystko dla Oławy". W jego skład wchodzą - Marek Drabiński - przewodniczący oraz Jolanta Górska, Wanda Nosek, Magdalena Ziółkowska, Krzysztof Rydzoń, Przemysław Pawłowicz i Albert Zieliński.

- Jeżeli burmistrz potrzebuje oficjalnego zaproszenia, to oczywiście zaprosimy go do współpracy - mówi Zieliński. - Chcemy sfinansować mural oraz kolejne projekty bez udziału środków z budżetu miejskiego. Mam jednak wrażenie, że od momentu, gdy kilka tygodni temu w mediach ogólnopolskich zrobiło się głośno o Adamie Wójciku i jego rodzinie, burmistrz próbuje nam ukraść pomysł i podejmuje różne działania w celu upamiętnienia Adama poza naszymi plecami, zamiast współpracować. Gdy podjęliśmy uchwałę o nadaniu imienia skwerowi, zaproponowałem pisemnie przewodniczącemu Rady, by zaprosić rodzinę Wójcików na sesję RM i uroczyście wręczyć im treść uchwały. Zamiast odpowiedzi zobaczyłem na miejskim Facebooku zdjęcia ze spotkania burmistrza i przewodniczącego RM z rodziną Wójcików w urzędzie. Teraz kwestia z muralem.

Mimo wstępnej koncepcji przedstawionej przez burmistrza, komitet nie rezygnuje ze swojego pomysłu. Jak powiedział nam radny Zieliński, w minionym tygodniu rozmawiał z szefem spółdzielni „Odra", która jest właścicielem budynku przy Skwerze Adama Wójcika i dyskutowali nad możliwością umieszczenia na nim muralu. Zdecydowali, że decyzję podejmą mieszkańcy bloku. W najbliższych dniach do ich skrzynek pocztowych ma trafić ankieta, w której wypowiedzą się na temat, czy chcą, aby na ścianie bloku powstał mural. Głosowanie w tej sprawie odbędzie się też na profilu facebookowym stowarzyszenia „Wszystko dla Oławy", który ruszy w najbliższy weekend.

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

KURSY
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Piece i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne
OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99
REKLAMA

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE
STAL BLACH
605-059-235
603-809-850
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
REKLAMA

OKNA PCV
PRODUKCJA - MONTAŻ
RATY
PARAPETY * ROLETY
W standardzie:
- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatrzaskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki
SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA
Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107
REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl



Koncert papieski

MGCK zaprasza do wspólnego świętowania 100. rocznicy urodzin Jana Pawła II. Podczas niezwykłej opowieści o jego życiu i pontyfikacie, zatytułowanej „Koncertowe pieśni sakralne dla papieża Polaka", będzie można wysłuchać takich utworów jak: Ave Verum, Ave Maria różnych kompozytorów, Panis Angelicus czy Błogosław Boże Papieża. Nie zabraknie również Abba Ojcze czy Barki - ulubionej pieśni papieża.

Rok 2020 Sejm ustanowił Rokiem św. Jana Pawła II. 18 maja br. obchodzono stulecie urodzin Karola Wojtyły, papieża zajmującego znaczące miejsce w historii Polski i Europy. Na datę koncertu wybrano 16 października, czyli datę inauguracji papieskiego pontyfikatu.

Podczas koncertu zaśpiewa Monika Gruszczyńska, aktorka wrocławskiego teatru Komedia, którą jelczańska publiczność zna z występu na Festiwalu Organowym. Artystka prowadzi czynną działalność koncertową w kraju i za granicą. Uczestniczy w prestiżowych wydarzeniach, była wielokrotnie zapraszana do nagrań w TVP.

Koncertowi towarzyszyć będzie wystawa prac plastycznych młodzieży, będąca finałem gminnego konkursu „Projekt Jan Paweł II" pod opieką Agnieszki Kaletnik z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2. Wystawę będzie można obejrzeć w siedzibie MGCK.

(MAN)

Nabór na zajęcia w MGCK

1 października br. w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury rusza nowy sezon kulturalny, a wraz z nim rozpoczynają się warsztaty dla dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów



MGCK oferuje wolne miejsca m.in. na teatr muzyczny, taniec modern, akademię wyobraźni (zajęcia manualne dla dzieci). Ze względu na sytuację epidemiologiczną, w tym roku nie odbędzie się uroczysta inauguracja roku akademickiego Akademii Złotego Wieku, niemniej jednak oferta dla seniorów pozostaje aktualna. Pełna oferta zajęć MGCK znajduje się na stronie www.mgck-jl.pl w zakładce Edukacja Artystyczna. Zapisu można dokonać bezpośrednio w biurze MGCK (na podstawie wypełnionej karty zgłoszeniowej), telefonicznie pod numerem telefonu 798-960-230 oraz online. Instrukcja rejestracji w systemie zajęciowym: http://mgck-jl.pl/system-zajeciowy-instrukcja/

(MAN)

Zbiórka elektroodpadów

Burmistrz Jelcza-Laskowic informuje, że objazdowa zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego w mieście i gminie Jelcz-Laskowice odbędzie się w następujących terminach:

► **8.10.2020 r., godz. 7:00, przed domami:** Wójcice, Biskupice Oł., Celina, Minkowice Oł., Miłocice, Miłocice Małe.

► **9.10.2020 r., godz. 7:00, przed domami:** Kopalina, Piekary, Nowy Dwór, Chwałowice, Osiedle Europejskie.

► **12.10.2020 r., godz. 7:00, przed domami:** Dziuplina, Miłoszyce, Łęg, Osiedle Jelcz, Hanna, Osiedle Domków Jednorodzinnych.

► **13.10.2020 r., godz. 7:00, przed domami:** Osiedle Laskowice, Dębina, Grędzina, Brzezinki, Mościsko.

(CK)

Budżet obywatelski - mamy 20 zgłoszeń

Pierwszy etap Budżetu Obywatelskiego Jelcza-Laskowic na rok 2021 zakończony. Wpłynęło 20 projektów

W dniach 23 sierpnia - 24 września trwało przyjmowanie projektów do budżetu obywatelskiego. W tym roku na ten cel przeznaczono rekordową kwotę 750 tys. zł. Mieszkańcy miasta i gminy Jelcz-Laskowice przesłali łącznie 20 zgłoszeń, 8 w mieście i 12 w sołectwach. Teraz powołany przez burmistrza Bogdana Szczęśniaka zespół rozpocznie weryfikację zgłoszonych projektów. Będzie ona przeprowadzona pod względem formalnym, zgodności z obowiązującymi przepisami, a także wykonalności technicznej i potrwa do 22 października br. Od decyzji zespołu o odrzuceniu projektu będzie można się odwołać, a odwołania zostaną rozpatrzone do 10 listopada. Następnie rozpocznie się publiczna prezentacja projektów zakwalifikowanych do BO oraz faza decydująca, głosowanie, które w tym roku zaplanowano w dniach 29 listopada - 17 grudnia. Zwycięzców poznamy po 30 grudnia.

(UMIG)

Rowerzyści zapraszają pod Słowianina

3 października, o godz. 10.00, odbędzie się na zakończenie sezonu rowerowego „Spotkanie w Dębinie, przy Słowianinie"

To już siódma edycja imprezy, przyciągającej m.in. uczestników Gminnych Rajdów Rowerowych, którzy w Dębinie tradycyjnie kończą cykl letnich wycieczek. W programie przejażdżka po dębińskim lesie. Start o godz. 10.00, spod dębu Słowianin, następnie, o godz. 12.00, uczestnicy spotkania będą świadkami rozszerzenia dębińskiej Alei Gwiazd. Przed świetlicą w Dębinie wmurowane są gwiazdy upamiętniające znane osobistości, związane z miejscowością lub tam goszczące. Na 3 października zaplanowano umieszczenie tam gwiazdy Zygmunta Walczaka, zasłużonego trenera kolarstwa, pracującego z zawodnikami UKS Moto Jelcz-Laskowice. Zygmunt Walczak wychował kilka pokoleń jelczańskich kolarzy, a wśród jego podopiecznych znajduje się brązowy medalista mistrzostw świata Mateusz Rudyk. Zwieńczeniem spotkania będzie piknik z loterią i występem zespołu „Świtezianie".

(UMIG)



eprasa.pl ca4a91b700

Będzie na ZIMĘ



Było tego naprawę sporo

OŁAWA

Ważna akcja

- Zimne dni i noce zbliżają się wielkimi krokami. Trzeba pomóc - tak zachęcali. Nie zawiedli się

Były koce, ręczniki, karma. Oławska Platforma Pomocy przekazała dary do Przytulisko dla bezdomnych psów w Zakrzowie. Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy włączyli się do akcji, szczególnie mieszkańcom Oławy i okolic, uczniom szkół w Osieku, Chwalibożycach, oławskiej SP nr 5 oraz Biuru Podróży Impuls.

(CK)



Izabela Mateja z Autoliv Poland oraz Wiesława Pohoriło z Tęczy

LAPTOPY dla Tęczy. Brawo!

OŁAWA

Pomagają

Na Aytoliv Poland Sp. z o.o. można liczyć

- To kolejny wielki partner i przyjaciel stowarzyszenia - mówi Wiesława Pohoriło, prezes Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „Tęcza" w Oławie. - Pomoc firmy to od lat wsparcie finansowe organizacji imprez charytatywnych, udział w imprezach charytatywnych poprzez prowadzenie warsztatów i animacji, a ostatnio w ramach akcji „Oddaj, nie marnuj" otrzymaliśmy kilka kompletów mebli biurowych.

29 września prezes Wiesława Pohoriło przyjęła od Autoliv Poland dla stowarzyszenia 10 laptopów, które będą wspierały pracę administracyjną, ale również w przypadku pracy zdalnej - terapeutyczną.

- Bardzo dziękujemy, że możemy na Was zawsze liczyć - mówią w Tęczy.

(CK)





Jelcz-Laskowice, ul. Żwirki 3
tel. 71 301 41 29

KASA STEFCZYKA
Zawsze u siebie

kasastefczyka.pl **801 600 100** (koszt wg taryfy operatora)

Przykład reprezentatywny z dnia 10.04.2020 r. dla Pożyczki Zaratka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 0 zł) wynosi 7%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 7,23%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 23,95 zł oraz ostatnia, 48. rata: 23,87 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1149,52 zł, w tym odsetki: 149,52 zł.
Pożyczka Zaratka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Członków nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Konto oznacza rachunek płatniczy. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.
Przyjdź do Placówki Pośrednika Kredytowego: Bogdan Jeziorski, umocowanego do dokonywania czynności faktycznych lub prawnych w imieniu i na rzecz SKOK Stefczyka związanych z przygotowaniem, oferowaniem lub zawieraniem umów o kredycie konsumenckim oraz do czynności niezbędnych do wykonywania zawartych umów.

REKLAMA



Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3 zmianowym
- Zdolności manualne, umiejętność pracy w zespole

Co możemy Ci zaoferować?

- Umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjne stawki godzinowe oparte na kompetencjach
- Grupowe ubezpieczenie na życie dla Ciebie i Twojej Rodziny
- Świadczenia wakacyjne i świąteczne
- Darmowy basen
- Dofinansowanie do posiłków w kantynie i dojazdów do pracy
- Program rekomendacji pracowniczych – 1500zł za każdą poleconą osobę
- Dofinansowanie wybranych benefitów

Szczegółowych informacji udzielimy podczas rozmowy kwalifikacyjnej.

Autoliv

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:
rekrutacja.olawa@autoliv.com lub rekrutacja.jelcz@autoliv.com

REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

Winni! DLACZEGO sąd nie miał w

- Sąd wydał wyrok z pełnym przekonaniem, co do winy obu oskarżonych nie miał wątpliwości - mówił prowadzący sprawę sędzia Marek Poteralski. Obu oskarżonych skazał na karę 25 lat pozbawienia wolności. Zdanie odrębne w zakresie winy miał jeden z ławników, nie chciał jednak wyrazić go publicznie. Wyrok nie jest prawomocny



Jerzy Kamiński

Ogłoszenie wyroku wzbudziło zrozumiałe zainteresowanie mediów

Sędzia wskazywał przede wszystkim na te dowody, które nie budzą wątpliwości, jak np. protokół oględzin miejsca znalezienia zwłok Małgosi wraz z opisem tego, co wtedy zabezpieczono - m.in. czapkę, której istnienie tam kwestionował Ireneusz M., czemu sąd jednak nie dał wiary

- Jasno wynika, że było to idealne miejsce na dokonanie przestępstwa, nieoświetlone, nieuczęszczane, oddalone - mówił sędzia. Przypomniał, że główną przyczyną śmierci było zamarznięcie, do czego dodatkowo przyczyniło się wykrwawienie dziewczyny, spowodowane bardzo brutalnym, okrutnym wręcz potraktowaniem.

- Była łatwym łupem dla potencjalnych sprawców - mówił sędzia, przypominając relacje świadków o tym, że Małgosia była pod wpływem alkoholu. Wspomniał, że po ekshumacji w jej ciele stwierdzono obecność środka działającego jak pigułka gwałtu, co w połączeniu z alkoholem mogło dać efekt całkowitej bezbronności Małgosi.

Sąd nie znalazł dowodów na to, że to akurat Ireneusz M. czy Norbert Basiura podali ten środek ofierze, ale wiadomo, że podczas tego sylwestra było coś takiego jak polowanie na młode, atrakcyjne dziewczyny. Zdaniem sądu nie budzi wątpliwości, że w wielu miejscach na ubraniach ofiary znaleziono ślady biologiczne (krew, nasienie) obu oskarżonych.

- Jednoznacznie te dowody wskazują przynajmniej na sprawstwo gwałtu - mówił sędzia. I to gwałtu zbiorowego, bo odkryte przez biegłych ślady wskazują na co najmniej czterech mężczyzn.

Zgodnie z opinią biegłych sąd uznał, że dowody ze śladów DNA są w górnej wartości jeżeli chodzi o wiarygodność, to znaczy oceniane są jako ekstremalnie mocne (to w przypadku Basiury), bardzo mocne i mocne (Ireneusz M.). - Nie da się tych badań powtórzyć - przyznał sędzia, bo podczas badania próbki są niszczone. - Sąd mógł tylko zaufać biegłemu lub nie. Dlatego sprawdzaliśmy czy laboratorium, z jakiego korzystaliśmy, jest wiarygodne. Tak, ma odpowiednie certyfikaty, jeżeli chodzi o badania, jakie mu zlecano.

Sędzia odniósł się do głównej linii obrony, polegającej na tym, że w latach 90. nie znaleziono śladów nasienia, a teraz są, i to w sporej ilości. - Ale tu nie ma sprzeczności - ocenił, wyjaśniając to zmianą metod badawczych, wynikających z postępu nauki. Na przykład biegła w latach 90. nie używała światła UV, bo wtedy tego nie było w laboratorium, a wiadomo, że w nim od razu widać ślady spermy.

- Na podstawie tych dowodów ustaliliśmy, że Małgosię znaleziono po dokonanym gwałcie zbiorowym na posesji państwa R., gdzie znaleziono ślady oskarżonych - mówił sędzia. - Udało się też wypełnić lukę w drodze Małgosi do śmierci, czyli od momentu oddania jej w ręce „Irka" - co nie budzi wątpliwości, choć nie udało się ostatecznie ustalić, kto nim był - do odnalezienia ciała.

Sędzia wskazał na zeznania świadków, które pozwoliły ustalić, co i gdzie się wtedy działo. Jeden z nich słyszał, jak po pierwszej w nocy damski głos wołał „Mamo, mamo...".

- To jest ten moment, kiedy zaczyna się gehenna Małgosi - mówił sędzia Poteralski. 5 minut później inny świadek słyszał odgłosy co najmniej 2 mężczyzn z tej samej posesji, na której potem znaleziono ciało ofiary. Z tej posesji świadek także słyszała krzyk dziewczyny i widziała dwie męskie postacie. W tym

Prokurator ZADOWOLONY z wyroku

Prokuratura wnioskowała o karę dożywocia dla Ireneusza M. i karę 25 lat więzienia dla Norberta Basiury. Dostali obaj po 25 lat pozbawienia wolności

- Jestem zadowolony z wyroku - mówi prokurator Dariusz Sobieski z Prokuratury Krajowej. - Sąd stwierdził sprawstwo i winę oskarżonych. Nie budzi ona wątpliwości. Mamy rozbieżność co do naszego wniosku o karę i w tym zakresie będziemy się zastanawiać po zapoznaniu się z pisemnym uzasadnieniem wyroku - na pewno w tym zakresie wniosek o apelację złożymy. Nie budzi wątpliwości, że oskarżeni nie są jedynymi sprawcami tego czynu, co wynikało już z aktu oskarżenia. Są inni sprawcy i ich wciąż szukamy. Chciałbym w tym miejscu zaapelować jeszcze raz - jeżeli są osoby, które posiadają wiedzę na temat tego zdarzenia, to proszę, aby się zgłosiły do Prokuratury Krajowej we Wrocławiu, by podzielić się tą wiedzą, jeżeli może ona mieć wpływ na całkowite wyjaśnienie tej sprawy, a przede wszystkim ustalenie osób, które brały udział w tym czynie. Bo my się zgadzamy z tym, co powiedział sąd, że był to zbiorowy gwałt, który zakończył się śmiercią Małgosi.

(CK)



Jerzy Kamiński

- Sąd stwierdził sprawstwo i winę oskarżonych - mówi prokurator Dariusz Sobieski z Prokuratury Krajowej

ZAŻALENIE na areszt dla Basiury

- My się z wyrokiem nie zgadzamy, więc będzie apelacja - mówi mecenas Renata Kopczyk, obrońca Norberta Basiury, komentując dzisiejszy wyrok, w którym jej klient otrzymał karę 25 lat pozbawienia wolności.
Na sali sądowej od razu po ogłoszeniu wyroku został też tymczasowo aresztowany na trzy miesiące

- Zadziwiające jest uzasadnienie wyroku, które dziś usłyszeliśmy - mówiła mecenas Kopczyk tuż po ogłoszeniu wyroku. - Apelacja będzie. Dla nas dalej istnieją wątpliwości, co do tego materiału dowodowego, o którym sąd dzisiaj powiedział, że to jest ekstremalnie mocny dowód. Natomiast nie zająknął się ani słowem, co jest dla nas zadziwiające, co do wątpliwości, które cały czas podnosimy, że materiał DNA jest tak świetnej jakości po 20 latach, że na rajstopach mamy czysty profil oskarżonego, a nie ma profilu pokrzywdzonej. Nic nie usłyszeliśmy też na temat tego, jak uzasadnić to, że oskarżeni mieliby działać wspólnie i w porozumieniu. Nie było nic na temat tego, jak się tam znaleźli, w jaki sposób się poznali, jeżeli nie znali się wcześniej. Co więcej, nikt nie widział, aby mój klient w ogóle znalazł się na podwórku, gdzie potem znaleziono ciało ofiary. Ta wątpliwość też nie została wyjaśniona. Dla mnie ustne uzasadnienie sądu nie odpowiedziało na żadną z naszych wątpliwości. Mój klient miał świadomość, że dzisiaj to się może tak skończyć, ale on cały czas liczył na uczciwy wyrok, jak mówił. Sam fakt aresztowania go przed kamerami jest dla mnie wysoce bulwersujący. Uzasadnienie sądu w kwestii tego, że nie zmienia faktu to, że ma żonę, dzieci i jest strażakiem, też budzi pewien sprzeciw obrońcy.



- Zadziwiające jest uzasadnienie wyroku, które dziś usłyszeliśmy w sprawie miłoszyckiej - mówiła mecenas Renata Kopczyk tuż po ogłoszeniu wyroku

(CK)

eprasa.pl ca4a91b700

...wątpliwości?

czasie, zdaniem sądu, Małgosia była gwałcona. Około 1.45 świadek słyszała przez okno jakieś piski dochodzące z tej samej posesji. Zdaniem sądu gwałt zakończył się około godz. 2.00.

- Małgosia była w takim stanie, że mimo mrozu nie wzywała pomocy - opowiadał sędzia. - Nikt nie słyszał, a to znaczy, że była już w agonii, co zgadza się z opinią biegłego, który uznał, że zgon nastąpił między 2,00 a 3,45.

Sąd z dystansem podszedł do innych dowodów w tej sprawie, m.in. do śladów ugryzień na ciele ofiary, przypisywanych Ireneuszowi M. Owszem, taki ślad może być dowodem, ale przy identyfikacji zwłok - uznał sąd - ale nie jako dowód w sprawie ustalenia, czy ślad da się kategorycznie przypisać konkretnej osobie. Tego dowodu sąd nie wziął więc pod uwagę.

Nad innymi się jednak pochylił. Chodzi np. o zachowanie Norberta Basiury po zdarzeniu, o manipulowanie przez niego faktami, wskazywanie innych osób, jako mających związek ze zdarzeniem. - Kto ma interes, aby prowadzić postępowanie na manowce? - pytał sędzia. - Jedynie sprawca. To idealnie pasuje do Basiury.

Sędzia przypomniał, jak oskarżony zmieniał swoje wersje wydarzeń, co uczyniło je w ocenie sądu niewiarygodnymi. Najpierw mówił, że na odzieży Małgosi mogły być jego włosy, a może nawet przypadkowo krew, bo może się z kimś bił i przypadkiem zabrudził. Dopiero gdy się dowiedział, że jest tam też jego nasienie, zaczął mówić coś o „niepłciowym seksie" w szatni na dyskotece.

- Linia obrony Ireneusza M. też jest kuriozalna, ale nie aż tak - podkreślał sędzia. - Też jednoznacznie mówił, że jego śladów nie mogło tam być, ale potem, w miarę dowiadywania się, że jednak są, wymyślał różne historie. Sąd nie dał wiary tym wyjaśnieniom.

*

Ostatecznie sąd uznał, że tych czynów, czyli gwałtu zbiorowego i zbrodni zabójstwa w zamiarze ewentualnym nie da się rozerwać.

- Ofiara nie próbowała się ubierać lub uciekać, jak to zwykle jest w przypadku gwałtu - dowodził sędzia. - Oskarżeni widzieli to, jednocześnie przewidując, że może zdarzyć się najgorsze, byli na to obojętni. Nie trzeba specjalnej wiedzy, aby uznać, że pozostawienie w takim stanie dziewczyny na dużym mrozie, skończy się jej zamarznięciem. Tymczasem oni spokojnie wrócili na dyskotekę. Nie zareagowali, nie zainteresowali się losem ofiary, a mieli czas na refleksję, choćby na jakiś anonimowy telefon na pogotowie. Ktoś powie, że gwałt to nie zabójstwo. Tak, ale ta dziewczyna była skazana na śmierć.

Stąd zarzut nie tylko gwałtu - to przestępstwo już się przedawniło - ale zabójstwa. Sąd uznał, że sprawcy musieli przewidywać śmierć dziewczyny i godzili się na to. Na dodatek działali wspólnie i w porozumieniu, co jednak budziło i budzi wątpliwości obrony.

Sędzia wyjaśniał: - Do porozumienia między sprawcami mogło dojść choćby w trakcie popełniania czynu zabronionego. Mogło dojść także w sposób dorozumiany. Wcześniej mogli się nawet nie znać. Dla sądu to oczywiste, że doszło do porozumienia między sprawcami, z których każdemu przypisuje to samo sprawstwo, a to znaczy jakby każdy z nich dokonał całości przestępstwa.

*

Wyznaczając karę sąd brał pod uwagę brak zamiaru dokonania przestępstwa, a tylko zamiar ewentualny. Jednocześnie musiał wziąć pod uwagę wysoki stopień okrucieństwa.

- Jedynie kara 25 lat pozbawienia wolności spełnia swoją rolę - mówił sędzia. Odnosząc się do braku zróżnicowania kary, sąd stał na stanowisku, że posiadanie rodziny, nienaganne zachowanie się, upływ czasu czy nawet pełnienie przez lata zaszczytnej roli strażaka nie może być okolicznością łagodzącą.

- To nie powinno być przesłanie do specjalnego traktowania - mówił sąd odnosząc się do wysokości kary dla Norberta Basiury. - Mógł ujawnić okoliczności popełnienia czynu, wtedy mógłby liczyć na łagodniejsze potraktowanie, ale sąd tego nie dostrzegł, tej skruchy i chęci wynagrodzenia czynu.

TEKST I FOT.:
JERZY KAMINSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

Będzie w tej sprawie APELACJA


Mecenas Tomasz Stykała

- Wyrok mnie nie zaskoczył - mówi mecenas Tomasz Stykała, obrońca Ireneusza M. - Są dowody, które obciążają mojego klienta, ale są też dowody, które w pewien sposób wskazują na jego niewinność, to jest kwestia oceny

- Jako obrońca z urzędu jestem zobowiązany działać na korzyść mojego klienta do prawomocnego zakończenia postępowania karnego - mówi obrońca. - Tak więc z całą pewnością będę składał wniosek o doręczenie wyroku z pisemnym uzasadnieniem, przeanalizuję je i będzie w tej sprawie składana apelacja, a dzisiejsze orzeczenie poddane kontroli instancyjnej sądu apelacyjnego. Jak sąd sygnalizował już w ustnym uzasadnieniu, jest to sprawa z gatunku bardzo trudnych dla sądu do rozstrzygnięcia. Najprościej i najłatwiej byłoby sądowi, jak sam powiedział, uniewinnić, a niech się później martwi wymiar sprawiedliwości. Sąd w sprawie miłoszyckiej zbrodni uznał jednak sprawstwo i winę obu oskarżonych. Mój klient się konsekwentnie do czynu nie przyznaje i ja na pewno będę od tego wyroku apelował. Nie zaskoczyło mnie to, że obaj oskarżeni otrzymali takie same kary. Skoro sprawcy mieli działać razem, zostało im przypisane współsprawstwo, więc tożsamy wymiar kary nie jest niczym nadzwyczajnym.

(CK)

Spodziewałem się takiej KARY


Mecenas Marcin Kostka

- Tak jak myślałem, nie orzeczono kary dożywotniego pozbawienia wolności - mówi pierwszy obrońca Ireneusza M., mecenas Marcin Kostka. - Spodziewałem się orzeczenia właśnie takiej kary, o jakiej mówił sąd. Cieszy mnie na pewno kwestia drugiego czynu, o który był oskarżony mój klient (chodzi o inny gwałt, który w tej samej sprawie prokurator zarzucał Ireneuszowi M. - red.), bo tutaj sąd bardzo trafnie podsumował, że czynu zgwałcenie nie dało się przypisać panu M. Co do kwestii samego czynu, dotyczącego Miłoszyc i pani Małgorzaty, tutaj obecny obrońca na pewno zadecyduje o apelacji. Ja bym się nie zgodził z tym wyrokiem, z tym uzasadnieniem, z taką oceną dowodów. Jest 7 dni na wniosek o uzasadnienie, potem jest 14 dni na złożenie apelacji.

(CK)

Mama Ireneusza M.: -Nigdy NIE WIERZYŁAM w jego winę

Tuż przed ogłoszeniem wyroku rozmawialiśmy z mamą Ireneusza M.

- Czy kiedykolwiek uwierzyła pani w winę syna?

- Nigdy.

- Jakiego wyroku pani się spodziewa?

- Chciałabym, aby był jak najsprawiedliwszy, a co będzie... Po ostatnich sprawach nie widzę sprawiedliwości w sądzie. Nie są przesłuchiwani ci, którzy powinni być.

- I cały czas wierzy pani synowi, że jest niewinny?

- Wierzę. Tak mówiłam od samego początku i tak mówię teraz. Gdyby nawet coś takiego miało mieć miejsce, to przecież od początku nic na niego nie wskazywało. Nie było takich wyników badań. A że teraz wszystko jest sfałszowane, to jest tak, jak jest.

- Pani od samego początku bardzo regularnie jeździ na wszystkie rozprawy, chociaż nie ma pani okazji nawet z synem porozmawiać.

- Ale go widzę - to jest jedno. A uczestniczę w rozprawach, bo kontroluję, zapisuję sobie wszystkie zeznania. Mam wszystko od początku, bo na pewno liczę na to odwoływanie się nawet wyżej niż Sąd Najwyższy. Zrobię wszystko, bo nie wierzę absolutnie w to, co zrobiono. Tam nie było pomyłki, tam było celowo zrobione tak, jak jest. Czemu za tę sprawę pana Komendy winni nie ponoszą żadnej odpowiedzialności? No czemu? Nie wierzę w sprawiedliwość także ze względu na to, że nie są przesłuchani ci, których trzeba by przesłuchać. Przede wszystkim ta Iwona, koleżanka Małgosi, która z nią przyjechała. Także Anna Ł., świadek koronny. Ojciec Małgosi sugeruje, że Irek, Irek, ale pan K. nic nie wie. Dlaczego Irek? Po prokurator tak zawnioskował, bo się zasugerował tym, że on siedzi za gwałty. On wcześniej nie był karany, przecież on był normalnym dzieckiem, miał żonę. To, że akurat on wyszedł na tą zabawę... no miał prawo wyjść. Tym bardziej, że mieli iść razem z żoną. My miałyśmy z matką zostać z tymi dziećmi, ale że on przyszedł wypity, no bo to było zakończenie roku, on był w pracy. Ale też nie był aż taki pijany. Jest nieprawdą, że potem jakiekolwiek rzeczy ktoś palił. Nikt nie zaznaczył, że u nas w tym czasie nawet nie było gdzie palić, bo nie mieliśmy żadnego pieca na węgiel. W tym czasie mieliśmy piecyki gazowe.

- Jak pani spała w tę noc przed ogłoszeniem wyroku?

- Mogę powiedzieć, że wcale. Jestem po pracy, nerwowo nastawiona, bo przyjechałam za wcześniej. Już się trzęsę, nie mogę rozmawiać...

(CK)


Jerzy Kamiński

- Dlaczego musieliśmy czekać aż 20 lat? - pytali rodzice Małgosi

Emocje RODZICÓW Małgosi pod salą sądową

Tuż po ogłoszeniu wyroków skazujących w procesie miłoszyckim do dziennikarzy podeszli rodzice Małgosi. I tak komentowali wyroki po 25 lat dla obu oskarżonych

- Dlaczego musieliśmy czekać aż 20 lat? - mówili. Ojciec Małgosi opowiadał, że w tym czasie jeden ze skazanych nieprawomocnym wyrokiem Norbert Basiura miał czas spłodzić dzieci, założyć rodzinę, wybudować dom: - A my przez dwadzieścia lat ginęliśmy i giniemy dalej! Ale widocznie Małgosia czuwa i czuwała nad nami. Ja miałem dawno umrzeć, ale jakoś żyję. Dla tej chwili też. Dzięki temu sądowi, że jednak tak rozeznał te dowody, które są ważne, prawdziwe, bo DNA jest dowodem świętym i tego nikt nie jest w stanie ruszyć. I powiedzcie Ziobrze, niech raz na zawsze odp...oli się od mojego dziecka, niech nie robi już konferencji, niech nie pieprzy o jakiejś benedyktyńskiej pracy. Bo ten policjant z Miłoszyc tylko wziął tę reklamówkę, gdzie były majtki Małgosi, jej sukienka, rajstopy i zawiózł to do laboratorium, gdzie to wszystko wyszło. Ludzie, dlaczego oni nam to robili przez tyle lat? Dlaczego? A teraz sąd wyraźnie powiedział, że pewno dowody są ekstremalnie mocne. I to są te nasze dowody.

Nie zabrakło wyzwisk oraz emocjonalnych słów na temat autorów filmu o Tomaszu Komendzie, który właśnie wszedł na ekrany.

- Ten film to jest hańba dla systemu - mówił ojciec Małgosi. - Bo nie zablokował tego filmu. Nakręciliście film o Małgosi i puszczacie teraz dla dzieci!

- Gdzie to prawo, gdzie ten Ziobro? - wołała wzburzona mama ofiary. - Od początku zbrodni żyje na Małgosi.

- Nasz pozew jest w sądzie w Warszawie, a Ziobro ten pozew zastopował i sędziowie nie mogli wstrzymać filmu - dodał ojciec. - Ten wyrok jest nieistotny, bo to się stało 20 lat temu. Oni mieli 20 lat temu zostać zatrzymani, tylko się komuś nie chciało otworzyć sejfu. A tam było wszystko. Z żoną zabezpieczyliśmy tam ślady osobiście. A oni to wszystko sobie przypisali. Te dowody były tu w komendzie policji, trzeba było je tylko wziąć i zanieść do laboratorium. Można było to zrobić już w 2000 roku. Dlaczego tego nie zrobili?

(CK)

eprasa.pl ca4a91b700

POWIAT

Europejski TYDZIEŃ Świadomości Dysleksji

Po raz kolejny organizuje go Powiatowy Ośrodek Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej i Doradztwa Metodycznego w Oławie. Kiedy? 5-11 października

Celem przedsięwzięcia organizowanego od 16 lat w naszym powiecie jest propagowanie skutecznych sposobów podnoszenia świadomości problemu dzieci, uczniów i młodzieży z utrudnieniami w nauce czytania i pisania, matematyki wśród rodziców, nauczycieli oraz samych uczniów. Organizatorom zależy również na pokazaniu dobrych, wartościowych i skutecznych sposobów, przykładów w zakresie przezwyciężania trudności edukacyjnych. W Bibliotece Pedagogicznej w Oławie odbywać się będzie prezentacja książek, artykułów i czasopism oraz zestawień bibliograficznych o tematyce specyficznych trudności szkolnych. Dla rodziców i nauczycieli, szkolnych specjalistów organizatorzy zaplanowali:

Konsultacje merytoryczne „Jak wspierać i skutecznie pomagać dzieciom i uczniom ze specyficznymi trudnościami w nauce czytania i pisania?" oraz konsultacje dla dzieci z problemami w czytaniu, pisaniu i opóźnionym rozwoju mowy" - odbędą się one 5 października w godz. 13-14 (prowadzi psycholog poradni Aleksandra Bagińska, gabinet nr 15); 6 października w godz. 14-15 (prowadzi pedagog Małgorzata Miętkiewicz, gabinet nr 4) oraz w godz. 15-16 (pedagog Małgorzata Kruszakin, gabinet nr 14); 7 października w godz. 14-15 (prowadzi pedagog Anna Poparda Amrogowicz, gabinet nr 19) oraz w godz. 15-16 (pedagog Jolanta Szyszkiewicz, gabinet nr 11) oraz 8 października w godz. 12-13 konsultacje prowadzi logopeda Elżbieta Brezdeń, gabinet nr 13.

Obowiązuje rejestracja telefoniczna do 2 października w godz. 7,30-15,00 pod nr telefonu: 71 31 32 239. Podczas konsultacji specjaliści psycholodzy, pedagodzy, logopeda, terapeuci, udzielą osobom zainteresowanym informacji w sprawie: aktualnych przepisów oświatowych regulujących sytuację szkolną ucznia ze specyficznymi trudnościami w nauce czytania, pisania, matematyki, ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, objawów „ryzyka dysleksji", możliwości rozpoznawania, opóźnień w rozwoju mowy, gotowości szkolnej dzieci 6 i 7 letnich, możliwości pomocy dzieciom w nauce w warunkach domowych, standardowych programów terapeutycznych, profilaktycznych konstrukcji metodycznej umożliwiającej dziecku przezwyciężanie trudności edukacyjnych w domu pod opieką rodziców, procedur obowiązujących w sprawie diagnozy i wydawania opinii, orzeczeń - zgodnie z obowiązującymi aktami prawnymi, instytucji udzielających pomocy dzieciom i młodzieży ze specyficznymi trudnościami szkolnymi.

W ramach ETŚD będzie działał w POPPPiDM punkt diagnozy „ryzyka dysleksji" dla dzieci w wieku przedszkolnym (5-6 latki) oraz wczesnoszkolnym (I-III klasa szkoły podstawowej).

Podczas konsultacji specjaliści psycholodzy, pedagodzy, logopedzi, terapeuci, udzielą osobom zainteresowanym informacji w sprawie: objawów „ryzyka dysleksji" i możliwości ich rozpoznawania, gotowości szkolnej dzieci 5 i 7-letnich, opóźnień w rozwoju mowy, możliwości pomocy dzieciom w nauce w warunkach domowych, procedur obowiązujących w sprawie diagnozy i wydawania opinii - zgodnie z aktualnymi aktami prawnymi.

Podczas spotkania będzie również możliwe przeprowadzenie wstępnej diagnozy w zakresie „ryzyka dysleksji" dziecka w wieku przedszkolnym lub wczesnoszkolnym (I-III klasy szkoły podstawowej).

Badania, konsultacje, porady poprowadzą:

Halina Pawińska - gab. nr 7, 5 października w godz. 13-15,

Beata Kuczyńska-Gigołła - gab. nr 16, 5 października w godz. 13-16,

Agata Piotrowska - gab. nr 9, 7 października w godz. 11-15,

Anna Poparda-Amrogowicz - gab. nr 19, 9 października w godz.13-15,

Agata Piotrowska - gab. nr 9, 8 października w godz. 15-16.

Gdzie? W Powiatowym Ośrodku Pomocy Psychologiczno - Pedagogicznej i Doradztwa Metodycznego w Oławie, pl. Zamkowy 18, obowiązuje zgłoszenie telefoniczne do 2 października do godz.15.00 pod nr: 71 31 322 39.

*

Ośrodek zaprasza też uczniów kl. V-VIII i szkół ponadpodstawowych do udziału w Konkursie Powiatowym pt.: „I Ty możesz zostać Mistrzem Ortografii". Konkurs ma formę pracy literackiej i zostanie przeprowadzony do 23 października. Zgłoszenia należy kierować do koordynatora projektu, tel. 71 3132239 do 23.10.2020 r.

Warsztat „Rerki, kapki, szumki, syczki - tak ćwiczą nasze języczki" dla dzieci 5-7-letnich poprowadzą Agata Piotrowska i Anna Poparda-Amrogowicz. Warsztat zostanie przeprowadzony w ustalonym dniu, opiekunowie i uczestnicy przedsięwzięcia zostaną powiadomieni o terminie i miejscu warsztatów).

W Bibliotece Pedagogicznej w Oławie w dniach 5-9 października odbywać się będzie prezentacja książek, artykułów i czasopism oraz zestawień bibliograficznych o tematyce specyficznych trudności szkolnych. Szczegółowe informacje dotyczące oferty skierowanej do uczniów wszystkich typów szkół, nauczycieli, szkolnych specjalistów i rodziców zamieściliśmy w Programie obchodów ETŚD i zaproszeniach adresowanych do osób, którym nieobojętny jest los uczniów ze specyficznymi trudnościami w nauce - program i zaproszenia zamieszczone zostały na stronie Ośrodka (podn@op.pl). Tradycyjnie liczymy na udział Państwa i uczniów w XVI edycji Europejskiego Tygodnia Świadomości Dysleksji w Oławie.

(CK)

OGŁOSZENIE
Wójta Gminy Oława

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie wsi Gać, Psary, Maszków w gminie Oława wraz ze strategiczną oceną oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 293. ze zm) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Oława uchwały nr XXX/174/2020 z dnia 29 maja 2020 roku o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie wsi Gać, Psary, Maszków w gminie Oława, w rejonie działek nr 384/11, 406/1, 384/10, 382/6, 382/5, 382/3 obręb Gać. Zainteresowani mogą składać wnioski do w/w planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Oława, pl. M.J. Piłsudskiego 28, 55-200 Oława, w terminie 21 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Na podstawie art. 39 i art.40, w związku z art. 46 pkt 1, art. 50 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r. poz. 283 ze zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu w/w miejscowego planu. Z niezbędną dokumentacją powstałą w związku z przystąpieniem do sporządzenia planu miejscowego można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Oława. Wnioski i uwagi w związku ze strategiczną oceną oddziaływania na środowisko do miejscowego planu można składać w formie pisemnej lub ustnej do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres gp@gminaolawa.pl do Wójta Gminy Oława.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Osoba pełniąca funkcję
Wójta Gminy Oława – ***Henryk Kuriata***

OGŁOSZENIE PŁATNE

OGŁOSZENIE
Wójta Gminy Oława

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie wsi Bystrzyca w gminie Oława - część 1 wraz ze strategiczną oceną oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 293. ze zm) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Oława uchwały nr XXXIII/189/2020 z dnia 31 sierpnia 2020 roku o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie wsi Bystrzyca w gminie Oława- część 1 w rejonie działek nr 704/46, 704/47 i 704/14. Zainteresowani mogą składać wnioski do w/w planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Oława, pl. M.J. Piłsudskiego 28, 55-200 Oława, w terminie 21 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Na podstawie art. 39 i art.40, w związku z art. 46 pkt 1, art. 50 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r. poz. 283 ze zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu w/w zmiany miejscowego planu. Z niezbędną dokumentacją powstałą w związku z przystąpieniem do sporządzenia zmiany planu miejscowego można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Oława. Wnioski i uwagi w związku ze strategiczną oceną oddziaływania na środowisko do zmiany miejscowego planu można składać w formie pisemnej lub ustnej do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres gp@gminaolawa.pl do Wójta Gminy Oława.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Osoba pełniąca funkcję
Wójta Gminy Oława – ***Henryk Kuriata***

OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl ca4a91b700

Filmowcy w Jelczu-Laskowicach. Byliśmy na planie!

„Biały Dom nad Renem" - taki tytuł serial, którego sceny są nagrywane także w Jelczu-Laskowicach

To produkcja, która zostanie wyemitowana w jednej z niemieckich stacji telewizyjnych. Ekipa filmowa wybrała Jelcz-Laskowice jako jedno z miejsc w których nakręci sceny plenerowe. Pałac, w którym mieści się Urząd Miasta i Gminy (a właściwie jego elewacja i okolica), zagra hotel, Odra będzie udawała Ren. - Jak na polskie realia, to produkcja z bardzo dużym rozmachem - usłyszeliśmy na planie.

„Biały Dom nad Renem" to dwuczęściowy serial telewizyjny, oparty na historii Rheinhotel Dreesen w Bad Godesberg (hotelu nad Renem w Bad Godesberg, Bonn). Akcja toczy się w latach 1918-1937. Syn właściciela hotelu, Emil, powraca z I wojny światowej, aby spełnić „magiczne" marzenie o lepszym świecie. Szukając miejsca do życia trafia właśnie do hotelu nad Renem, który przyciąga także możnych władców. „Biały Dom nad Renem" to życiowy dramat, z historią początku XX wieku w tle.

(KT)

fot. Kamil Tysa



W ostatni weekend Urząd Miasta i Gminy okupowali panowie w takich strojach



Pojawiły się też zabytkowe samochody



Ekipa filmowa przerywała zdjęcia przez ulewny deszcz





REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Godzikowicach
zatrudni pracownika na stanowisku

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Opis stanowiska:

1. Prowadzenie pełnej księgowości zgodnie z obowiązującymi przepisami
2. Rozliczenia PIT,CIT,VAT,ZUS
3. Obsługa Kadrowo-płacowa
4. Sporządzanie sprawozdań finansowych i deklaracji podatkowych

Wymagania:

1. Doświadczenie na podobnym stanowisku co najmniej 3 lata
2. Dobra znajomość przepisów ustawy o rachunkowości i przepisów podatkowych
3. Dobra znajomość obsługi komputera
4. Rzetelność, odpowiedzialność, terminowość, dyspozycyjność

Oferujemy:

Zatrudnienie w ramach umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy.

Oferty prosimy przesyłać na adres e-mail: **godzikowiceskr@onet.pl** z dopiskiem ***"praca"***

W ofercie prosimy o dopisanie następującej klauzuli:
"Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997r o ochronie danych osobowych (Dz.u. z 2002r nr 101 poz.926 ze zm.)"
Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami."

HUTA OŁAWA

Zatrudni na stanowisko:

PRACOWNIK DZIAŁU UTRZYMANIA RUCHU

Wymagania kwalifikacyjne:

- Wykształcenie min. zawodowe (mechanik, ślusarz, tokarz, spawacz)
- Min. 2 lata doświadczenia zawodowego na podobnym stanowisku,
- Praktyczna i teoretyczna wiedza z zakresu mechaniki, hydrauliki urządzeń produkcyjnych,
- Znajomość rysunku technicznego mile widziana,
- Umiejętność spawania,
- Elastyczność i chęć do podejmowania nowych wyzwań.

Zadania:

- Nadzorowanie pracy maszyn i urządzeń produkcyjnych,
- Usuwanie zgłoszonych usterek i awarii maszyn i urządzeń,
- Dbanie o należyty stan techniczny maszyn i urządzeń,
- Realizacja przeglądów okresowych,
- Montaż narzędzi,
- Przygotowywanie narzędzi do procesu produkcji,
- Współpraca z innymi działami w celu zachowania płynności produkcji

Oferujemy:

- Atrakcyjne wynagrodzenie
- Bezpośrednie zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy
- System premiowania powiązany z wydajnością i jakością pracy oraz wynikami firmy
- Możliwość skorzystania z wypoczynku w zakładowym ośrodku wypoczynkowym po preferencyjnych cenach

MIEJSCE PRACY: OŁAWA

CV proszę przesłać na adres e-mail:
sekretariatolawa@silesiasa.pl
lub dostarczyć osobiście na adres:
HUTA OŁAWA, ul. Sikorskiego 2, 55-200 Oława
Tel. Kontaktowy: **71 318-73-03**

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **22.00 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

WIERZBNO
SKŁAD OPAŁU
lewandowski
WĘGIEL
KOSTKA, ORZECH, EKOGROSZEK
luzem i workowany
Oferujemy transport i konkurencyjne ceny
71-313-12-79
501-34-28-18

HIPOL AUTO CZĘŚCI
(dawny SAPOL)
NOWY ADRES!
ul. ZIELNA 1D
t. 71 303 34 39

PPHU M. SZCZEPAŃSKI Sp. J.
SKŁADY OPAŁU
OŁAWA- ul. Różana 21
tel. 71-31-34-892
WROCŁAW- ul. Gospodarska 1
tel. 71-302-69-93
JELCZ-LASKOWICE- ul. Inżynierska
tel. 71-381-12-04
SPRZEDAŻ PELLETU

HG-LOGISTIC
GERMANY | GREAT BRITAIN | POLAND | HUNGARY | SLOVAKIA | ROMANIA

Międzynarodowa spółka transportowa zatrudni na stanowisko

KIEROWCY

w ruchu krajowym i międzynarodowym
osobę posiadającą doświadczenie, prawo jazdy kat. C+E, świadectwo kwalifikacji oraz kartę kierowcy.

Kontakt: 503 049 013

Termy Jakuba

Baseny Miejskie "Termy Jakuba" przyjmą do pracy

OSOBĘ DO SPRZĄTANIA

Oferujemy:

- umowę o pracę (na 3 zmiany, 6-14; 14-22; 22-6)
- stabilne zatrudnienie
- dobrą atmosferę w pracy
- zniżki na usługi w Termach Jakuba
- premia uznaniowa + dodatek do pracy w nocy

Zakres obowiązków:

- utrzymanie czystości i porządku w pomieszczeniach ogólnie dostępnych
- przestrzeganie obowiązujących przepisów BHP i ppoż
- bieżące uzupełnianie materiałów i środków czystości w toaletach

CV (z dopiskiem: *„Pracownik gospodarczy – osoba do sprzątania"*) prosimy składać po przez e-mail na adres **biuro@termyjakuba.olawa.pl**
lub osobiście w siedzibie Term Jakuba, która mieści się w budynku Oławskiego Parku Wodnego przy **ul. 1 Maja 33a, 55-200 Oława.**

PRACA

Dam pracę

► Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników. tel. 501 621 506, 783-782-052

► Zatrudnię pracowników budowlanych Tel. 502 411 884

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832

ODSTĄPIĘ LUB WYNAJMĘ DOBRZE PROSPERUJĄCE STUDIO FOTOGRAFICZNE. LOKALIZACJA W CENTRUM OŁAWY, PEŁNE WYPOSAŻENIE. TEL. 512 272 357

► Opieka. Niemcy. Legalnie. Tel. 725 248 935

► Zatrudnię samodzielnych brukarzy i pomocników , na uczciwych warunkach Tel. 502 411 884

► Przyjmę brukarza z doświadczeniem Tel. 669 070 097

► Mechanik serwisant sprzętów ogrodniczych, z doświadczeniem, mile widziany rencista, emeryt Tel. 669 070 097

CHROMAX
ZAKŁAD OBRÓBKI METALU
W JELCZU-LASKOWICACH
POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO:
- MAGAZYNIER-KIEROWCA
KAT. B, C
- PRACA OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU, JEDNA ZMIANA.
CV WRAZ Z LISTEM MOTYWACYJNYM PROSZĘ PRZESŁAĆ NA ADRES E-MAIL:
biuro@chromax.pl;
paulina.perzynska@chromax.pl
TEL. KONTAKTOWY – 71 318 86 40

► Zatrudnię brukarzy. Tel. 604 568 976

STOLARZ

Stolarnia Dębina
(gmina Jelcz-Laskowice)
zatrudni doświadczonych

STOLARZY

Wymagania: znajomość rysunku technicznego, obsługa maszyn stolarskich, samodzielność i odpowiedzialność w działaniach.
Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie, rozwój, stabilne warunki zatrudnienia
Kontakt:
mikolaj@stolarniadebina.pl
Tel. 507 781 204

SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU
(za stacją lotos)
DOBRA JAKOŚĆ W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS!
(do 15 km)
RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

BUDMAX
ZATRUDNI MURARZY DEKARZY
I PRACOWNIKÓW DO OCIEPLEŃ
TEL. 57 043 36 10

► Szukam studentki do nauki języka angielskiego dla uczennicy I klasy liceum (zaawansowana) Tel. 607 340 406

► Praca dla dekarza 502895504

► Firma Karaś zatrudni na produkcję pracowników z Ukrainy tel. 71-313-30-21 lub 509-828-672 do godz. 15

► Zatrudnię kierowcę C+E w transporcie krajowym i międzynarodowym, umowa o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie, wolne weekendy, aktualne badania, św.kwalifikacji, doświadczenie min 3 lata. Tylko poważne oferty. Kontakt Tel. 502 397 625

► Przyjmę osobę do pracy do sklepu w Marcinkowicach Tel. 664 948 095

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 602 811 423

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Ziemniaki jadalne Anuszka po 70 gr, wineta - 60 gr, lord 50 gr 602 811 423

► Sprzedam kemping 502-627-675

► Sprzedam ziemniaki paszowe Tel. 500 067 376

► Sprzedam ziemniaki jadalne Jelly 1 zł/kg i paszowe Tel. 504 923 819

► Odstąpię „Pradaxa" 110 mg Tel. 790 673 896

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

eprasa.pl ca4a91b700

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00

centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

► Ekspresowa naprawa protez zębowych Tel. 609 840 762

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

► PSYCHOLOG KLINICZNY - dr n. hum. JOLANTA KACZMAREK-STEC Tel. 501-681-669 www.gabinetZoMi.olawa.pl

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna Tel. 698 808 606

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl



Infolinia:
tel. 71 313 35 57

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

SPRZEDAŻ • KUPNO • WYNAJEM
MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK, LOKALI
WASZ EKSPERT - Dorota Kopyta
Oława ul. Zaciszna 94/2. Tel. 73 382 74 10
KREDYTY

CAPRI – NIERUCHOMOŚCI
LESZEK ŻYTO,
OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8,
TEL. 601-990-187
POŚREDNICTWO W SPRZEDAŻY I KUPNIE MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK.
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
TEL. 601-990-187

► Mieszkanie bezczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN Tel. 793 020 202

► Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowic, 440tys BN Tel. 793 020 202

► Dom 85 mkw, bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000PLN, Miłoszyce. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz-Laskowice Tel. 506 540 120

► Działki budowlane okolice Jelcza-Laskowic od 65 000 PLN. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

SPRZEDAM MIESZKANIE
3-POKOJOWE, OK 50 M KW.,
OŁAWA, CHROBREGO, I PIĘTRO,
270 TYS
TEL. 668-018-487, 795-436-696

► Sprzedam grunt orny 5,1 ha, gm. Domaniów. Tel. 73 294 28 27

► Mieszkanie w centrum Oławy dla pracowników firm lub osób prywatnych. 605 33 55 11

► Sprzedam działkę budowlaną w Siedlcach o pow. 22 arów z przyległymi gruntami o pow. 0,69ha oraz 1,15ha Tel. 609 660 327

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię mieszkanie 1,2,3-pokojowe, gotówka Tel. 722-137-774

► Kupię działkę na Zwierzyńcu Tel. 502 627 675

► Zdecydowanie kupię działkę budowlaną uzbrojoną we wschodniej części Nowego Otoku. Tel. 722-137-774

Posiadam do wynajęcia

DO WYNAJĘCIA
LOKALE O POW. 15,28 MKW,
23,50 MKW I 36,83 MKW
W BUDYNKU BIUROWO-USŁUGOWYM. DO DYSPOZYCJI:
ZAPLECZE SOCJALNE, DUŻY PARKING PRZED BUDYNKIEM
TEL. 691 731 691, 71/303 40 11

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150

► Pokój 2 km od Oławy, Tel. 509 934 721

► Pokoje 1,2,3,4 osobowe Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

► Kawalerka Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Do wynajęcia kawalerka w Oławie, po remoncie 609-840-762

► Mieszkanie do wynajęcia po remoncie Oława 663-237-772

► Lokal w centrum Oławy 48 m kw 601-535-658, 782-191-019

DO WYNAJĘCIA
LOKAL USŁUGOWY NA PARTERZE (Z WITRYNĄ)
W CENTRUM OŁAWY OBOK KINA ODRA (80 M KW. + ZAPLECZE).
TEL. 512 272 357

► Hala do wynajęcia 50 m kw. Tel. 603 319 242

► Wynajmę pokój jednoosobowy w centrum Oławy z dostępem do kuchni i łazienki oraz internetu. Tel. 784 679 344

► Do wynajęcia pokój, mieszkanie w Jelczu-Laskowicach. Tel. 601 703 513

► Do wynajęcia mieszkanie komfortowe 45 m kw., 2 pokoje, parking podziemny 46 m kw., taras, ul. Magazynowa Tel. 661 283 654

► Do wynajęcia lokal handlowo-usługowy, wolnostojący 52 m kw., ul. Chrobrego 33 a Tel. 788 017 441

► Wynajmę kawalerkę Tel. 503 912 412

► Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe w Jelczu-Laskowicach przy ul. Cegielskiego. Tel. 661 333 257

► Do wynajęcia 2 pokojowe mieszkanie (42m) ul 1-Maja. Tel. 722 065 545

► Mam do wynajęcia mieszkanie 2 pokojowe, 40m2, 2 piętro, umeblowane, wszystkie media, parking. Położone w Oławie obok TESCO. Cena 1300zł. plus media wg. liczników. Tel. 602 775 663

Zamienię

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje- 54m kw. Tel. 721 285 885

Biuro Nieruchomości

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

INVEST - HAUS BIURO NIERUCHOMOŚCI
JOLANTA ROMANKO
SPRZEDAŻ - KUPNO - WYNAJEM - NAJEM NIERUCHOMOŚCI
TEL. 507 190 976
www.invest-haus.pl

USŁUGI

Usługi różne

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowami, usługi budowlane PiW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

WYWÓZ SZAMBA
601-873-290

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	- 9 9 9
Straż Pożarna	- 9 9 8
Straż Miejska	- 9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	- 9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	- 9 9 4
Pogotowie Gazowe	- 9 9 2
Sanepid	- 71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	- 71-381-72-22
Szpital Powiatowy	- 71-301-13-11
Straż Miejska	- 71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany	- 601-146-905
Straż Gminna	- 71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	- 71-313-40-45
Pogotowie Energet.	- 71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	- 71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	- 71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	- 71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	- 71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	- 71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	- 71-313-72-32
Ośrodek Kultury	- 71-313-28-29
Kąpielisko OCKF	- 71-313-21-89
Dom Dziecka	- 71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	- 71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	- 71-313-25-70
Inf. LOT	- 801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	- 71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	- 71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	- 71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	- 71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	- 71-313-22-41
MB Różańcowej	- 695-630-418
Miłosierdzia Bożego	- 71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	- 71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	- 71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	- 71-313-90-33
Prokuratura	- 71-313-40-11
Sąd Rejonowy	- 71-313-24-44
Urząd Skarbowy	- 71-303-94-39
Informacja podatkowa	- 71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	- 71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	- 71-303-30-19
Sanepid	- 71-313-38-21
ZUS	- 71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	- 71-318-81-62
Komisariat Policji	- 71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	- 71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	- 71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	- 71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	- 71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	- 71-318-81-03
Stanisława Biskupa	- 71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	- 71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	- 71-318-71-07
UP ul. Liliowa	- 71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	- 71-318-71-09
UP ul. Techników	- 71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - Jelcz-Laskowice	- 71-318-22-89
- Oława	- 71-313-51-11

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA "KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu
ŻALUZJE
ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

eprasa.pl ca4a91b700

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (p.o. red. naczelnego), Jerzy Kamiński, Krzysztof Andrzej Trybulski, Zbigniew Bachul, Edward Bykowski, Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► Klimatyzacja 604-613-483

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława – ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net,

SCHODY I DRZWI Z DREWNA, PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ 605 741 606

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817 71-313-26-73

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I AGD
- DOMOWYCH I SKLEPOWYCH
- OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19,
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

Czyszczenie

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

Hydrauliczne

► Usługi hydrauliczne. Montaż junkersów. Profesjonalne doradztwo i wycena. Tel. 514 539 321

Budowlane

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Malowanie natryskowe agregatem, malowanie tradycyjne wałkami, gładzie, panele, regipsy, 500-254-830 Tel. 500 254 830

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Elewacje, docieplenia, tynki strukturalne natryskowe, Tel. 697 106 011

► Budowa domów, więźby, pokrycia dachowe, wylewki, tarasy, schody betonowe, odwierty studni, Tel. 697 106 011

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, kominy, mycie i malowanie dachów, wycinka drzew, Tel. 882-087-150

► Docieplenia, elewacje, usługi budowlane Tel. 501 799 029

► Brukarstwo i usługi koparko-ładowarką Tel. 502 411 884

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji + mycie, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Gładź malowanie natryskowe, wewnętrzne i elewacje. Tel. 57 222 95 45

► Kompleksowe wykończenia wnętrz, stany deweloperskie Tel. 53 686 47 69

► Prace wykończeniowe mieszkań deweloperskich pod klucz Tel. 725 143 324

► Brukarstwo kompleksowe Tel. 669 070 097

► Usługi minikoparką, prace ziemne Tel. 669 070 097

► Wykończenia wnętrz. Tel. 669 043 888

► Firma Construm oferuje usługi remontowo-budowlane, kompleksowe wykańczanie wnętrz, zabudowy poddaszy oraz ścianki, sufity z płyt GK. Gładzie metodą natryskową, malowanie tradycyjne lub maszynowo. Układanie płyek, łazienki kompleksowo. Współpracujemy z deweloperami Tel. 696 083 618

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

Videofilmowanie

► Artur Wawer Tel. 888-664-585 www.artur.video-weselne.pl

► Videofilmowanie, Tel. 508-295-104

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

Zespoły

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, UL.BRZESKA 19,
TEL. 501-621-443, 71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

SERWIS I NAPRAWA LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW I KAS FISKALNYCH
Sklep komputerowy JWJ
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE INCOME
- KSIĄŻKI PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW,
PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ,
ROZLICZENIA Z ZUS I US,
OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41,
TEL. 604-071-018, 71-734-57-33

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

► Autolaweta 24 h – uslugi, Tel. 781 306 420

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11 TEL. 505-045-414, 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

► Pomoc Drogowa 24 h, dostawcze - osobowe, transport 574-530-220



AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

KAMPER INTEGRA DO WYNAJĘCIA
4-osobowy
PEŁNE WYPOSAŻENIE



TEL. 501 063 734

Tomasz Wodzicki ZWYCIĘZCĄ



Graro

Najlepsi w zawodach Koła PZW nr 70 „Amur"

WĘDKARSTWO

Towarzyskie zawody

Na dolnym kanale Odry w Oławie 12 września rywalizowano w zawodach spławikowych Koła PZW nr 110 „Amur"

Uczestniczyło 7 wędkarzy, w tym jeden junior. W ciągu 180 minut złowili 5550 g ryb, głównie leszczy i okoni. Zwycięzcą został Tomasz Wodzicki, który przyniósł do stolika sędziowskiego ryby o łącznej wadze 1885 g. Drugie miejsce wywalczył Janusz Stelczyk - jego wynik to 985 g. Na trzecim stopniu podium znalazł się Piotr Stec - 985 g, a na czwartym junior Mikołaj Stec - 150 g.

Zawody sędziowali Dariusz Zdunek i Marcin Markowski.

(GRARO)

Szukają domu

naati3@tlen.pl



Mały, starszy piesek szuka nowego domu, tel.667-735-988



Młoda suczka mieszaniec znaleziona w lesie w Janikowie gm. Oława, tel.667-735-988



Znaleziono średniego, kilkuletniego pieska na stacji paliw Lotos w Oleśnicy Małej. Piesek czeka na właściciela. tel.667-735-988



Nieduży, młody, wesoły piesek szuka domu, tel.667-735-988



Kilkuletni, średniej wielkości, bardzo grzeczny, posłuszny piesek czeka na adopcję. tel.667-735-988

eprasa.pl ca4a91b700



40 lat Depeche Mode - nowy termin

Koncert z tej okazji szykują Gołębski, Maszyński i Wełyczko. 18 października w Ośrodku Kultury!

Depeche Mode to nie tylko jeden z najbardziej wpływowych, uwielbianych i najlepiej sprzedających się zespołów świata. Depeche Mode to też zjawisko kulturowe, które łączy pokolenia.

W latach 80. i 90. świat opanowało „depeszowe" szaleństwo. Na ulicach miast pojawiali się charakterystycznie ostrzyżeni nastolatkowie, ubrani w skórzane kurtki, białe spodnie i buty z blaszkami. Utwory takie jak „People Are People", „Never Let Me Down Again", „Personal Jesus", „Enjoy the silence", „Policy of truth", „World in my eyes" stawały się się światowymi przebojami. Litery „DM" malowano na ścianach bloków i klatek schodowych również w Polsce...

W tym roku protoplaści muzyki alternatywnej obchodzą swoje czterdzieste urodziny! Z tej okazji trzech fanów Depeche Mode z Wrocławia i Oławy postanowiło przenieść siebie i nas w czasie, by odtworzyć atmosferę tamtych lat. Dziennikarz i konferansjer Paweł Gołębski, we współpracy z Waldemarem Maszyńskim, kompozytorem, producentem muzycznym i miłośnikiem instrumentów klawiszowych oraz gitarzystą Marcinem Wełyczko, postanowili zaśpiewać utwory zespołu i opowiedzieć historię jego powstania.

Bilety w cenie 20 zł do nabycia w kasie OWE Odra i online na kultura.olawa.pl od wtorku 1 września.

(KT)



OŁAWA
Kultura

André Rieu powraca do kin, by podnosić na duchu! Centrum Sztuki zaprasza na retransmisję koncertu

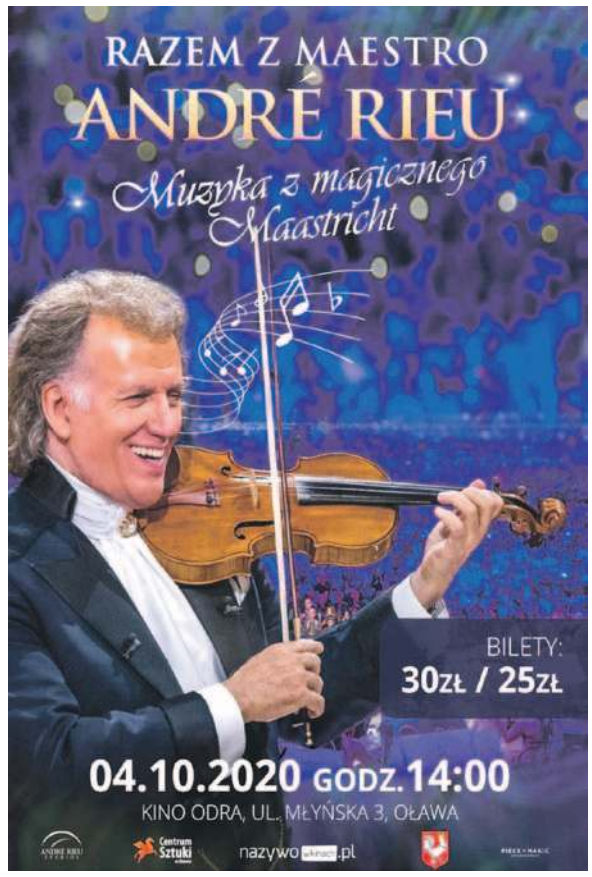
„Bardziej niż kiedykolwiek potrzebujemy radości"

W tych wymagających czasach, holenderski maestro zaprasza nas do kin, abyśmy bezpiecznie zjednoczyli się w muzyce, tańcu i radości. Holenderski maestro postanowił więc przygotować specjalny kinowy koncert, na który złożyły się najbardziej zabawne i wzruszające fragmenty z ostatnich 15 lat występów na placu Vrijthof. - Dziś, bardziej niż kiedykolwiek ludzie potrzebują radości - mówi uwielbiany na całym świecie skrzypek i dyrygent. - Muzyka niesie taką radość, ale też jednoczy ludzi. Dlatego postanowiłem przygotować ten wspominkowy show.

W koncercie „Razem z André Rieu. Muzyka z magicznego Maastricht" tradycyjnie weźmie udział barwna Orkiestra Johanna Straussa, Platynowi Tenorzy, słynne sopranistki i inni wybitni goście, którzy przyjęli zaproszenie od pełnego charyzmy holenderskiego króla walca. Maestro przed koncertem udzieli wywiadu na temat obecnej sytuacji i siły muzyki. Choć w ten sposób fani będą mogli „spotkać się" ze swoim ulubieńcem.

Na retransmisję koncertu „Razem z André Rieu. Muzyka z magicznego Maastricht" Centrum Sztuki zaprasza w niedzielę 4 października o godz. 14:00 do Kina Odra. Bilety normalne w cenie 30 zł i ulgowe w cenie 25 zł są dostępne w kasie kina i online na kultura.olawa.pl

(KT)



„Bóg mordu" w „Odrze"

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki zaprasza na wyjątkowy spektakl

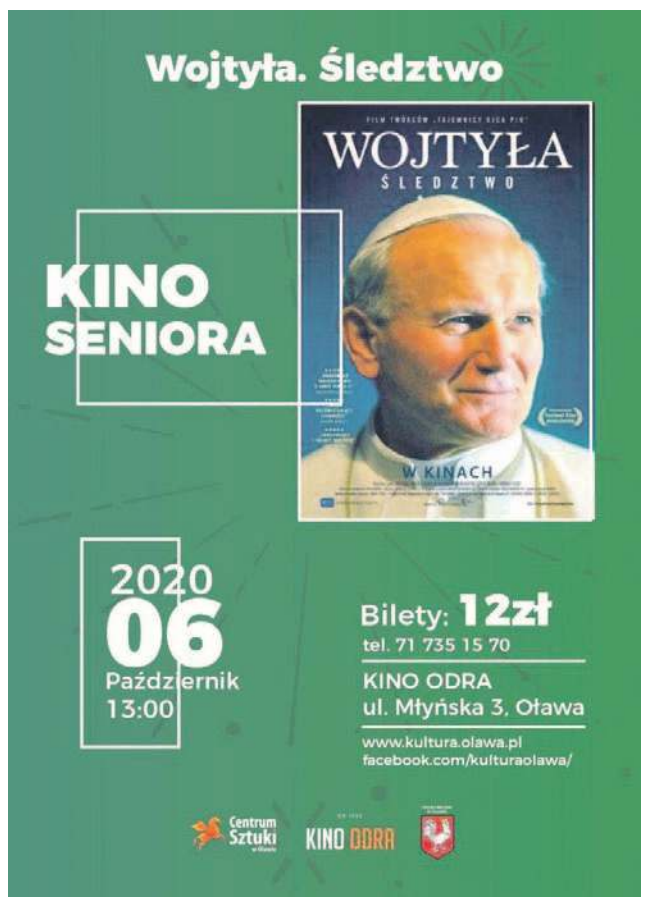
„Bóg mordu" to niezwykle „aktorsko" napisana komedia psychologiczna jednej z najpopularniejszych autorek w Europie Yasminy Rezy. Akcja spektaklu rozgrywa się podczas spotkania dwóch małżeństw dotyczącego bójki ich dzieci. Czwórka dorosłych „wychowanych" osób rozmawia w „kulturalny" sposób o zaistniałej sytuacji. Z pozoru kurtuazyjne spotkanie stopniowo przeradza się w otwarty konflikt. Tytułowy „Bóg mordu" uwidacznia się w zachowaniu bohaterów z każdą chwilą spędzoną w jednym pomieszczeniu, ukazując coraz większe pęknięcia w skorupie mieszczańskiego wychowania. Tekst, oprócz wielokrotnych adaptacji scenicznych, zyskał ogromną popularność dzięki nakręconemu na jego podstawie filmowi „Rzeź" Romana Polańskiego.

Do współpracy przy warszawskiej realizacji spektaklu zaproszono gwiazdorską obsadę: Katarzynę Maciąg i Lesława Żurka oraz Katarzynę Misiewicz-Żurek i Piotra Ligienzę/ Marcina Chochlewa.

Ośrodek Współpracy Europejskiej „Odra", 8 października, godz.19.00, bilety w cenie 85 zł.

(KT)





eprasa.pl ca4a91b700

sport



Szef działu: **Krzysztof A.Trybulski** kat@gazeta.olawa.pl

Przyszedł dysc, przyszła sikawica... s. 25

Ambitna „Foto-Higiena” s. 26

CIĘŻARY

DMP

Olimpijczycy startowali w Wierzbnie

W wierzbniańskiej hali sportowej im. Szymona Kołeckiego rozegrano 19 września jeden z pięciu turniejów, stanowiących drugą turę drużynowych mistrzostw Polski 2020. W zawodach uczestniczyły podopieczne trenera Waldemara Ostapskiego z kobiecej olimpijskiej kadry narodowej. Nie zabrakło też przedstawicieli męskiej sztangi, również walczących o prawo wyjazdu na Igrzyska do stolicy Japonii, przełożone na 2021 rok z powodu pandemii



Z grona przedstawicieli powiatu oławskiego, na pomoście w hali im. Szymona Kołeckiego najlepiej spisała się sztangistka „Budowlanych” Opole Katarzyna Kraska, występująca gościnnie w barwach LKS „Polwica” Wierzbno

Świetnie spisali się w tych zawodach liderujący po I turze multimedaliści DMP - sztangiści „Budowlanych” Opole, którzy uzyskując łącznie 1956,8 pkt, i tym razem zdecydowanie wygrali rywalizację ogólnokrajową. Zawodnik opolskiego klubu Krzysztof Zwarycz na pomoście hali sportowej w Wierzbnie wynikiem 197 kg ustanowił nowy rekord Polski w podrzucie, w kategorii do 89 kg. Dobry wynik w dwuboju - 390 kg (170+220) - uzyskał pochodzący z Polkowic kolega klubowy Zwarycza - Arkadiusz Michalski. W męskiej grupie polskich sztangistów właśnie ci dwaj atleci mają największe szanse na wyjazd do Tokio.

Z kolei wśród pań najbliżej olimpijskiego startu jest z pewnością Joanna Łochowska, zawodniczka rodem z Zielonej Góry, która obecnie reprezentuje barwy „Budowlanych” Opole. W Wierzbnie zaliczyła w dwuboju 177 kg, co w klasyfikacji Sinclaira dało jej 383,6 pkt. Był to drugi wynik wśród wszystkich kobiet, rywalizujących w całym kraju w II rundzie DMP. Lepszy rezultat (398,0 pkt) uzyskała na zawodach w Raszynie nowa młoda gwiazda polskich ciężarów kobiecych - dziewiętnastoletnia Wiktoria Wołk z „Tarpana” Mrocza, występująca w DMP gościnnie w barwach UKS „Explosion Impuls-Club” Warszawa.

Na pomoście hali im. Szymona Kołeckiego świetnie spisał się także Tomasz Żełem z „Górnika” Polkowice, który wynikiem 109 kg (49+60) ustanowił nowy rekord Polski w dwuboju wśród młodzików (do lat 15).

Z grona polskiej olimpijskiej kadry kobiecej, którą od lutego br. prowadzi oławski szkoleniowiec Waldemar Ostapski, w wierzbniańskich zawodach startowały także Kinga Kaczmarczyk z „Tytana” Oława oraz Jolanta Wiór z GKS „Transbed Andaluzja” Piekary Śląskie, której wynik (378,1 pkt) doliczono do rezultatu macierzystej drużyny, startującej dzień później na turnieju w Kętach. Natomiast rezultat popularnej „Kini” (371,1 pkt) przypisano do wyniku „Tytana” (1643,2 pkt), co dało oławskiej drużynie w ogólnopolskiej rywalizacji w II rundzie DMP szóste miejsce. Na łączny rezultat naszego zespołu zapracowali także: Andżelika Kaczmarczyk (350,6 pkt), Tadeusz Biega (346,6), Paweł Ostapski (292,6) i Katarzyna Ostapska (282,2).

Ósme miejsce w II rundzie DMP zajęli natomiast gospodarze turnieju w Wierzbnie - LKS „Polwica”, a na ich łączny rezultat 1543,9 pkt, złożyły się osiągnięcia: Katarzyny Kraski (375,6 pkt), Adama Kraski (332,0), Julii Pikulskiej (297,4), Szymona Góralskiego (273,3) i Gabrieli Szymańskiej (265,6).

Obie drużyny z naszego powiatu nie zakwalifikowały się - niestety - do mistrzowskiego turnieju finałowego, który będzie rozegrany 3 października w Opolu, a w którym o medale DMP powalczy pięć najlepszych ekip po dwóch rundach. LKS „Polwica” Wierzbno i MAKS „Tytan” Oława spotkają się natomiast z trzema innymi ekipami w finale „B” i będą z nimi rywalizowały o utrzymanie się w I lidze na następny sezon. Jak na razie nie ustalono jeszcze ani dokładnego terminu, ani miejsca rozegrania tych zawodów. Najprawdopodobniej odbędą się one w połowie października - być może w Oławie, albo w Wierzbnie, o ile nie skorzysta z prawa do organizacji tego turnieju klub UMLKS Radomsko, sklasyfikowany po dwóch rundach DMP na szóstym miejscu - najwyższym w grupie spadkowej.

TEKST I FOT.: KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl



W wierzbniańskich zawodach uczestniczyły na specjalnych warunkach przedstawicielki kobiecej olimpijskiej kadry narodowej, a wśród nich m.in. reprezentująca „Budowlanych” Opole Joanna Łochowska



Najwięcej punktów dla oławskiego „Tytana” zgodnie z oczekiwaniami zdobyła Kinga Kaczmarczyk

TENIS STOŁOWY

Region

Brązowi oławianie

Dobrze spisali w drużynowych mistrzostwach województwa dolnośląskiego podopieczni trenera Tomasza Muszkiety

Zawody rozgrywano 19 września, w hali „Rokita” w Brzegu Dolnym. Franciszek Michniacki i Bartosz Borkowski z MGLKS „Odra” Oława rywalizowali w grupie kadetów. W swoim pierwszym, ćwierćfinałowym pojedynku, pokonali duet Patryk Lesiński i Tadeusz Ratajczyk z „Górnika” Polkowice 3:0. Wygrali swoje pojedynki indywidualne oraz rywalizację deblową. W półfinale oławianie trafili na późniejszych triumfatorów mistrzostw - zespół KU AZS UE Wrocław.

W grach pojedynczych Franek Michniacki uległ Piotrowi Żurawskiemu 1:3, a Bartek Borkowski przegrał z Bogumiłem Sobieszkiem 0:3 (w trzeciej partii uległ rywalowi po zaciętej walce 9:11). W starciu deblowym wrocławską drużynę reprezentowali Kuba Gaweł-Karwatka oraz Bogumił Sobieszek, którzy pokonali oławski duet 3:1. Cały mecz wygrał więc zespół KU AZS UE 3:0.

W emocjonującym finale reprezentanci klubu akademickiego ze stolicy Dolnego Śląska pokonali TKS „Granit” Strzelin 3:2.

Natomiast drużyna z Oławy w równolegle rozgrywanym meczu o trzecie miejsce zwyciężyła SL „Salos” Dzierżoniów 3:0. Franciszek Michniacki pokonał Radosława Zawadę 3:0, a Bartosz Borkowski po pięciosetowej walce wygrał z Rafałem Zajączkowskim. W deblowym pojedynku triumfowali oławianie 3:1, a w całym starciu 3:0.

W rezultacie w drużynowych mistrzostwach Dolnego Śląska kadetów wychowankowie trenera Tomasza Muszkiety zajęli trzecie miejsce - nagrodzone pucharem, dyplomem i brązowymi medalami dla zawodników i ich szkoleniowca. Gratulujemy!

(KAT)



Tomasz Muszkieta

Franciszek Michniacki (na fot. z lewej) i Bartosz Borkowski zajęli trzecie miejsce w drużynowych mistrzostwach regionu, w kategorii kadetów

Turnieje przełożone!

BOULE

Po ulewie

Obfite opady deszczu były przyczyną przerwania sobotniego turnieju par w Janikowie, o puchar burmistrza Oławy

Organizatorzy z Klubu Sportowego „Petanque” Oława postanowili anulować wyniki rozegranych 26 września pojedynków i przeprowadzić te zawody ponownie od początku, w sobotę 17 października - start o godzinie 9.30. Wobec nienajlepszych prognoz pogodowych, postanowiono również odwołać zaplanowane na niedzielę 27 września zawody deblowe, o puchar wójta gminy Oława. Ten turniej przeniesiono na najbliższą sobotę 3 października. Początek rywalizacji na janikowskim bulodromie - o g. 9.30.

(KAT)

eprasa.pl ca4a91b700

SIATKÓWKA

II liga kobiet

MGLKS „Sobieski” Oława - NTSK Nysa 3:2

Beniaminek stawił silny opór

Radykalnie odnowiony kadrowo oławski zespół męczył się z debiutującą w rozgrywkach drugoligowych młodą drużyną z Opolszczyzny

W wyniku ograniczenia przez władze miasta od początku bieżącego roku pomocy stypendialnej, po zakończeniu poprzedniego pandemicznego sezonu odeszło z „Sobieskiego” aż osiem dotąd podstawowych i otrzaskanych w bojach drugoligowych zawodniczek - Marta Maciejewska, Sandra Mielczarek, Aleksandra Kępska, Pamela Łuszczyńska, Marta Okruszko, Marika Olejniczak, Paulina Sdebel i Anna Śmidowicz. Wszystkie znalazły sobie innego pracodawcę, który zaoferował im po prostu znacznie lepsze warunki finansowe, niż te, jakie obowiązują od 1 stycznia 2020 w Oławie. Tak więc trener Jarosław Gębarzewski musiał praktycznie na nowo budować drużynę. Do MGLKS trafiły latem tego roku z różnych klubów: Adriana Bruździńska (środkowa bloku - UKS LO-2 Opole), Wiktoria Dynowska (rozgrywająca - „Polonia” Świdnica), Nadieżda Siedlecka (libero - AZS AWF Wrocław), Patrycja Telega (przyjmująca - AZS AWF Wrocław), Paulina Węgrzyn (środkowa bloku - UKS SMS Mielec) i Agata Skikiewicz (przyjmująca - UKS „Ósemka” Siedlce). Do kadry drugoligowej włączono także młodą wychowankę - Paulinę Żuchniewicz, a ze „starej” ekipy w „Sobieskim” pozostały: Justyna Baran, Paulina Jewiarz, Julia Lubońska, Colett Lis, Marta Mielnik i Daria Małek. Kibice oławskiej drużyny z dużym niepokojem oczekiwali więc inauguracji nowych rozgrywek, w których rywalem naszych siatkarek były debiutujące na drugim froncie zawodniczki Nyskiego Towarzystwa Siatkówki Kobiet - aktualnego wicemistrza opolskiej III ligi. NTSK awans do ogólnopolskich rozgrywek zawdzięcza rezygnacji z występów na drugim froncie - z przyczyn finansowo-organizacyjnych - drużyny seniorek z klubu „Light System” Opole, która zdecydowanie zwyciężyła w opolskiej kobiecej lidze regionalnej w poprzednim sezonie, zakończonym tam szczęśliwie tuż przed wprowadzeniem w Polsce stanu epidemii.



Krzysztof Trybulski

Pozyskana w przerwie letniej do „Sobieskiego” z drugoligowej „Ósemki” Siedlce przyjmująca Agata Skikiewicz (na pierwszym planie) rywalizując w pierwszym meczu o ligowe punkty w nowym otoczeniu, zaprezentowała się całkiem nieźle...

Początek pierwszego seta potwierdził, że ewentualna wygrana z beniaminkiem nie przyjdzie „Sobieskiemu” łatwo. Przyjezdne prowadziły 2:0, 3:2 i 4:3, ale od stanu 4:4 inicjatywę przejęły gospodynie. Gdy było 20:13 dla „Sobieskiego”, o czas poprosił trener NTSK Andrzej Roziewicz. Przerwa przydała się jego podopiecznym, bo następną fazę wygrały 5:2. Wówczas - przy wyniku 22:18 - przerwanie gry zawnioskował szkoleniowiec gospodyń i jak się okazało - też z dobrym skutkiem. Oławianki wygrały bowiem ostatecznie pierwszą partię 25:22.

Drugi set okazał się przeciwieństwem pierwszego. Po wyrównanym początku, od wyniku 9:9 stopniowo przewagę uzyskiwały nysanki. W pewnym momencie prowadziły 18:14, ale gospodynie w krótkim czasie - za sprawą dobrze serwującej Pauliny Jewiarz i po skutecznych atakach ze skrzydeł Patrycji Telegi i Agaty Skikiewicz - zniwelowały przewagę rywalek. W końcówce seta nawet prowadziły 23:22, ale po dwóch skutecznych atakach Julii Marcyjanik i po zablokowaniu Skikiewicz, atakującej ze skrzydła w ostatniej już akcji tej odsłony, uległy przeciwniczkom 23:25.

W trzeciej partii było bardzo podobnie. W końcówce oławianki prowadziły 23:22, by przegrać seta 23:25.

Podrażnione gospodynie w czwartym starciu rozgromiły zespół z Nysy 25:13 i mocno rozpoczęły tiea-break, bo od prowadzenia 7:0. Ostatecznie wygrały piątą partię 15:8 i cały mecz 3:2.

MGLKS SOBIESKI

Adriana Bruździńska, Paulina Jewiarz, Julia Lubońska, Marta Mielnik, Agata Skikiewicz, Patrycja Telega i Paulina Wiśniewska (libero). Na zmiany chodziły: Wiktoria Dynowska, Paulina Węgrzyn i Nadieżda Siedlecka (druga libero).

NTSK NYSA

Magdalena Drąg, Barbara Jadach, Sara Kasperska, Julia Marcyjanik, Joanna Moczko-Knapiak, Dominika Zatorska i Zuzanna Michalik (libero). Na zmiany wchodziły: Magdalena Kania i Klaudia Tokarczyk.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

SIATKÓWKA

II liga

KU AZS UZ Zielona Góra - MKS „Olavia” Oława 0:3

Dobry start „Olavii”

Podobnie jak „Sobieski”, zrewolucjonizowana kadrowo drużyna Międzyszkolnego Klubu Sportowego „Olavia” w pierwszym meczu wyjazdowym, inaugurującym nowe rozgrywki, poradziła sobie z zielonogórskimi akademikami, z którymi w poprzednim sezonie dwukrotnie przegrała po 1:3

Najbardziej emocjonujący był pierwszy set meczu, rozgrywanego w sobotę 26 września w hali sportowej Uniwersytetu Zielonogórskiego - na podstawie decyzji władz tej uczelni, bez udziału publiczności. Oławianie prowadzili 20:16, ale po serii własnych błędów nie tylko stracili przewagę, ale w pewnym momencie przegrywali 23:24. Obronili jednak piłkę setową, a następnie po dwóch udanych atakach Piotra Hernika - wygrali pierwszą partię 26:24. Ciekawie było również w drugim secie. Przy prowadzeniu akademików 18:14, oławianie wywalczyli piętnaste „oczko” i na zagrywkę wszedł Damian Fijak, który zaczął nękać rywali plasami. Rozgrywający „Olavii” zdobył trzy punkty asami serwisowymi, a cztery inne wywalczyli koledzy po skutecznych kontrach. Tak więc teraz goście prowadzili 22:18 i ostatecznie wygrali drugą odsłonę do 21.

W trzeciej już od początku do końca przyjezdni kontrolowali grę i zwyciężyli 25:19, a w całym pojedynku 3:0.

W meczu z AZS Zielona Góra w „Olavii” zadebiutowali bracia Jakub i Maksymilian Zwiechowie, z których ten pierwszy występował niedawno w zespole „Plus Ligi” - WKS „Czarni” Radom, a starszy Maks - we wrocławskiej „Gwardii”. W wyjściowej „szóstce” zagrał także Jarosław Madzia - pozyskany latem z trzecioligowego MKSR Pyskowice. W roli zmienników zobaczyliśmy natomiast Jakuba Myszkę - wychowanka Akademii Siatkarskiej „Jastrzębskiego Węgla” oraz Macieja Dziwaka, wychowanka „Olavii”, który do niedawna występował przez kilka sezonów w zespołach młodzieżowych „Gwardii” Wrocław.

MKS Olavia: Fijak, Hernik, Madzia, Sachnik, J.Zwiech, M.Zwiech i Grzelak (libero). Na zmiany wchodzili: Cygler, Migdalski, Myszka i Dziwak (drugi libero).

*

W następnej kolejce, w sobotę 3 października, oławianie ponownie zagrają na wyjeździe - tym razem w „Hali Mistrzów Sportu” przy ul. Wysockiego w Wałbrzychu zmierzą się z KPS „Chełmiec”. Początek meczu - o godz. 17.00. **(KAT)**

Nabór adeptów

MKS „Olavia” zaprasza chłopców z rocznika 2008 i młodszych na zajęcia minisiatkówki

Prowadzi je trener **Jakub Smyk**, w hali SP nr 1 w Oławie przy ul. Żołnierzy Armii Krajowej, we wtorki, środy i piątki, w godzinach od 16.00 do 17.30.

Telefon kontaktowy: **502-729-369**.

(KAT)

SIATKÓWKA

II liga

Trudne powitanie z II ligą

W meczu inaugurującym sezon 2020/21 zespół IM „Faurecia Volley” Jelcz-Laskowice przegrał na wyjeździe z MKST „Astra” Nowa Sól 0:3

W ubiegłorocznej kampanii trzecioligowej drużyna prowadzona przez Krzysztofa Pilawę wygrała wszystkie 17 spotkań. Pandemia koronawirusa spowodowała, że Polski Związek Piłki Siatkowej zadecydował o nierozgrywaniu baraży. „Volley” jako zwycięzca mistrzostw regionalnych, awansował więc automatycznie do rozgrywek ogólnopolskich.

Trzon zespołu wciąż tworzą zawodnicy, którzy w poprzednim sezonie w III lidze nie mieli sobie równych. Podczas półrocznej przerwy w rozgrywkach, udało się wzmocnić skład Jędrzejem Jasnosem, Erykiem Janeltem, Bartoszem Lasockim, Filipem Florkiem i Łukaszem Krupą. Ten ostatni występował już w „Volleyu” w latach 2017-2019 i po roku pauzy zdecydował się na wznowienie kariery. Zastąpił Jędrzeja Jasielskiego.

- Mamy świadomość, że jesteśmy beniaminkiem i szykujemy się na ciężki sezon, w którym będziemy się wiele uczyć. Postaramy się jednak sprawić psikusa teoretycznie mocniejszym drużynom - mówił przed pierwszym meczem prezes Piotr Piechota. - Liczymy, że zespół jakim dysponujemy, złożony z młodych, ambitnych zawodników, często mających już za sobą występy na drugoligowym poziomie, pokaże swój potencjał. W pierwszych meczach przyjdzie nam się zmierzyć z ekipami typowanymi do roli faworytów rozgrywek. Postaramy się stawić im czoła i ambitnie zagrać w każdym spotkaniu, walcząc o ligowe punkty.

Pierwszym przeciwnikiem był MKST „Astra” Nowa Sól - zespół od lat należący do drugoligowej czołówki. Wiosną tego roku wywalczył awans do I ligi - jako mistrz grupy IV, ale z przyczyn finansowo-organizacyjnych, zrezygnował z prawa gry na wyższym szczeblu rozgrywkowym. Teraz jest już ponoć na to w pełni przygotowany, a pierwszym krokiem do realizacji celu miało być zwycięstwo z beniaminkiem z Jelcza-Laskowic.

Gospodarze niewątpliwie potwierdzili swoje ambicje. Osłabiony przez problemy zdrowotne kilku za wodników zespół Krzysztofa Pilawy podjął walkę tylko w pierwszym secie, wygranym przez „Astrę” 25:21. Podopieczni Wiktora Zasowskiego, który zmienił niedawno na ławce trenerskiej wieloletniego szkoleniowca „Astry” Przemysława Jetona (od lutego br. jest on prezesem nowosolskiego klubu), grali lepiej, popełniali mniej błędów i od początku spotkania szli jak po swoje. Pokazali większe doświadczenie i ogranie oraz co tu dużo kryć - także lepsze umiejętności, wymagane na drugoligowym poziomie. W drugim secie rozgromili „Volleya” 25:14, a w trzecim wynikiem 25:19 przypieczętowali zwycięstwo w meczu 3:0.



Screen z transmisji Sportnet TV

„Volley” J-L przegrał pierwszy mecz w II lidze w Nowej Soli z „Astrą” 0:3

*

W sobotę 3 października IM „Faurecia Volley” Jelcz-Laskowice zagra pierwszy w sezonie 2020/21 mecz przed własną publicznością. W hali jelczańskiego Centrum Sportu i Rekreacji przeciwnikiem gospodarzy będzie WKS „Sobieski Arena” Żagań. Początek spotkania - o godz. 18.00.

WAŻNA INFORMACJA DLA KIBICÓW! Ze względu na konieczność zachowania antycovidowego reżimu sanitarnego, obowiązuje limit miejsc w hali - maksymalnie może być zajętych 299 krzesełek. Gdy hala wypełni się tą liczbą widzów, kolejni kibice nie będą już mogli wejść do obiektu. Organizatorzy informują, że obowiązuje zasada „Kto pierwszy ten lepszy!”.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl ca4a91b700

PIŁKA NOŻNA
III liga

LKS „FH Błyskawica” Gać - 1KS „Ślęza” Wrocław 2:2

Piłkarski roller coaster

Zespół Grzegorza Dorobka po słabej pierwszej połowie i stracie dwóch bramek, w drugiej części meczu zaatakował i ostatecznie zremisował, choć była szansa nawet na pokonanie lidera, osłabionego liczebnie po czerwonych kartkach...

0:1 - TOMASZ DYR (W 13 MIN.)
0:2 - MATEUSZ KLUZEK (43, Z KARNEGO)
1:2 - MACIEJ MATUSIK (51)
2:2 - TOBIASZ JARCZAK (73)

GAĆ
26 WRZEŚNIA 2020. STADION GMINNY. WIDZÓW OK. 200.

SĘDZIOWALI
SZYMON GRABARA Z SOSNOWCA - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - MARCIN KWIECIEŃ I ANDRZEJ ZAWIŚLAK (KS ŚZPN W KATOWICACH).

ŻÓŁTE KARTKI
FILIP OLEJNICZAK (W 25 MIN. I 47 MIN.), MICHAŁ TYLKI (28), ANDRZEJ KORYTEK (53 I 59), JEGOR TARNOV (59), MATEUSZ KRZYMIŃSKI (72), MACIEJ TOMASZEWSKI (+90) - WSZYSCY ZA FAULE; MACIEJ TOMASZEWSKI (27) I JAKUB TELATYŃSKI (89) - OBAJ ZA OPÓŹNIANIE WZNOWIENIA GRY ORAZ MARCIN WDOWIAK (27) - ZA KRYTYKĘ ORZECZEŃ SĘDZIEGO.

CZERWONE KARTKI
FILIP OLEJNICZAK (W 47 MIN.), ANDRZEJ KORYTEK (59) ORAZ MACIEJ TOMASZEWSKI (+90) - WSZYSCY PO DRUGIEJ ŻÓŁTEJ.

LKS „FOTO-HIGIENA”
JAROSZEWSKI (4) - PIÓRECKI (4), KORYTEK (2), WDOWIAK (3), KRZYMIŃSKI (3) - TYLKI (3) (46 TARNOV - 2), NAHREBECKI (3) (46 MATUSIK - 3) - BUJAKIEWICZ (4), JARCZAK (4), ORZECHOWSKI (3) (75 HAWRYŁO - 1) - GAŁASZEWSKI (3) (60 PRZYBYLSKI - 2).

1KS „ŚLĘZA”
ZABIELSKI - DYR, MUSZYŃSKI, SAMIEC - TOMASZEWSKI, OLEJNICZAK - STEMPIN, KLUZEK (80 WAWRZYNIAK), GIL (56 DIDUSZKO) - GUILHEREME (56 BIALIK), TRACZYK (80 TELATYŃSKI).

Mocno padający deszcz w nocy z piątku na sobotę i niemal przez cały sobotni dzień, zdecydowanie utrudnił piłkarzom rywalizację na gackiej murawie.

W 12. minucie występujący we wrocławskiej drużynie wychowanek MKS Oława Mateusz Kluzek zagrał ze środkowej strefy na lewą stronę do Tomasza Dyra, a ten uderzył z rogu pola karnego i pokonał golkipera gospodarzy Damiana Jaroszewskiego. Dziesięć minut później Jakub Gil stanął przed szansą na zdobycie kolejnej bramki dla gości, ale po jego strzale piłka zahaczyła o nogę stopera „Foto-Higieny” Andrzeja Korytka i szybując nad poprzeczką, wyszła na rzut rożny.

W 41. minucie niecelny strzał zza pola karnego na bramkę „Foto-Higieny” oddał Kluzek, a po chwili Kornel Traczyk przewrócił się w „szesnastce”, po - zdaniem wielu obserwatorów - regulaminowej interwencji Marcina Wdowiaka. Jednak sędzia ocenił to inaczej i wskazał na „wapno”. Mimo protestów piłkarzy „Foto-Higieny”, nie zmienił decyzji i Mateusz Kluzek pewnym strzałem z 11 metrów podwyższył prowadzenie gości.

Na początku drugiej połowy defensywny pomocnik „Ślęzy” Filip Olejniczak zobaczył drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę. Gospodarze zwietrzyli więc szansę na odrobienie strat i śmiało zaatakowali osłabionych kadrowo gości. W 48. minucie strzał Tobiasza Jarczaka był minimalnie niecelny. Chwilę później Paweł Bujakiewicz zagrał przed pole karne do Macieja Matusika, który uderzył z 15 metrów, a piłka po odbiciu się od nogi obrońcy „Ślęzy”, wpadła do bramki gości.

W 58. minucie drugą żółtą kartkę i w konsekwencji czerwoną obejrzał Andrzej Korytek i siły się wyrównały. Chwilę później silny strzał Tomaszewskiego zza pola karnego świetnie obronił Jaroszewski.

W 73. minucie Jegor Tarnov uderzył z 25 metrów z rzutu wolnego, a Zabielski wybił piłkę przed siebie. Do bezpańskiej futbolówki najszybciej dobiegł Tobiasz Jarczak i umieścił ją w bramce przyjezdnych.

W 89. minucie piłka po strzale Mikołaja Wawrzyniaka trafiła w słupek bramki „Foto-Higieny”. W doliczonym czasie najpierw czerwoną kartkę za dwie żółte obejrzał Maciej Tomaszewski, a po chwili doszło do kolejnej już w tym meczu kontrowersji - zawodnik „Ślęzy” sfaulował w polu karnym przy rzucie rożnym Jarczaka, ale sędzia pozostał niewzruszony i po chwili zakończył to zacięte i emocjonujące spotkanie.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl


Dominik Czerenda

Tobiasz Jarczak (na fot.) ustalił wynik spotkania, zdobywając wyrównującą bramkę dla gospodarzy

Tabela III ligi - grupa III

Wyniki spotkań X kolejki, rozgrywanej 26 i 27 września:

Foto-Higiena - Ślęza 2:2, Zagłębie II - Piast 3:3, Polonia Bytom - MKS Kluczbork 1:1, Lechia - Warta 4:1, Rekord - Ruch 1:2, Polonia Nysa - Polonia/Stal Świdnica 4:2, ROW - Górnik II 2:0, Stal - LKS Goczałkowice 2:3, Gwarek - Miedź II 2:0.

MIEJSCE / DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. ŚLĘZA WROCŁAW	7	1	1	22	24:9
2. RUCH CHORZÓW	6	2	1	20	23:10
3. MKS KLUCZBORK	5	2	3	17	20:16
4. LKS GOCZAŁKOWICE	5	1	4	16	19:16
5. POLONIA BYTOM	4	3	0	15	15:6
6. ZAGŁĘBIE II LUBIN	4	1	2	13	20:8
7. STAL BRZEG	3	4	2	13	19:10
8. GÓRNIK II ZABRZE	4	1	4	13	19:15
9. REKORD BIELSKO-BIAŁA	3	3	3	12	15:13
10. GWAREK TARNOWSKIE GÓRY	3	3	1	12	12:10
11. ROW 1964 RYBNIK	3	3	3	12	15:14
12. LECHIA ZIELONA GÓRA	3	1	4	10	13:18
13. WARTA GORZÓW WLKP	3	0	7	9	12:26
14. PNIÓWEK PAWŁOWICE ŚLĄSKIE	2	3	2	9	12:12
15. FOTO-HIGIENA GAĆ	**2**	**3**	**4**	**9**	**11:19**
16. POLONIA NYSA	2	1	5	7	12:24
17. PIAST ŻMIGRÓD	1	4	5	7	14:24
18. MIEDŹ II LEGNICA	2	1	4	7	8:14
19. POLONIA/STAL ŚWIDNICA	1	1	8	4	14:33

** W XI kolejce, w sobotę 3 października, Foto-Higiena” zagra w Legnicy z drugą drużyną „Miedzi”. Początek meczu na stadionie przy ul. Sportowców - o godzinie 15.30.*

(DCZ)

PIŁKA NOŻNA
Klasa „B”

Kto zatrzyma „Burzę-Dombud”?

Drużyna z Chwalibożyc pokonała kolejną przeszkodę w drodze do mistrzostwa swojej grupy

Fatalnie spisały się drużyny z powiatu oławskiego w grupie IV. Wszystkie poniosły porażki na wyjazdach, a jedynego gola strzeliła „Widawa” Grędzina. Ze zmiennym szczęściem zaprezentowały się nasze zespoły w grupie V. Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczy „Burza-Dombud”, która okazała się lepsza w pojedynku z „Orłem”. „Zalesie” zaaplikowało dziesięć goli w Godzikowicach miejscowej „Polonii”. Trzy punkty wywalczyli również podopieczni Jacka Sorbiana w Siechnicy. Słaby występ zanotowały LKS Ścinawa Polska i „Rzemieślnik” Oława.

Duży zawód swoim kibicom sprawili piłkarze „Zorzy” Niemil, którzy nieoczekiwanie ulegli na własnym boisku niżej notowanemu „Orłowi” Biały Kościół. Dobrze w grupie VI spisuje się rezerwa KS Żórawina, którą prowadzi oławianin Andrzej Leszczyński. W kolejnym meczu zmierzy się z liderem „Gromnikiem”.

Grupa IV

„WIDAWA” II SOLNIKI M. - „WIDAWA” GR. 3:1

Gol dla gości: Arkadiusz Smyczyński.

„BOROWIANKA” - „POGOŃ” KOPALINA 2:0
„DĄB” PRUSZOWICE - „PIAST” MIŁOCICE 10:0
WKS KĄTNA - KP 99 ŚLIWICE 4:0
KS BYKÓW - „ORZEŁ” II PAWŁOWICE 6:1
KS ZBYTOWA - MKS SOŁTYSOWICE 2:5
„BŁĘKITNI” K. - MIRKÓW-DŁUGOŁĘKA 3:0 (VO)

TABELA PO VI KOLEJCE

1. BOROWIANKA BOROWA	18	24:04
2. DĄB PRUSZOWICE	16	36:11
3. BŁĘKITNI KRZECZYN	16	19:02
4. GKS II MIRKÓW-DŁUGOŁĘKA	15	24:09
5. KS BYKÓW	15	24:17
6. MKS SOŁTYSOWICE	9	23:22
7. WIDAWA II SOLNIKI M.	9	14:15
8. KS ZBYTOWA	7	16:18
9. ORZEŁ II PAWŁOWICE	6	18:20
10. WIDAWA GRĘDZINA	**6**	**17:26**
11. POGOŃ KOPALINA	**3**	**9:15**
12. WKS KĄTNA	3	10:20
13. KP 99 ŚLIWICE	0	7:24
14. PIAST MIŁOCICE	**0**	**3:41**

** W niedzielę 4 października o godz. 11.00 zmierzą się: „Widawa” - „Błękitni”, „Pogoń” - KS Zbytowa, a o godz.15.00: „Piast” - „Borowianka”.*

Grupa V

„ORZEŁ” ŚW. KATARZYNA - „BURZA-DOMBUD” 1:3

Strzelcy: Adam Frasz - dla Świętej Katarzyny, a dla Chwalibożyc - Mateusz Ilmak, Konrad Kuś i Mateusz Kuś.

„POLONIA” GODZIK. - „ZALESIE” WÓJCICE 0:10

Gole: Damian Birecki, Dawid Mularczyk i Krzysztof Nowakowicz - po 2, Marcin Łupkowski, Artem Kołodko, Sebastian Włodek i Rafał Malitowski.

„RZEMIEŚLNIK” OŁAWA - WKS WILCZYCE 1:5

Bramki: Mateusz Przystawski - dla gospodarzy, a dla gości - Mateusz Pomianowski - 2, Jakub Poteralowicz, Tomasz Urbaniak i Adam Tołłoczko.

MKS SIECHNICE - „JANKOWIANKA” W. 0:4

Strzelcy: Michał Szczypkowski, Krystian Kasielski, Marcin Bochenkiewicz i Krzysztof Wiśniewski.

MKP II „WRATISLAVIA” - LKS ŚCINAWA P. 9:0

Gole: Kamil Kras - 3, Dominik Balukh - 2, Grzegorz Fitas, Bartłomiej Pawłowski, Jan Ciesielski i Maciej Chojnacki.

„ODRA” KOTOWICE - „SPARTA” II WROCŁAW 3:5

Bramki: Sylwester Kanarek, Michał Zdziebło i Mateusz Happel - dla „Odry”, a dla „Sparty” - Łukasz Skotnicki - 2, Norbert Długaszek, Michał Skura i Łukasz Burzyński.

„SKRA” WOJNOWICE - „LWY” WROCŁAW 14:1

Strzelcy: Patryk Jarosz - 4, Marcin Chorzępa - 3, Kacper Krupa - 2, Sebastian Martynowicz, Marek Turos, Łukasz Tarka, Jakub Węglarz i Damian Sawczyn - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Mateusz Lewandowski.

„SZALUNA” ZĘBICE - „GRUNWALD” WR. 3:2

Gole: Martin Szydłowski, Michał Kwiatkowski i samobójczy - dla gospodarzy, a dla gości - Paweł Drapich i Grzegorz Gaworek.

TABELA PO VII KOLEJCE

1. BURZA-DOMBUD	**21**	**43:08**
2. WKS WILCZYCE	18	32:11
3. MKP II WRATISLAVIA	16	25:06
4. ORZEŁ ŚW.KATARZYNA	16	25:09
5. SPARTA II WROCŁAW	14	24:11
6. ZALESIE WÓJCICE	**13**	**24:06**
7. SKRA WOJNOWICE	12	40:15
8. LKS ŚCINAWA POLSKA	**11**	**14:24**
9. SZALUNA ZĘBICE	10	20:21
10. JANKOWIANKA	**10**	**16:20**
11. GRUNWALD WROCŁAW	9	16:20
12. RZEMIEŚLNIK OŁAWA	**3**	**4:20**
13. POLONIA GODZIK.	**3**	**6:34**
14. MKS SIECHNICE	2	6:25
15. ODRA KOTOWICE	1	10:26
16. LWY WROCŁAW	1	6:55

*

W niedzielę 4 października zmierzą się: o godz. 11.00 „Grunwald” - LKS Ścinawa P.; o godz.12.00: „Jankowianka” - MKP II; o 13.00: „Lwy” - „Rzemieślnik”; o 15.00 „Burza-Dombud” - „Odra”, „Zalesie” - „Orzeł” i WKS Wilczyce - „Polonia”.

Grupa VI

„ZORZA” NIEMIL - „ORZEŁ” BIAŁY KOŚCIÓŁ 1:3

Gol: Paweł Bogunia.

„ŚLĘZA” KSIĘGINICE W. - LKS ST.ŚLESZÓW 2:2
„GROMNIK” KUROPATNIK - KS KURÓW 3:0
KP-86 BOREK STRZEL. - KS II ŻÓRAWINA 0:8
„ZRYW” CHOCIWEL - „POGOŃ” KOWALÓW 11:0
„FENIKS” PŁAWNA - „KWARCYT” JEGŁOWA 5:3
„CZARNI” K. - „OGNISKO” PRZEWORNO 1:8

*

W niedzielę, 4 października o godz. 15.00, „Zorza” Niemil zagra w Kowalowie z „Pogonią”.

TABELA PO VI KOLEJCE

1. GROMNIK KUROPATNIK	18	41:08
2. ZRYW CHOCIWEL	18	39:11
3. KS II ŻÓRAWINA	15	31:06
4. OGNISKO PRZEWORNO	15	26:07
5. LKS STARY ŚLESZÓW	10	18:17
6. ZORZA NIEMIL	**9**	**19:19**
7. ŚLĘZA KSIĘGINICE W.	8	18:14
8. CZARNI KONDRATOWICE	7	27:29
9. FENIKS PŁAWNA	6	14:16
10. KWARCYT JEGŁOWA	6	16:21
11. KS KURÓW	6	13:19
12. ORZEŁ BIAŁY KOŚCIÓŁ	6	11:20
13. KP-86 BOREK STRZEL.	0	6:30
14. POGOŃ KOWALÓW	0	7:69

(POL)

Klasa „A”

Wyniki VII kolejki, z 26 i 27 września

Grupa III

Lotnik - Czarni II 2:3 (bramki dla „Czarnych” zdobyli: Damian Piórkowski, Arkadiusz Regec i Jakub Białecki), Polonia Miłoszyce - Widawa Bierutów 1:4 (honorowego gola dla gospodarzy strzelił Paweł Łodyga), Polonia Wrocław - Burza 2:0, Sparta - Czarni Chrząstawa 2:0, Piast - Widawa Stradomia 3:0, Wratislavia - Widawa Kiełczów 6:1, KS Brochów - Dąb 2:3, Pogoń - Długołęka 2000 1:3.

*

W VIII kolejce, w sobotę 3 października, o godzinie 15.00 zmierzą się „Czarni” II Dolomit z KS Brochów, o 16.00 „Polonia” Wrocław podejmie „Polonię” Miłoszyce, a w niedzielę 4 października, o godzinie 11.00 „Burza” Bystrzyca zagra z Długołęką.

TABELA PO VII KOLEJCE:

1. WRATISLAVIA WROCŁAW	7	18	24:06
2. WIDAWA BIERUTÓW	7	18	22:05
3. POLONIA WROCŁAW	7	16	19:07
4. DŁUGOŁĘKA 2000	7	14	20:16
5. POLONIA MIŁOSZYCE	**7**	**14**	**20:13**
6. PIAST NADOLICE	7	14	18:08
7. LOTNIK TWARDOGÓRA	7	13	18:12
8. POGOŃ SYCÓW	7	10	17:12
9. CZARNI CHRZĄSTAWA	7	9	12:19
10. DĄB DOBROSZYCE	7	7	8:17
11. BURZA BYSTRZYCA	**7**	**6**	**8:14**
12. SPARTA WROCŁAW	7	5	13:24
13. CZARNI II DOLOMIT	**7**	**5**	**10:17**
14. WIDAWA KIEŁCZÓW	7	4	10:22
15. WIDAWA STRADOMIA	7	4	8:23
16. KS BROCHÓW	7	3	11:23

Grupa IV

Czarni - Lider 2:2 (bramki dla „Czarnych”: Łukasz Demski i Sławomir Ostropolski), Polonia Jaksonów - Rapid 1:2 (gole dla „Rapidu” zdobyli: Emil Lubecki i Karol Kądziołka), Ślęża - Błękitni Siedlce 1:1 (bramkę dla gości strzelił Mateusz Brudnicki), Strzelinianka II - Wicher 1:5, Polonia Jaszowice - Błękitni Pustków 9:2, Nefryt - Esthetic 0:2.

Z powodu zalania boisk odwołano mecze Sokoła II ze Świtezią i LKS Brożec z Koroną.

TABELA:

1. ESTHETIC LUDÓW ŚL.	7	19	28:03
2. POLONIA JASZOWICE	7	17	36:09
3. LIDER BORÓW	7	16	22:13
4. RAPID DOMANIÓW	**7**	**13**	**12:10**
5. SOKÓŁ II M-CE	**6**	**12**	**16:15**
6. NEFRYT JORDANÓW ŚL.	7	12	12:16
7. ŚWITEŹ WIĄZÓW	6	11	10:07
8. ŚLĘŻĄ SOBÓTKA	7	11	15:14
9. POLONIA JAKSONÓW	7	10	20:18
10. LKS BROŻEC	6	7	10:14
11. WICHER DOMASŁAW	7	7	13:18
12. KORONA PĘCZ	6	6	14:18
13. CZARNI SOBOCISKO	**7**	**5**	**8:21**
14. STRZELINIANKA II	7	4	14:23
15. BŁĘKITNI PUSTKÓW W.	7	2	16:32
16. BŁĘKITNI SIEDLCE	**7**	**1**	**9:24**

*

W VIII kolejce, w sobotę 3 października o godz. 15.00 „Ślęża” Sobótka zagra z „Sokołem” II Marcinkowice, w niedzielę 4 października, o godzinie 11.00 „Błękitni” Siedlce podejmą „Koronę” Pęcz, natomiast o 16.00 „Świteź” Wiązów powalczy z „Czarnymi” Sobocisko, a „Rapid” Domaniów z „Nefrytem” Jordanów Śląski.

(DCZ)

eprasa.pl ca4a91b700

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Fotogaleria z meczu na: tuOlawa.pl

MGKS „Moto-Jelcz" Oława - KS „Bielawianka" Bielawa 1:0

Przyszedł dysc, przyszła sikawica, ulała i usiekła liderowi lica...

W strugach ulewnego deszczu przyszyło walczyć oławianom z zespołem, który jest w tym sezonie głównym kandydatem do trzecioligowego awansu. Mimo ekstremalnie trudnych warunków, w których ze zrozumiałych względów nie było co liczyć na piłkarską finezję, mecz czołowych zespołów ligi regionalnej stał na niezłym poziomie i cały czas trzymał w napięciu. - No chociaż raz mieliśmy więcej szczęścia niż rywale - skomentował na gorąco po zakończeniu pojedynku wygraną swoich podopiecznych uradowany trener „MJO" Jarosław Fliśnik. - Szczęście sprzyja lepszym! - tak trochę pół żartem, pół serio odpowiedział na to szkoleniowiec „Bielawianki" Piotr Pietrewicz...



Krzysztof Trybulski

Bohaterem meczu z „Bielawianką", rozgrywanego w strugach ulewnego deszczu, okazał się filigranowy skrzydłowy „Moto-Jelcza" Bartłomiej Musiał (na pierwszym planie, w zielonym stroju). Popularny „Kefir" zdobywając „Złotego gola", godnie zastąpił nie grającego w tym spotkaniu z powodu kontuzji Mateusza Dobkowskiego...

1:0 - BARTŁOMIEJ MUSIAŁ (W 56 MIN.)

OŁAWA
26 WRZEŚNIA 2020. STADION OCKF. WIDZÓW W 1 POŁOWIE OK. 100, A W DRUGIEJ - PO PRZYBYCIU ZORGANIZOWANEJ GRUPY FANÓW OBU DRUŻYN - OK. 150.

SĘDZIOWALI
RAFAŁ ABRAMOWICZ Z LEGNICY - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ ASYSTENCI - SŁAWOMIR URSZULAK I ALEKS PALUCH (WSZYSCY Z KS DOLZPN - FILIA W LEGNICY).

ŻÓŁTE KARTKI
MATEUSZ PRUSAK (W 30 MIN.), ADRIAN NIEWIADOMSKI (43), DAWID WASILEWSKI (79), KRZYSZTOF TELATYŃSKI (83) I ADRIAN GELLES (90) - WSZYSCY ZA FAULE, ORAZ PIOTR PIETKIEWICZ (+90) - ZA NIESPORTOWE ZACHOWANIE.

MGKS „MOTO-JELCZ"
FLORCZYK (5) - DOŁGAN (5), MAŃKOWSKI (1) (33 SKORUPA - 4), WATRAL (6), PŁOMIŃSKI (2) (46 GELLES - 2) - SKORŁUTOWSKI (6), PRUSAK (4) - NIKODEM (4) (70 TELATYŃSKI - 1), K.GANCARCZYK (5), MUSIAŁ (5) (70 KULCZYCKI - 1) - J.GANCARCZYK (5).

KS „BIELAWIANKA"
MICHALSKI - SŁONECKI (65 KURIATA), NIEWIADOMSKI, MORASZ, KUŚMIEREK - PEROŃSKI (77 RAKOCZY), PIETKIEWICZ - BURYŁO, BOŃKOWSKI (65 WASILEWSKI), CEGIEŁKA - DROŻYŃSKI.

W Oławie padało non stop niemal cały piątek, potem w nocy z piątku na sobotę oraz od wczesnych godzin porannych w sobotę. Najbardziej intensywnie właśnie w dniu meczu, między 9.00 a 12.00. Tuż przed 11.00, a na tę właśnie godzinę wyznaczono początek pojedynku „Moto-Jelcza" i „Bielawianki", dokładnie lustrujący główną płytę na stadionie OCKF młody legnicki arbiter Rafał Abramowicz zadecydował: - Gramy panowie! Chwilę później wraz ze swoimi asystentami wyprowadził oba zespoły na boisko, które mimo potężnej ilości wody, jaka na nie spadała z nieba od ponad 24 godzin, trzymało się całkiem nieźle, bo po prostu nie zawodził dobrze ułożony pod murawą drenaż. Oczywiście niektóre miejsca na boisku były bardziej, a inne mniej namoknięte, więc zdarzało się, że czasami piłka płatała zawodnikom figle, ale to były jednostkowe przypadki i nie miały decydującego wpływu na boiskowe wydarzenia, a zwłaszcza na końcowy wynik...

Zgodnie z oczekiwaniami, od początku ostro zaatakowali goście i już w pierwszej fazie meczu mieli trzy doskonałe sytuacje strzeleckie, a tę najlepszą zmarnował w 11. minucie Adam Bońkowski, który po idealnym dograniu Bartłomieja Cegiełki z lewej strony boiska, strzelając z 10 metrów, obił zewnętrzną część słupka oławskiej bramki.

W rewanżu po kontrze gospodarzy Krzysztof Gancarczyk zagrał na lewo do starszego brata Janusza, a ten w swoim stylu złamał akcję do środka i uderzył na bramkę przyjezdnych, lecz strzegący jej Michał Michalski z pewnym trudem, ale jednak obronił ten mocny i kąśliwy strzał byłego reprezentanta Polski.

W końcowym kwadransie pierwszej połowy optyczną przewagę uzyskali bielawianie. Opanowali bowiem środek boiska i tam właśnie przechwytywali niemal wszystkie piłki, wybijane spod bramki gospodarzy. Po jednym z takich przechwytów, w 33. minucie w pole karne oławian „wjechał" Bartłomiej Cegiełka, ale na szczęście dla miejscowych - strzelił niecelnie z 15 metrów. 4 minuty później Krzysztof Gancarczyk sprytnie zabrał futbolówkę rywalowi i podał ją do Jakuba Skorłutowskiego, a ten z kolei zagrał prostopadle do Janusza Gancarczyka. Popularny „Sesu" po krótkim dryblingu huknął z ok. 20 metrów, ale piłka po rykoszecie od pleców jednego z bielawskich obrońców, ominęła bramkę i wyszła na rzut rożny.

W przerwie meczu trener Fliśnik musiał zostawić w szatni Bartłomieja Płomińskiego, który nie czul się za dobrze na grząskiej murawie, a w dodatku pod koniec pierwszej połowy przy ofensywnej akcji nabawił się drobnego urazu. Dużo wcześniej z podobnej przyczyny (kontuzja) murawę opuścił Jakub Mańkowski. Szkoleniowiec „MJO" miał co prawda na ławce jeszcze jednego obrońcę - Artura Gancarczyka, ale widząc problemy „Płomienia", prezentującego podobny styl gry, co najstarszy z braci G., nie skorzystał z jego usług. Wprowadził natomiast do gry nominalnego napastnika - Adriana Gellesa i w ślad za tym nieco poprzestawiał zawodników na murawie. Na lewą flankę „oddelegował" Mateusza Prusaka i jak się okazało, było to bardzo szczęśliwe pociągnięcie. W 56. minucie popularny „Mały" przerzucił bowiem sprytnie piłkę ponad bielawskimi obrońcami do wychodzącego na pozycję Bartłomieja Musiała. Do skrzydłowego „MJO" ryzykownie wystartował z bramki Michalski, ale „Kefir" okazał się o ułamki sekund szybszy i cwanie przelobował golkipera „Bielawianki". Wydawało się, że tocząca się po mokrej murawie piłka po drodze zatrzyma się gdzieś w kałuży, albo przeleci obok słupka i wyjdzie poza linię końcową boiska, a tymczasem mimo prób jej wybicia przez rozpaczliwe interweniujących obrońców gości, wtoczyła się powoli do bramki...

Podrażniony lider zaczął teraz jeszcze bardziej wściekle atakować i w 62. minucie był bliski osiągnięcia remisu, ale uderzona mocno futbolówka przez dobrze znanego w naszym powiecie Marcina Buryłę (grał przez dwa poprzednie sezony w „Foto-Higienie" Gać), odbiła się od spojenia słupka z poprzeczką oławskiej bramki. W 82. minucie natomiast ni to strzelający ni to dośrodkowujący z lewego skrzydła Bartłomiej Cegiełka, trafił w słupek bramki gospodarzy.

Natomiast nieco wcześniej, w 80.minucie, oławianie mogli definitywnie rozstrzygnąć losy meczu. Dawno nie widziany na boisku w zespole „Moto-Jelcza" Krzysztof Telatyński (po kilkumiesięcznych zagranicznych wojażach wrócił niedawno w rodzinne strony i wznowił treningi w oławskim klubie), wywalczył piłkę przed polem karnym gości i wyłożył ją Januszowi Gancarczykowi. „Sesu" huknął z około 18 metrów, a Michalski z dużym trudem i dopiero za drugim razem całkowicie opanował piłkę, do której już prawie dobiegał czyhający na dobitkę Jakub Kulczycki.

Ostatecznie gospodarze dowieźli jednobramkowe prowadzenie do końcowego gwiazdka arbitra i dzięki temu na kilka godzin zajęli miejsce „Bielawianki" w fotelu lidera grupy wschodniej dolnośląskiej IV ligi. Stracili je jednak jeszcze w tym samym dniu, tuż przed 18.00. Wtedy bowiem w Strzegomiu zakończył się mecz, w którym miejscowy AKS uległ „Lechii" Dzierżoniów 2:3, a właśnie zwycięzca tego pojedynku wskoczył na pierwsze miejsce w tabeli...

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

* Wyniki spotkań 10. kolejki, rozgrywanej 26, 29 i 30 września 2020:

„Moto-Jelcz" - „Bielawianka" 1:0, „Unia" - „Sokół" Marcinkowice 0:6, AKS Strzegom - „Lechia" 2:3, „Pogoń" - GKS Mirków-Długołęka 0:2, „Orzeł" Prusice - „Orzeł" Ząbkowice Śl. 0:3, 3:2, „Nysa" - „Polonia" 0:0, „Orzeł" Lubawka - „Sokół" Wielka Lipa1:4.

W 10. kolejce pauzował LKS Bystrzyca Górna, natomiast 3 mecze, zaplanowane na 26 września, z powodu podtopienia boisk po ulewnych deszczach zostały odwołane i przełożone na inny termin. „Unia" Bardo zagrała z „Sokołem" Marcinkowice we wtorek 29 września, natomiast pojedynki „Mechanik" - MKP Wołów i „Piast" Żerniki - „Piast" Nowa Ruda, odbyły się w środę 30 września, już po zamknięciu tego wydania gazety do druku.

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. LECHIA DZIERŻONIÓW	8	0	1	24	39:10
2. MOTO-JELCZ OŁAWA	**7**	**2**	**0**	**23**	**23:07**
3. BIELAWIANKA BIELAWA	6	3	1	21	37:11
4. POLONIA TRZEBNICA	6	2	2	20	15:04
5. SOKÓŁ WIELKA LIPA	5	3	2	18	25:12
6. AKS STRZEGOM	5	3	2	18	23:11
7. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**5**	**2**	**3**	**17**	**26:13**
8. MKP WOŁÓW	5	2	2	17	26:15
9. PIAST ŻERNIKI WROCŁAW	3	5	1	14	12:06
10. PIAST NOWA RUDA	4	2	2	14	14:14
11. MECHANIK BRZEZINA	4	1	3	13	18:16
12. GKS MIRKÓW/DŁUGOŁĘKA	4	0	5	12	12:23
13. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	3	0	6	9	14:21
14. NYSA KŁODZKO	2	2	5	8	13:16
15. UNIA BARDO	2	0	7	6	12:27
16. ORZEŁ LUBAWKA	1	2	6	5	9:31
17. LKS BYSTRZYCA GÓRNA	0	4	5	4	5:21
18. ORZEŁ PRUSICE	1	1	8	4	13:48
19. POGOŃ PIESZYCE	0	0	10	0	3:33

**** W 11. kolejce „Sokół" Marcinkowice podejmować będzie „Moto-Jelcz" Oława. Derby powiatu oławskiego rozpoczną się na stadionie Marcinkowickiego Centrum Sportu w sobotę 3 października o godz. 15.00.***

***Zestaw pozostałych par 11. kolejki**: „Lechia" - „Piast" Żerniki, „Bielawianka" - „Orzeł" Lubawka, „Polonia" - „Mechanik", „Piast" N.Ruda - „Unia", LKS Bystrzyca Górna - „Orzeł" Prusice, „Orzeł" Ząbkowice Śl. - „Pogoń", GKS Mirków-Długołęka - AKS Strzegom, „Sokół" Wlk. Lipa - „Nysa". Pauzuje MKP Wołów.*

(KAT)

PIŁKA NOŻNA
IV liga

„Sokół" zagrał na „szóstkę"

Miłą niespodziankę sprawili swoim sympatykom marcinkowiccy piłkarze. W meczu rozegranym we wtorkowe popołudnie na stadionie miejskim w Bardzie, podopieczni trenera Marcina Krzykowskiego pokonali miejscową „Unię" aż 6:0

Spotkanie to miało się odbyć w sobotę 26 września, ale ze względu na długotrwałą ulewę, w wyniku której murawa na bardzkim stadionie nie nadawała się do użytku - zostało przełożone na 29 września. Gospodarze wtorkowego pojedynku dotrzymywali kroku gościom tylko przez niespełna pół godziny gry. Worek z bramkami rozwiązał się w 28. minucie, po ładnej zespołowej akcji „Sokoła" i celnym trafieniu Jana Leończyka. Popularny „Leon" niespełna trzy minuty później, teraz po indywidualnej akcji, podwyższył na 2:0 dla „Sokoła". Jeszcze przed przerwą młody golkiper „Unii" Marcel Rosenau po raz trzeci wyciągał piłkę z siatki - tym razem po celnym trafieniu Jarosława Wejerowskiego.

Po zmianie stron nadal przeważali marcinkowiczanie i w drugiej połowie zdobyli kolejne trzy bramki, po strzałach Szymona Kobylnika (w 49 min.), Jacka Jasińskiego (58) i Jarosława Wejerowskiego (66).

LKS „Sokół": Janiczak - Ficoń, Kulej, Siekanowicz - Kobylnik (65 Janiuk), Góral (65 Kozaczewski) - Wejerowski (70 Nowak), Leończyk, Jasiński (65 Wandel) - Rokicki, Połomka.

*

Więcej o wtorkowym meczu na łamach „GP-WO" - za tydzień.

(KAT)

eprasa.pl ca4a91b700

Sobolewscy zabrali puchary



Graro

Najlepsi wędkarze, uczestniczący w zawodach o puchar burmistrza Jelcza-Laskowic. Na fot. stoją od lewej: Jakub Okolita, Leszek Banaszek, wiceburmistrz Marek Szponar, Patryk Sobolewski, Waldemar Sobolewski, Arkadiusz Mirocki, Ewelina Jackowska i Radosław Mirecki

WĘDKARSTWO

O puchar burmistrza J-L

Członkowie Koła PZW nr 6 w Jelczu-Laskowicach 20 września rywalizowali na zbiorniku „Pierwszy Staw", w zawodach spławikowych i feederowych

Uczestniczyło 36 wędkarzy, w tym czworo juniorów. Zgodnie z regulaminem zawodów, seniorzy łowili na dwie dowolne wędki (oprócz żywcówki), a juniorzy na jedną. W ciągu 4 godzin złowili ponad 30 kg ryb, a były to głównie leszcze, krąpie, ukleje i płocie, które po zważeniu wracały do wody.

W kategorii juniorów najlepiej spisał się Patryk Sobolewski, który wyciągnął z wody 1000 g ryb. Drugie miejsce zajął Jakub Mruk - 795 g, trzecie Jakub Okolita - 675 g, a czwarte Marcel Długosz - 560 g.

W rywalizacji seniorów rywali zdecydowanie pokonał Waldemar Sobolewski, uzyskując wynik 3170 g. Na drugim miejscu uplasował się Arkadiusz Mirocki - 2.845 g, na trzecim Leszek Banaszek - 2.640 g. Na następnych pozycjach zostali sklasyfikowani: Marcin Tokarz - 2540 g, Ireneusz Stachnio - 2310 g i Zbigniew Kozieł - 2005 g. Jedyna kobieta, uczestnicząca w rywalizacji - Ewelina Jackowska - zajęła dziewiąte miejsce.

Najlepsi otrzymali puchary oraz nagrody, w postaci sprzętu wędkarskiego, ufundowane przez burmistrza Jelcza-Laskowic Bogdana Szczęśniaka, które wręczał jego zastępca Marek Szponar, w asyście prezesa koła Dariusza Skalińskiego.

Zawody sędziowali Sławomir Sajdak i Mateusz Latos.

*

Zarząd Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik" w Oławie zaprasza w niedzielę 18 października na zawody spławikowe „Zakończenie Sezonu". Zbiórka i zapisy w dniu zawodów, nad dolnym kanałem żeglownym w Oławie, koło śluzy - do godziny 7.00.

*

Zarząd Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie zaprasza swoich członków na zawody spinningowe „Zakończenie sezonu", które organizowane są 4 października. Zbiórka i zapisy do godziny 6.30, przy śluzie na dolnym kanale Odry.

***

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, dzwoniąc pod numer telefonu +48-600-378-240. **(GRARO)**

DYŻURY SKŁADKOWE W OŁAWSKICH KOŁACH PZW

* Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wtorki i czwartki, od godz. 16.00 do 18.00, w sklepie wędkarskim koło dworca PKS. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła PZW nr 19 załatwia Agata Kieda.
* Skarbnik Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik" zaprasza do codziennie w godzinach od 8.00 do 16.00, do zakładu elektromechanicznego przy ul. Kutrowskiego 15 w Oławie.



archiwum LOK J-L

Uczestnicy zawodów z organizatorami

Z karabinem po raz drugi

STRZELECTWO

Rywalizacja

W Parku Strzeleckim „Matczyna Góra" przy ul. Turniejowej w Jelczu-Laskowicach odbyły się drugie z zaplanowanych sześciu zawody LOK

W kategorii juniorów młodszych (karabin sportowy, pozycja leżąc z podpórką) zwyciężył Kamil Ławniczak. Drugie miejsce zajęła Wiktoria Bajaka, a trzecie Aleksander Cisło.

Najlepszym juniorem (karabin sportowy, pozycja leżąc z zastosowaniem pasów strzeleckich) okazała się Gabriela Lis. Na podium stanęli też Mikołaj Tarnowski i Szymon Wojciechowski.

Wśród seniorów zrzeszonych w LOK, którzy strzelali z pozycji stojącej, najcelniej trafiał Karol Kawałko. Tuż za nim uplasowali się Jacek Mikołajczyk i Zbigniew Frąckowiak.

Rywalizowali też seniorzy niezrzeszeni. Wygrał Dawid Mazurek, przed Rafałem Cisłą.

*

Nadzór nad zgodnością zawodów z przepisami PZSS oraz nad ich bezpiecznym przebiegiem, sprawowała grupa członków LOK. Za systematyczny udział w zawodach, na zakończenie sezonu juniorom młodszym oraz juniorom wręczone zostaną odznaki sprawności obronnej, a osiągającym najwyższe wyniki - nagrody rzeczowe.

*

Następny turniej strzelecki, odbędzie się w tym samym miejscu w sobotę 10 października, o godz. 10.00.

(KT)

Piłkarskie nadzieje

II liga okręgowa juniorów

„ŚLĘZA" SOBÓTKA - „RAPID" DOMANIÓW 2:1
GOL DLA GOŚCI: DAWID MOROZ.
„WIWA" GOSZCZ - „PLON" GĄDKOWICE 4:2
„BARYCZ" SUŁÓW - KS ŻÓRAWINA 0:1
GKS KOBIERZYCE - „LOTNIK" T. 6:2

TABELA PO IV KOLEJCE

1. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	9	31:05
2. BARYCZ SUŁÓW	9	24:06
3. BŁĘKITNI JERZMANOWO	9	16:04
4. WIWA GOSZCZ	9	18:09
5. KS ŻÓRAWINA	9	13:08
6. GKS KOBIERZYCE	7	18:25
7. ŚLĘZA SOBÓTKA	3	7:27
8. RAPID DOMANIÓW	**1**	**7:19**
9. PLON GĄDKOWICE	0	7:21
10. LOTNIK TWARDOGÓRA	0	7:24
10. BARYCZ MILICZ	3	9:35
11. UNIA WROCŁAW	1	11:22
12. FOTO-HIGIENA GAĆ	**0**	**2:80**

III liga okręgowa juniorów młodszych

„POGOŃ" OLEŚNICA - „ŚLĘZA" WROCŁAW 2:1
MECZ ZALEGŁY
„PARASOL" WROCŁAW - UKS KIEŁCZÓW 3:3

TABELA PO VII KOLEJCE

1. POGOŃ OLEŚNICA	18	41:11
2. ŚLĘZA WROCŁAW	18	34:07
3. POLONIA TRZEBNICA	10	13:09
4. PARASOL WROCŁAW	10	10:10
5. UKS KIEŁCZÓW	8	25:18
6. FORZA WROCŁAW	8	9:08
7. MOTO-JELCZ OŁAWA	**0**	**1:20**
8. POLONIA WROCŁAW	0	2:52

V liga okręgowa juniorów młodszych

„CZARNI" J-L - „ENERGETYK" S. 8:4
BRAMKI DLA „CZARNYCH": KONRAD WITEK - 4, KACPER URBAŃSKI I PIOTR ROPUSZYŃSKI - PO 2.
„BARYCZ" MILICZ - FMS-FENIKS STRZELIN 1:9
AP BRZEG DOLNY - „FOTO-HIGIENA" 23:0
„POLONIA" ŚRODA ŚL. - „OLYMPIC" III 4:0
MECZE ZALEGŁE
FMS-FENIKS STRZELIN - „CZARNI" J-L 10:1
GOL DLA GOŚCI: KAMIL KUCHCIAK.
„OLYMPIC" III JUNIOR - „CZARNI" J-L 3:0

TABELA PO VI KOLEJCE

1. AP BRZEG DOLNY	15	48:02
2. FMS-FENIKS STRZELIN	15	41:05
3. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	12	33:14
4. OLYMPIC II JUNIOR	10	27:16
5. OLYMPIC III JUNIOR	7	9:16
6. ENERGETYK SIECHNICE	6	28:17
7. CZARNI J-L	**6**	**24:23**
8. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**6**	**7:10**
9. CZARNI KONDRATOWICE	4	15:14

III liga okręgowa trampkarzy

TABELA PO V KOLEJCE

1. AP OLEŚNICA	15	43:01
2. OLYMPIC II JUNIOR	10	23:02
3. MOTO-JELCZ OŁAWA	**10**	**11:05**
4. POGOŃ OLEŚNICA	6	13:21
5. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	6	15:26
6. WKS ŚLĄSK II WR.	3	7:12
7. FC II W-W ACADEMY	3	9:23
8. POLONIA TRZEBNICA	0	4:35

V liga okręgowa trampkarzy

„SOKÓŁ" M. - „PARASOL" II WROCŁAW 2:2
DWA GOLE DLA „SOKOŁA" STRZELIŁ OLIWIER MADEJ.

TABELA PO VI KOLEJCE

1. PARASOL II WROCŁAW	14	29:06
2. AP SYCÓW	9	30:09
3. UKS GMINY MIĘKINIA	9	16:10
4. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**7**	**29:20**
5. BŁYSK KUŹNICZYSKO	6	15:11
6. MOTO-JELCZ II OŁAWA	**1**	**2:39**
7. WKS ŚLĄSK III WR.	0	4:30

VII liga okręgowa trampkarzy

„ŚWITEŹ" WIĄZÓW - „RAPID" DOMANIÓW 0:21
GOLE: PRZEMYSŁAW SKONIECZNY, WOJCIECH MARCHEWSKI I ERYK NOWAK - PO 4, BARTOSZ KULA - 3, GABRIEL ZYCHOWICZ I SZYMON LIPNIAK - PO 2, RAFAŁ KAWAŁKO I GRZEGORZ CHWOIŃSKI.
„FOTO-HIGIENA" GAĆ - „KOLEKTYW" R. 1:13
„LIDER" BORÓW - „MŁODZIK" PRZEWORNO 3:5
„FMS-FENIKS" STRZELIN - MKS SIECHNICE 9:0

TABELA PO IV KOLEJCE

1. FMS-FENIKS STRZELIN	12	36:01
2. RAPID DOMANIÓW	**9**	**48:03**
3. MŁODZIK PRZEWORNO	9	20:17
4. KOLEKTYW RADWANICE	7	22:06
5. LIDER BORÓW	3	14:14
6. MKS SIECHNICE	3	9:16
7. STRZELINIANKA	1	7:14
8. FOTO-HIGIENA GAĆ	**0**	**4:44**
9. ŚWITEŹ WIĄZÓW	0	3:48

III liga okręgowa młodzików

MECZE ZALEGŁE
„MOTO-JELCZ" OŁAWA - „PIAST" ŻMIGRÓD 0:2
„MOTO-JELCZ" II - „PARASOL" II WROCŁAW 0:5
„PARASOL" II WR. - „OLYMPIC JUNIOR" 1:0

TABELA PO V KOLEJCE

1. ŚLĘZA WROCŁAW	13	18:05
2. PIAST ŻMIGRÓD	13	15:06
3. PARASOL II WROCŁAW	12	16:05
4. WKS ŚLĄSK II WR.	7	5:04
5. FC II W-W ACADEMY	7	8:12
6. MOTO-JELCZ II OŁAWA	**4**	**6:16**
7. OLYMPIC JUNIOR	1	6:15
8. MOTO-JELCZ OŁAWA	**0**	**5:16**

VI liga okręgowa młodzików

„MOTO-JELCZ" III - „FMS-FENIKS" 7:1
„POGOŃ" SYCÓW - „UNIA" II WROCŁAW 1:0
MECZ ZALEGŁY
„FMS-FENIKS" - MKP WOŁÓW 2:3
MECZ ROZEGRANY AWANSEM
„SPORTING" WROCŁAW - „SOKÓŁ" M. 7:1
BRAMKA DLA „SOKOŁA": KAROL TOPOREK.

TABELA PO V KOLEJCE

1. SPORTING WROCŁAW	15	60:05
2. AP JEDENASTKA KĄTY WR.	12	24:03
3. MOTO-JELCZ III OŁ.	**12**	**22:07**
4. POGOŃ SYCÓW	12	24:14
5. TALENT TRZEBNICA	9	29:11
6. AP FOOTBALL WROCŁAW	9	12:15
7. PARASOL IV WROCŁAW	6	16:06
8. MKP WOŁÓW	6	9:19
9. ŚLĘZA IV WROCŁAW	3	8:14
10. FMS-FENIKS STRZELIN	3	10:29
11. MOTO-JELCZ IV OŁ.	**3**	**7:31**
12. UNIA II WROCŁAW	3	4:34
13. POGOŃ OLEŚNICA	0	6:23
14. SOKÓŁ MARCINK.E	**0**	**4:24**

VII liga okręgowa młodzików

MECZE ZALEGŁE
„ACANA-ORZEŁ" J-L - „KOLEKTYW" 15:0
MKS SIECHNICE - „FMS-FENIKS" II 1:6

TABELA PO IV KOLEJCE

1. ACANA-ORZEŁ J-L	**7**	**24:8**
2. MKS II SIECHNICE	7	15:08
3. UKS DWÓJKA J-L	**6**	**25:00**
4. CZARNI J-L	**6**	**20:00**
5. ZACHÓD SOBÓTKA	6	10:09
6. FMS-FENIKS II STRZELIN	4	8:03
7. MŁODZIK PRZEWORNO	4	6:17
8. RAPID DOMANIÓW	**3**	**6:06**
9. STRZELINIANKA II	3	7:21
10. KOLEKTYW RADWANICE	3	6:21
11. AKADEMIA FIRST KICK	0	5:08
12. MKS SIECHNICE	0	6:14
13. POLONIA MIŁOSZYCE	**0**	**1:32**

(POL)

I Liga Wojewódzka Juniorów Starszych

WYNIKI VII KOLEJKI:
„MOTO-JELCZ" - „BOBRZANIE" BOLESŁAWIEC 3:0 (VO) - GOŚCIE NIE PRZYJECHALI.
„GÓRNIK" POLKOWICE - FC W-W „ACADEMY" 2:5
„KARKONOSZE" JG - „CHROBRY" II GŁOGÓW 3:0
„LECHIA" DZIERŻONIÓW - „CHROBRY" GŁOGÓW 1:3
„PIAST" NOWA RUDA - „POLONIA" ŚRODA ŚL. 3:2
„PIAST" ŻMIGRÓD - „ŚLĘZA" WROCŁAW 1:0
MECZ ZALEGŁY
„KARKONOSZE" JG - „GÓRNIK" POLKOWICE 5:2

Walkower dla „MJO"

TABELA PO VII KOLEJCE

1. CHROBRY GŁOGÓW	18	34:04
2. MIEDŹ LEGNICA	18	23:06
3. KARKONOSZE JG	18	26:13
4. PIAST ŻMIGRÓD	16	23:11
5. ŚLĘZA WROCŁAW	12	18:12
6. PARASOL WROCŁAW	12	14:10
7. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	12	17:14
8. FC W-W ACADEMY	12	21:23
9. CHROBRY II GŁOGÓW	10	29:12
10. MOTO-JELCZ OŁAWA	**10**	**16:16**
11. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	6	14:14
12. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	4	8:22
13. LECHIA DZIERŻONIÓW	4	11:26
14. PIAST NOWA RUDA	4	7:35
15. GÓRNIK POLKOWICE	2	11:29
16. POLONIA ŚRODA ŚL.	0	6:31

*

W SOBOTĘ, 3 PAŹDZIERNIKA O GODZ.16.00, JUNIORZY „MOTO-JELCZA" ZAGRAJĄ WE WROCŁAWIU Z WKS „ŚLĄSK" WROCŁAW.

(POL)

II runda Oławskich Mistrzostw Strzeleckich
(przełożona z 26 września 2020)
sobota 3 października 2020 godz. 11.00
STRZELNICA MIEJSKA PRZY UL. RYBACKIEJ



Zawody strzeleckie z karabinka sportowego, 13 strzałów
(3 próbne, 10 ocenianych) - na 50 m w pozycji leżąc, w kategoriach:
*młodzik-młodziczka do 15 lat,
* junior-juniorka do 20 lat,
* senior-seniorka amatorzy powyżej 20 lat,
* senior-seniorka członkowie LOK powyżej 20 lat,
* senior-seniorka grupa powszechna powyżej 20 lat.
Organizatorzy zapewniają kiełbaski i krupniok z rożna.
Opłata startowa:
członkowie LOK - 10zł
niezrzeszeni w LOK - 20 zł
WSZYSTKICH CHĘTNYCH SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
OŁAWSKI KLUB STRZELECKI LOK

eprasa.pl ca4a91b700

FUTSAL

Ekstraklasa

GI „Malepszy Futsal” Leszno - KS „Acana-Orzeł Futsal” 4:4

Remis bez wskazania

Ten mecz był znakomitą reklamą halowej odmiany piłki nożnej. Nie brakowało efektownych akcji i spięć podbramkowych, a sytuacja na parkiecie zmieniała się jak w kalejdoskopie



Jarosław Frąckowiak

Arkadiusz Szypczyński (pierwszy z prawej) zdobył dwa kolejne gole dla „Orła” J-L. Obok niego pochodzący z Ukrainy Maksym Pautiak i Łotysz Janis Pastars

Spotkanie rozegrano w leszczyńskiej hali „Trapez”, w sobotę 26 września. Pojedynki pomiędzy tymi zespołami już w przeszłości były zawsze bardzo zacięte i emocjonujące Tym razem również było niezwykle ciekawie.

Jelczanie, wspomagani przez ponad dwudziestoosobową grupę wiernych fanów, tradycyjnie długo utrzymywali się przy piłce, próbując kombinacyjnych akcji, ale niewiele z tego wynikało. Gospodarze byli konkretniejsi. W 4. minucie Piotr Pietruszko minął zwodem obrońcę, ale uderzył poza bramkę gości. Po chwili Mateusz Lisowski trafił w słupek. W odpowiedzi Jakub Kąkol przestrzelił z ostrego kąta, po szybkim kontrataku.

W 9. minucie Michał Bartnicki popisał się fantastycznym strzałem w samo okienko i Maciej Foltyn był bez szans na skuteczną interwencję. Niespełna 60 sekund później na 2:0 dla leszczynian podwyższył niepilnowany Kacper Konopacki, wykorzystując dośrodkowanie z rzutu rożnego.

Odpowiedź podopiecznych Lopeza „Chusa” Garcii była natychmiastowa. Kąkol podał na lewe skrzydło do Ukraińca Mikity Możejki, a ten płaskim strzałem pokonał reprezentanta Szwajcarii Noela Charriera, który w poprzednim sezonie był rezerwowym bramkarzem „Orła”.

Do remisu doprowadził Kąkol, technicznym uderzeniem sprzed pola karnego. Przyjezdni poszli za ciosem. W 15. minucie Łotysz Janis Pastars obsłużył Arkadiusza Szypczyńskiego prostopadłym podaniem, a ten skierował futsalówkę do bramki gospodarzy, więc było 3:2 dla przyjezdnych.

W 19. minucie znów był remis. Hubert Olczak trafił w słupek, do odbitej piłki dopadł Witalij Lisniczenko i strzelił „do pustaka”.

Po zmianie stron na parkiecie trwała zacięta i bezpardonowa walka. Groźniej atakowali miejscowi. Lisniczenko sprytnie podał do Adriana Niedźwiedzkiego, a ten uderzył poza słupek jelczańskiej bramki. Bliscy powodzenia byli także Pietruszko i Konopacki.

W 29. minucie na 4:3 dla podopiecznych Tomasza Trznadla podwyższył Lisowski, po indywidualnej akcji lewym skrzydłem.

Trzy minuty przed końcem szkoleniowiec jelczan wycofał bramkarza, zastępując go zawodnikiem z pola. Ten manewr taktyczny powiódł się. Arkadiusz Szypczyński wykorzystał bowiem podanie Kacpra Kędry, więc było 4:4.

Na 90 sekund przed końcem drugą żółtą kartkę zobaczył Piertuszko i musiał opuścić boisko. Grający w przewadze goście zepchnęli gospodarzy do kurczowej defensywy. W poprzeczkę trafił Maksym Pautiak, a dobitkę Możejki obronił Charrier. Po chwili Szwajcar znów pokazał wysokie umiejętności, odbijając kąśliwe uderzenie Kąkola. Rezultat już nie zmienił się i to stojące na wysokim poziomie sportowym spotkanie zakończyło się podziałem punktów, który nie krzywdzi żadnej ze stron.

„Malepszy Futsal”: Noel Charrier i Michał Długosz - bramkarze oraz Witalij Lisniczenko, Mateusz Lisowski, Adrian Niedźwiedzki, Kacper Konopacki, Piotr Pietruszko, Michał Bartnicki, Jakub Molicki, Jarosław Radliński i Hubert Olszak.

„Acana-Orzeł Futsal”: Maciej Foltyn i Igor Macedoński - bramkarze oraz Janis Pastars, Szymon Cichy, Mykoła Morozow, Jakub Kąkol, Mikita Możeiko, Damian Makowski, Kacper Kędra, Filip Turkowyd, Kacper Sykulski, Kacper Opatowski, Maksym Pautiak i Arkadiusz Szypczyński.

Bramki: Bartnicki (w 9 min.), Konopacki (9), Lisniczenko (19) i Lisowski (28) - dla gospodarzy, a dla gości: Możeiko (11), Kąkol (11) i Szypczyński - dwie (15 i 37).

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

„Statscore” ekstraklasa futsalu

Wyniki trzeciej kolejki, rozgrywanej 26 i 27 września

GI „MALEPSZY FUTSAL” LESZNO - KS „ACANA-ORZEŁ FUTSAL” J-L	**4:4**
LSSS „TEAM” LĘBORK - MOKS „SŁONECZNY STOK” BIAŁYSTOK	3:6
„RED DEVILS” CHOJNICE - „REKORD” BIELSKO-BIAŁA	0:3
„FIT-MORNING GREDAR FUTSAL” BRZEG - „RED DRAGONS” PNIEWY	0:3
AZS UW WILANÓW - FC TORUŃ	9:2
„PIAST-FUTSAL” GLIWICE - GSF GLIWICE	5:2

Mecze KS „Constract” Lubawa z „Clearexem” Chorzów i AZS UŚ Katowice z „Dremanem” Komprachcice zostały przełożone na inny termin.

TABELA PO III KOLEJCE

1. REKORD B-B	9	21:5
2. PIAST-FUTSAL GLIWICE	9	15:3
3. CLEAREX CHORZÓW	6	13:2
4. KS CONSTRACT LUBAWA	6	11:1
5. SŁONECZNY STOK BIAŁYSTOK	6	12:17
6. FC TORUŃ	6	6:11
7. RED DRAGONS PNIEWY	4	5:2
8. AZS UW WILANÓW	4	12:11
9. KS ACANA-ORZEŁ FUTSAL J-L	3	5:4
10. RED DEVILS CHOJNICE	3	4:5
11. GI MALEPSZY FUTSAL LESZNO	1	6:7
12. LSSS TEAM LĘBORK	1	8:15
13. GSF GLIWICE	1	3:11
14. AZS UŚ KATOWICE	0	4:7
15. FIT-MORNING GREDAR FUTSAL BRZEG	0	0:6
16. GATTA ACTIVE ZDUŃSKA WOLA	0	0:6
17. DREMAN OPOLE-KOMPRACHCICE	0	1:13

*

W następnej kolejce KS „Acana-Orzeł Futsal” J-L podejmie „Gattę Acitive” Zduńska Wola. Ten mecz odbędzie się w środę 30 września, w jelczańskiej hali Centrum Sportu i Rekreacji. Początek o godzinie 19.00. Natomiast w niedzielę 4 października, w ramach piątej kolejki, jelczanie zmierzą się na wyjeździe z AZS UW Wilanów. To spotkanie zostanie rozegrane w Warszawie, w hali Centrum Sportu Wilanów , przy ul. Wiertniczej 26a. Początek zaplanowano na godzinę. 17.00.

(TN)

PIŁKA NOŻNA

Klasa „0”

KS Zórawina - LKS „Stal Fox-Orzeł” Marszowice 3:3

Dwie różne połowy

Gospodarze do przerwy prowadzili już 3:0 i wydawało się, że rezultat jest przesądzony. Po zmianie stron goście jednak odrobili straty, a wyrównujący gol padł w ostatniej akcji meczu, po strzale głową Remigiusza Chowaniaka. Dodatkowym smaczkiem tego quasi derbowego pojedynku była rywalizacja oławskich trenerów - Jacka Imianowskiego i Krystiana Pikausa



Tomasz Neumann

Środkowy pomocnik „Orła” Marszowice Mieczysław Przytuła (na pierwszym planie z lewej) miał spory udział przy wszystkich bramkach swojej drużyny...

1:0, 2:0 - MACIEJ RYNG (W 4 I 6 MIN.)
3:0 - JAKUB STACHOWSKI (41)
3:1 - SŁAWOMIR DUTKA (56)
3:2 - ŁUKASZ KUCYNIAK (68)
3:3 - REMIGIUSZ CHOWANIAK (+90)

ŻÓRAWINA
26 SIERPNIA 2020. STADION GMINNY. WIDZÓW OK. 100.

SĘDZIOWALI
BARTŁOMIEJ ONISZCZUK Z WROCŁAWIA - JAKO GŁÓWNY, ORAZ ASYSTENCI - KAMIL MIKOŁAJCZYK I PAULINA ŚWIDERSKA (KS DZPN WROCŁAW).

ŻÓŁTE KARTKI
KRZYSZTOF BURY (W 5 MIN.), JERZY KRUC (36), MARIUSZ SOCHAŃ, MATEUSZ KRÓLIK (61) I JAKUB STACHOWSKI (86) - WSZYSCY ZA FAULE.

KS ŻÓRAWINA
WALCZAK - SOCHAŃ, PABINIAK, KRUC, STACHOWSKI - KRÓLIK, DANILUK, OLENKIEWICZ, DANKOV - RYNG, KIEŁCZ.

LKS „STAL-FOX ORZEŁ”
MAZUR - WASZAK, KOZIMOR, BURY, CHOWANIAK - DUTKA (72 POŻARYCKI), MORAWSKI - MUSIAŁ (83 WÓJCIK), PRZYTUŁA, DOBRZAŃSKI - KUCYNIAK.

Przed rozpoczęciem meczu nad Żórawiną przeszła ogromna ulewa, więc grano na grząskim i nasiąkniętym wodą boisku. W niektórych miejscach na murawie zostały kałuże i tam często zatrzymywała się piłka, utrudniając poczynania zawodnikom. Szybciej do tych trudnych warunków dostosowali się gospodarze. W 4. minucie prawym skrzydłem przedarł się Przemysław Kiełcz, dośrodkował wzdłuż bramki, a zamykający akcję Maciej Ryng wpakował piłkę do siatki. Dwie minuty później znów w roli głównej wystąpił popularny „Aruna” - wpadł na pole karne gości, został tam podcięty i arbiter wskazał na „wapno”. Jedenastkę wykorzystał Ryng, podwyższając na 2:0 dla miejscowych.

Podopieczni trenera Krystiana Pikausa obudzili się w 24. minucie. Rzut rożny egzekwował Mieczysław Przytuła, najwyżej wyskoczył Tomasz Kozimor, ale główkował niecelnie. Po chwili bliski powodzenia był Łukasz Kucyniak, jednak Artur Walczak szczęśliwie interweniował. W 38. minucie Kucyniak minął się z piłką, po dośrodkowaniu Przytuły z rzutu wolnego. Po chwili popularny „Ziutek” huknął zza szesnastki, ale Walczak sparował futbolówkę na słupek.

W 41. minucie żórawinianie zadali trzeci cios. Niepilnowany Jakub Stachowski pokonał Marcina Mazura efektowną główką, wykorzystując „wrzutkę” Kiełcza z rzutu wolnego.

W drugiej połowie grała już tylko drużyna z Marszowic. Sygnał do ataku dał w 56. minucie Sławomir Dutka. Świetnie egzekwujący stałe fragmenty gry Przytuła precyzyjnie zacentrował z rzutu wolnego, a defensywny pomocnik „Orła” nie zmarnował świetnej okazji. Po chwili znów dośrodkował Przytuła, do piłki dobiegł Kucyniak, jednak obrońcy wybili piłkę z linii bramkowej. Podopieczni trenera Jacka Imianowskiego próbowali kontratakować, posyłając długie piłki do szybkich napastników. Kilkakrotnie kotłowało się pod bramą Mazura, ale bez efektu bramkowego.

W 68. minucie ponownie celnym dośrodkowaniem z rzutu wolnego popisał się Przytuła, Patryk Dobrzański przedłużył do Kucyniaka, który zdobył kontaktowego gola, z bliskiej odległości. Marszowiczanie nie zwalniali tempa, spychając miejscowych do głębokiej defensywy. W zamieszaniu podbramkowym najsprytniejszy był Jakub Pożarycki, jednak uderzył w boczną siatkę, z ostrego kąta.

Końcówka dostarczyła dużo emocji. Wydawało się, że gospodarze „dowiozą” do końca korzystny rezultat. Stało się jednak inaczej. W 5. minucie doliczonego czasu gry rzut rożny egzekwował Przytuła, najwyżej wyskoczył Remigiusz Chowaniak i efektowną główką doprowadził do wyrównania. Po tej akcji arbiter odgwizdał koniec spotkania. Obrońca „Orła” utonął w objęciach uradowanych kolegów, natomiast gospodarze długo nie schodzili z boiska, nie mogąc się pogodzić z utratą ogromnej szansy na zwycięstwo z lokalnym rywalem.

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

Klasa „0” seniorów

Wyniki X kolejki, rozgrywanej 26 i 27 września:

KS Żórawina - „Stal-Fox Orzeł” Marszowice 3:3 (*relacja z tego meczu obok na stronie*), **„Barycz” - „Czarni” 6:0,** „Zachód” - „Pogoń” 0:5, WKS Wierzbice - „Polonia” 2:3,”Wiwa” - „Parasol”2:2, GKS Kobierzyce - „Zenit” 4:3, „Galakticos” - „Orzeł” Pawłowice 0:3, „Strzelinianka” - „Burza” 1:2. *W zaległym spotkaniu z V kolejki, rozegranym 23 września, „Strzelinianka” przegrała z GKS Kobierzyce 3:5. W X kolejce pauzował „Energetyk” Siechnice, a mecz „Kolektywu” z „Odrą” - z powodu zalania boiska w Radwanicach - przełożono na inny termin.*

TABELA

1. POGOŃ OLEŚNICA	9	25	36:08
2. BARYCZ SUŁÓW	9	24	34:15
3. WKS WIERZBICE	10	22	39:12
4. BURZA GODZIESZOWA	10	20	29:17
5. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	9	19	27:13
6. ORZEŁ PAWŁOWICE	10	18	29:22
7. GKS KOBIERZYCE	9	17	26:23
8. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	10	15	28:25
9. WIWA GOSZCZ	10	14	23:26
10. GALAKTICOS SOLNA	9	13	20:20
11. KS ŻÓRAWINA	**10**	**13**	**21:24**
12. ODRA MALCZYCE	9	13	17:22
13. STAL-FOX ORZEŁ M.	**9**	**11**	**15:23**
14. CZARNI J-L	**10**	**10**	**23:30**
15. KOLEKTYW RADWANICE	8	9	17:28
16. PARASOL WROCŁAW	9	6	13:21
17. ZACHÓD SOBÓTKA	10	6	11:31
18. STRZELINIANKA STRZ.	9	0	10:31
19. ENERGETYK SIECHNICE	9	0	12:39

** W XI kolejce, w sobotę 3 października, od godz. 15.00 „Stal-Fox Orzeł” podejmować będzie w Marszowicach WKS Wierzbice, natomiast KS Żórawina zagra w niedzielę 4 października o godz. 11.00 na wrocławskich Pilczycach z „Parasolem”. „Czarni” J-L w XI kolejce pauzują.*

(KAT)

eprasa.pl ca4a91b700

BARAN



(21.03-20.04)

Osobom w stałych związkach ten tydzień upłynie pod znakiem harmonii i zadowolenia z rodziny. Samotni nie mogą w najbliższym czasie liczyć na miłosne uniesienia. zawarte znajomości nie rokują dobrze na przyszłość. Sprawy zawodowe i finansowe ułożą się dobrze.

BYK



(21.04-21.05)

Najbliższe dni upłyną pod znakiem spokoju i odprężenia. Pomyśl o zainwestowaniu w siebie. Zamiast spędzać czas przed telewizorem, zapisz się na kurs językowy albo znajdź hobby. Relacje z partnerem i rodziną znacznie się poprawią, staraj się utrzymać ten stan, daruj sobie pretensje o błahostki.

BLIŹNIĘTA



(22.05-21.06)

Ten tydzień zapowiada się wyjątkowo spokojnie, ale nie daj się wciągnąć w nakręcające się kłótnie rodzinne. Zachowaj dystans, trzymaj się z boku. Znowu możesz mieć problem z organizacją pracy. Uporządkuj i dokładnie zaplanuj obowiązki na najbliższe dni, a unikniesz nerwowego pośpiechu.

RAK



(22.06-22.07)

Małe zawirowania w domu. Członkowie rodziny przekonają się, jak bardzo jesteś im potrzebny i docenią twoje zaangażowanie. Korzystaj z uroków złotej jesieni, dobrze wykorzystaj wolny czas, na odprężenie i regenerację swoich sił.

LEW



(23.07-22.08)

Być może teraz uda się zrealizować plany zawodowe. Musisz tylko się odważyć i wziąć sprawy w swoje ręce. Zmobilizuj się do działania, ale nie rób tego pod wpływem impulsu, lecz z myślą o przyszłości. Finanse płynne, ale nie szalej. Poprawi się zdrowie, wykorzystaj ostatnie ciepłe dni na ruch na świeżym powietrzu.

PANNA



(23.08-22.09)

Nie daj się wyprowadzić z równowagi, że ktoś mniej doświadczony w sprawach zawodowych udziela rad. Słuchaj ich, ale rób swoje. Wkrótce zostaniesz doceniony. Jeżeli dobrze wszystko zorganizujesz, masz szansę na udany weekend w miłym towarzystwie. Zdrowie w porządku, ale wprowadź do swojej diety więcej owoców.



Mocno naaaaciągane...

...czyli strona satyryczna, dla ludzi z poczuciem humoru, na której nie wszystko i nie zawsze jest prawdziwe!

Wybrał i opracował: Krzysztof A. Trybulski

- Panie Januszu! Proszę migusiem - w te nasze hybrydowe pędy - założyć w końcu tę maseczkę, bo fotoreporter „Powiatowej" nas pstryknie i będzie afera!

- Zaraz, zaraz, panie prezesie! Muszę najpierw spraaaawdzić meeetkę, bo powinno na niej pisać, skąd pooochodzi. Dzięki temu będę wiedział, czy to jest taaaa waaaaadliwa chińska, zakupiona przez ministra Szumowskiego od instruktora narciarstwa, czy może taaaaa, którą premier Morawiecki przy każdym posiłku w restauracji keeeeelnerom na twaaaarz zaaakłada...



Kamil Tysa

Podczas niedawnego uroczystego przekazywania sprzętu rehabilitacyjnego, kupionego przez japoński koncern dla jelczańskiej Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej, doszło do małego spięcia między znanym z zamiłowania do szybkiej jazdy i błyskawicznego podejmowania decyzji prezesem fabryki „Toyoty" Dariuszem Mikołajczakiem (na fot. z lewej), a uważanym przez niektórych (nie do końca chyba jednak słusznie) za guzdrałę - szefem obdarowanej placówki Januszem Bolanowskim (na zdjęciu z prawej). Jak widać i „słychać" na załączonej fotce, obu panów omal nie poróżniły te aferalne rządowe maseczki antycovidowe... **(KAT)**

Tygodniowy remanent powiatowy



„Pancerny Marian" potrzebny?

- Niezadowolenie z wykonywania procedur nie stanowi podstawy do tego, żeby uznać realizujących w takim trybie określone czynności urzędnicze za przestępców - uważa strzelińska prokurator rejonowa Monika Rakus. Tak też umotywowała niedawno odmowę wszczęcia śledztwa przeciwko dwójce gminnych urzędników, na których doniesienie do organów ścigania w czerwcu tego roku złożył Dariusz Rudnicki. Sekretarz Rady Miejsko-Gminnej Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w Oławie domagał się postawienia przed sądem Henryka Kuriaty - rządowego komisarza, pełniącego obowiązki wójta gminy Oława oraz Marii Bożeny Polakowskiej - sekretarza gminy Oława. Zarzucił im, że rozstrzygając i akceptując w lutym br. otwarty konkurs na realizację zadań publicznych w zakresie sportu i rekreacji, przekroczyli swoje uprawnienia i nie dopełnili obowiązków. Wybrali bowiem totalnie wadliwą ofertę powstałego kilka zaledwie dni przed konkursem stowarzyszenia, na czele którego w dodatku stanął wicewójt gminy ogłaszającej konkurs. Więc niby dali sami sobie, „ograbiając" przy tym do cna Miejsko-Gminne Zrzeszenie LZS, które od początku świata i jeden dzień wcześniej dzieliło dotąd gminną kasę na sport...

Wiadomo, że za LZS-em stoi Janek, a w PGRS rządzi Rysiek - niegdyś „dwaj przyjaciele z samorządowego boiska", a teraz śmiertelni wrogowie. Obaj mieli dawniej sporo za pazurami, ale teraz czasowo w trudniejszej sytuacji jest Janek, bo w zawieszeniu na proces czeka. Rysio natomiast póki co mecenasa do pomocy nie potrzebuje, więc wykorzystując polityczną przyduchę Janka - hula i rządzi nie tylko w gminie, ale także w powiecie i w województwie. Ma teraz chłop po prostu swoje 5 minut...

My tu w meandry prokuratorsko-sądowe i samorządowe za bardzo nie możemy głębiej wchodzić, bo o naruszenie dobra wymiaru sprawiedliwości (zdaniem Janka i jego poplecznikow - niesprawiedliwości) oskarżeni być możemy. A Zbyszek „Dobro" Ziobro w trybie 24-godzinnym do przekopu mierzei wiślanej w ramach resocjalizacji nas może skierować. Trochę nam to generałów (w nomenklaturze IPN - szeregowych) Baryłę i Jaruzelskiego przypomina. Ci właśnie odziani w wojskowe szynele partyjniacy w stanie wojennym wszystkich obiboków, lekkoduchów i niepokornych, do robót publicznych na Żuławy wysyłali. No cóż, czy to pierwszy raz historia kołem się toczy???

Tak więc utrapionemu Darkowi możemy w tej sytuacji jedynie zasugerować, żeby do szefa NIK-u donos napisał. Pancerny Marian, co się po aferze burdelowej wybił w PiS-ie na Prezesowską Niepodległość, właśnie teraz tworzy w NIK Wydział Kontroli Doraźnych, który natychmiast rozpocznie działania, jak tylko uzyska informacje o nieprawidłowościach, od obywateli, dziennikarzy lub parlamentarzystów.

(PIEPRZ)

Miedziane usta prawdy

Muralowej kłótni ciąg dalszy...



Pisaliśmy o tym w ubiegłym tygodniu, tylko w innej rubryce. O „polityczną schedę" po wybitnym oławskim koszykarzu Adamie Wójciku wciąż jednak rywalizują burmistrz Tomasz Frischmann i radny Albert Zieliński

- Jestem otwarty na współpracę z mieszkańcami, jednak jak na razie nie otrzymałem zaproszenia do udziału w komitecie upamiętnienia, ale jeśli takowy powstanie i zaprosi mnie do rozmów, jak zawsze nie odmówię - deklaruje na naszych łamach szef miasta.

- Jeżeli pan burmistrz tego potrzebuje, to oczywiście oficjalną drogą zaprosimy go do współpracy. Problem w tym, że od czasu jak w mediach ogólnopolskich zrobiło się głośno o Adamie Wójciku i jego rodzinie, to zamiast współpracować, Tomasz Frischmann kradnie nam pomysł i w dodatku poza naszymi plecami podejmuje różne dziwne działania... - ripostuje opozycyjny rajca.

OPR.: (KAT)

Subiektywna kronika J-L

* Kilkugodzinna sesja jelczańskiej Rady Miejskiej obfitowała w ciekawe tematy. Radny Robert Jadczak z Miłoszyc zauważył np., że gmina budować drogi zaczęła, ale ich nie dokończyła. I tak mieszkańcy tej niedoinwestowanej części czują się jakby byli nieco „gorszego sortu". No bo dlaczego sąsiad spod „piątki" może po asfalcie, a ten spod „dwunastki" już nie?



Liczyliśmy, że poznamy odpowiedź na to pytanie, ale wiceburmistrza od inwestycji na posiedzeniu nie było. Ten od oświaty sprawę przemilczał i chyba trudno mu się dziwić...

(SÓL)

POWIATOWA INFO

DOMANIÓW. OBDAROWANI SŁUŻBOWĄ „SKODĄ" GMINNI URZĘDNICY ZAŁOŻYLI NA FB ŚCIŚLE ZAMKNIĘTĄ GRUPĘ, POD NAZWĄ „SZKODA, ŻE NIE MAMY JUŻ DELEGACJI"...

DA SIĘ UKRYĆ

WAGA



(23.09-23.10)

Jeśli pozbędziesz się lęku i otworzysz na innych, przeżyjesz coś wyjątkowego. W pracy nie opuszcza cię dobra passa. Poradzisz sobie z bieżącymi zadaniami i obowiązkami, nowe wyzwania dodadzą ci pewności siebie i dadzą dużo satysfakcji. Pamiętaj o rodzinie, która ostatnio zeszła na dalszy plan.

SKORPION



(24.10-22.11)

Tydzień dobry na uporządkowanie spraw domowych i urzędowych. Uaktualnij swój kalendarz i zadbaj o zachowanie wszystkich ważnych terminów. Zrób porządek w papierach. Mile zaskoczą cię twoje finanse. Ostatnio odmawiałeś sobie wielu rzeczy, teraz możesz pozwolić sobie na trochę więcej.

STRZELEC



(23.11-21.12)

Nie próbuj za wszelką cenę dostosować się do otoczenia. Udawanie kogoś kim nie jesteś może ułatwić pewne sprawy ale tylko na krótką metę. Nie kryj się ze swoim zdaniem zwłaszcza w sprawach sercowych. W pracy wciąż dużo zamieszania, ale sytuacja będzie stabilna. Na razie nie planuj zmian.

KOZIOROŻEC



(22.12-20.01)

Na polu zawodowym - dużo pracy i nerwów. Z pozoru życzliwy współpracownik może ci zaszkodzić. Bądź ostrożny i uważaj co mówisz na forum. W życiu osobistym miła niespodzianka i romantyczne chwile z bliską osobą. Zdrowie i kondycja fizyczna będą w porządku.

WODNIK



(21.01-20.02)

W sprawach uczuć musisz przejąć inicjatywę. Nowa znajomość może zaowocować w przyszłości pod warunkiem, że wykażesz zainteresowanie. Nadchodzi dobry czas dla starających się o awans, podwyżkę lub zmianę pracy. Rozważ spokojnie te możliwości. Zdrowie będzie dopisywać.

RYBY



(21.02-20.03)

To będzie dobry tydzień w sprawach zawodowych. Przekonasz się, że czasami warto pójść na kompromis i wysłuchać czyichś argumentów, nie traktuj siebie jako jedyną wyrocznię. Trochę problemów w sprawach rodzinnych, musicie przegadać zadawnione urazy. Bóle głowy lub zęba mogą ci doskwierać pod koniec tygodnia.

eprasa.pl ca4a91b700

Dom i ogród

Bezpłatny dodatek do Gazety Powiatowej



- Budowa
- Remont
- Ogród
- Meble
- Narzędzia
- Mat. budowlane

HURTBRUK
HURTOWNIA KOSTKI BRUKOWEJ
W GODZIKOWICACH

NAJTANIEJ
W REGIONIE

Godzikowice 17 | 55-200 Oława
kom. 724 768 466
kom. 726 016 116
kom. 604 421 959
tel. 713 130 839
www.hurtbruk.pl | porkpol@wp.pl



eprasa.pl ca4a91b700

BMM Deweloper

Ekobajka u Amelii



Pamiętacie film o uroczej dziewczynie z Paryża, bawiącej się robieniem dobrych uczynków? Tak nam się wydaje, że Amelia polubiłaby apartamenty swojego imienia w Oławie przy… swojej ulicy. I poczułaby się tutaj jak w swojej bajce.

Jeśli intensywnie myślisz o własnym domu, sprawdź na mapie, gdzie mieści się osiedle Nowy Otok i ulica Pogodna w Oławie. Przy ul. Amelii (boczna ul. Pogodnej) wyrosło już 9 apartamentowców „Amelia". BMM Deweloper zapewnia, że ich właściciele będą mogli się do nich wprowadzać już na początku przyszłego roku.

Niebawem firma rozpocznie budowę 15 kolejnych **apartamentów „Amelia"** z podgrzewaną podłogą w każdym pomieszczeniu. To szczególna gratka dla tych, którzy nie znoszą schodów ani poddaszy z ich często występującymi skosami. Te domki będą parterowe! A do tego supernowoczesne i bardzo ekologiczne. Zamiast w piece gazowe zostaną wyposażone w pompy ciepła. Każdy apartament dostanie miejsce parkingowe i wielki ogród. Zmieści się w nim nie tylko leżak, ale też stół z kilkoma krzesłami na leniwe śniadanie w weekend. A także basen dla dzieci w wakacje. Deweloper nowy etap inwestycji planuje zamknąć z końcem 2021 roku. Już można oglądać wizualizacje i rezerwować domki.

Dlaczego Oława?

Oława liczy 32 tys. mieszkańców. Od Wrocławia dzieli ją jedynie 27 km. Atutem miasta jest dogodne położenie na szlaku komunikacyjnym Szczecin-Wrocław-Kraków: drogowym, kolejowym, a także rzecznym. Od 8 lat oławianie mają Termy Jakuba – jeden z najnowocześniejszych w regionie kompleksu basenów miejskich, z licznymi atrakcjami, zapleczem sportowo-rehabilitacyjnym i gastronomicznym. W okolicy miasta znajdują się liczne łowiska dla wędkarzy i rezerwat przyrodniczy Zwierzyniec z archeologicznym Grodziskiem Ryczyńskim, gdzie na początku XII wieku istniał potężny gród kasztelański. Rozwija się intensywnie rekreacja i turystyka rzeczna. Corocznie organizowany jest Festiwal na Odrze „Piana Bosmana", na który zjeżdżają wodniacy z całej Polski, a nawet z zagranicy. Biorą udział w wyścigach smoczych łodzi i w konkursie „Pływania na Byle Czym".



Przykładowe układy funkcjonalne



bmmdeweloper

Tel. 793 702 702, maciej@bmmdeweloper.pl
www.bmmdeweloper.pl

REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

Siedem mocnych plusów

1. Dogodny dojazd, a jednocześnie zaciszna lokalizacja. Do centrum Oławy łatwo dojedziesz drogą 396, a z niej – 94 prosto do Wrocławia. Jeśli jednak chciałbyś dostać się na autostradę A4, wystarczy że obierzesz kierunek na miejscowość Gaj Oławski, a stamtąd drogą 346 po kilku minutach znajdziesz się na autostradzie A4. Przyszła ul. Amelii już jest drogą utwardzoną. Mieszkańcom nie grozi więc sytuacja, że po deszczu będą mieli problem z wydostaniem się z domów. Deweloper wybuduje też dla usprawnienia ruchu małe rondo. Jeśli kiedyś to miniosiedle będzie się rozbudowywało, to maksymalnie powstanie tam jeszcze 6 domków. Swoim rozmieszczeniem utworzą podkowę. To jeszcze bardziej zwiększy kameralność tego miejsca.

2. Parter. Wyjątkowość domków szeregowych z ul. Amelii bierze się przede wszystkim z ich wysokości. Wszystkie będą parterowe. Deweloperzy ogromnie rzadko decydują się na takie rozwiązanie. Jeśli więc całe życie marzyłeś o własnym M z duuużym ogrodem, ale bez schodów na górę, to inwestycja BMM Dewelopera jest na pewno dla Ciebie.

3. Ogrzewana podłoga w każdym pomieszczeniu. Docenisz to zwłaszcza w zimowe poranki, gdy będziesz musiał opuścić ciepłe łóżku i wstać do pracy.

4. Pompa ciepła zamiast pieca gazowego. Eksperci od rozwiązań proekologicznych zapewniają, że to nowoczesne urządzenie grzewcze stanowi najwydajniejszy sposób ogrzewania domu i przygotowania ciepłej wody użytkowej. Za wyborem tego systemu grzewczego przemawiają ponadto niskie koszty i niebywały komfort użytkowania.

5. Własny parking. Każdemu domkowi projektanci zagwarantowali miejsce postojowe.

6. Zewnętrzne rolety okienne. To po to, żeby spać spokojnie i być pewnym, że żaden niezapowiedziany gość nie będzie zwiedzał naszego domostwa podczas naszej nieobecności.



7. Mieszkanie jest obmyślone przez fachowców, ale jeśli coś Ci nie pasuje, możesz z nimi o tym podyskutować. Układ pokojów, zawsze funkcjonalny, jest jednak w każdym domku trochę inny (obejrzyj wizualizacje). Jeżeli więc masz swój pomysł na zmianę układu przestrzeni w apartamencie, skontaktuj się jak najszybciej z deweloperem: **tel. 793 702 702**.

Inwestycja na Amelii to domki w cenie mieszkania z dużym ogrodem

Inne inwestycje BMM Deweloper w Oławie

Nie zależy Ci na parterze, bo lubisz klimat poddasza z jego schodami i widokiem z okien? Zainteresuj się apartamentami w dwóch bliźniaczych budynkach na osiedlu Zaodrze w Oławie. Firma BMM Deweloper właśnie je buduje przy ul. Bocznej. Każdy będzie miał na parterze wielki pokój dzienny i przytulną kuchnię połączoną z jadalnią. Zimą można będzie jeść i patrzeć na swój ogród, latem – przenieść się z popołudniową kawą na taras. Na piętrze znajdą się trzy sypialnie i łazienka, a do tego – garderoba z prawdziwego zdarzenia! Zamiast kilku szaf wszystkie ubrania znajdą się w jednym miejscu. Każdy apartament będzie miał swój garaż z bramą automatyczną. Termin oddania inwestycji to III/IV kwartał 2021 roku, ale już można oglądać wizualizacje i rezerwować.

Pompa ciepła lepsza od gazu

Dlaczego lepsza? Bo jest tańszym i bardziej ekologicznym rozwiązaniem. Pompa ciepła to zespół urządzeń cieplnych, które wykorzystują energię zgromadzoną w środowisku naturalnym: w wodzie, gruncie, powietrzu.

Nie produkuje przy tym spalin, dymu ani popiołu. Fachowcy tłumaczą, że to maszyna cieplna, wymuszająca przepływ ciepła z obszaru o niższej temperaturze do obszaru o temperaturze wyższej. Jest jednym z najtańszych w eksploatacji źródeł ciepła i nie wymaga zbyt wiele wysiłku w obsłudze ze strony użytkowników domu. Muszą oni jedynie odpowiednio ustawić regulator i dostosować pracę instalacji do swoich indywidualnych potrzeb. Pompę ciepła będą mieli mieszkańcy 15 nowych domków apartamentowców „Amelia”.

REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

Tapeta na ścianę to dobry wybór!

Czy planując remont uwzględniasz zastosowanie tapety dekoracyjnej? W tym artykule przedstawiamy dekoracyjne oraz funkcjonalne mocne strony tapet ściennych.



Urządzając mieszkanie chcemy sprawić, by móc się w nim czuć komfortowo, wygodnie. Wizualny odbiór całego wnętrza ma ogromny wpływ na nasze codzienne samopoczucie. Prawidłowo wykonana aranżacja może sprawiać, że każdego dnia będziemy mieli więcej zadowolenia z życia oraz większą ochotę do spędzania razem cennych chwil z rodziną i przyjaciółmi. Wreszcie, nasze mieszkanie to też nasza wizytówka, po której odwiedzający nas goście mogą nieco poznać cechy naszej osobowości. Różnorodność tapet dekoracyjnych sprawia, że ponosząc stosunkowo niewielki koszt ich zakupu i montażu możemy niesamowicie urozmaicić wnętrze i sprawić, że jeszcze lepiej będzie ono spersonalizowane, urządzone ściśle według naszych upodobań.

Nieograniczony wybór wzorów

Pisząc o nieograniczonym wzornictwie tapet ściennych na pewno nie przesadzamy. Obecnie na rynku tapet w Polsce jest na prawdę niesamowita różnorodność. Ofertę typowych tapet ściennych uzupełniają dodatkowo fototapety, czyli tapety ścienne z naniesioną na ich powierzchnię wysokiej jakości fotografią. Na fototapecie można umieścić każde zdjęcie - ważne jest tylko, by było one wystarczająco dobrej jakości, by po powiększeniu nie było rozmyte. Skąd wziąć zdjęcia do fototapet? Możemy je kupić w powszechnie dostępnych internetowych bankach zdjęć, a możemy także wykonać zdjęcie samemu. Rozwój technologiczny sprawił, że faktycznie w zakresie dekoracji tapetami ściennymi dysponujemy nieograniczonymi już możliwościami. Oczywiście ogranicznikiem jest budżet, jakim dysponujemy na zakup oraz instalację tapet.

Praktyczne zalety zastosowania tapet ściennych

Osoby pamiętające czasy, gdy stosowano w Polsce głównie tapety papierowe, mogą być nieprzychylnie nastawione do ich wykorzystywania. Stosowane dawniej tapety były bardzo słabej jakości, łatwo było je uszkodzić, niezwykle łatwo także odklejały się od podłoża pod wpływem wilgoci. Ze względu na to, że stosowało się zazwyczaj najtańsze dostępne kleje, tapety ścienne niejednokrotnie niełatwo było usunąć z powierzchni ściany. Nawet po usunięciu warstwy tapety, problemem okazywała się trudna do usunięcia warstwa kleju. Technologie stosowane w produkcji tapet ściennych się zmieniły. Owszem, dalej są dostępne najtańsze tapety papierowe, ale za to stosuje się już inne kleje. Producenci bardzo zwracają uwagę na potrzebę zarówno łatwego montażu tapety, jak i jej demontażu.

Obecnie bardzo popularne są tapety winylowe (czyli wykonane z tworzywa sztucznego) wykonane na podłożu flizelinowym (tkanina). Tapety te mają szereg bardzo praktycznych właściwości.

Zalety tapet winylowych na flizelinie:

- Odporność powierzchni na uszkodzenia mechaniczne,
- Niewrażliwość na promienie UV (słoneczne),
- Niewrażliwość na wilgoć,
- Odporność na rozerwanie (dzięki warstwie flizeliny),
- Odporność na ścieranie (można szorować),
- Znakomite odwzorowanie barw,
- Łatwość montażu i demontażu (w porównaniu do tapet papierowych),
- Zakrywanie niedoskonałości na powierzchni ściany,
- Dodatkowa izolacja termiczna oraz akustyczna.

Oczywiście dostępne są tapety na ścianę wykonywane w najróżniejszych technologiach. Co raz bardziej popularnym materiałem staje się także w pełni ekologiczny lateks. Jeśli bardzo nam zależy na tapecie o możliwie najwyższej trwałości, warto zorientować się w ofertach tapet wykonanych z włókna szklanego.

Więcej na:
www.innetapety.pl/tapety-scienne

PAVIMENTO
OKNA ▪ DRZWI ▪ PANELE



55-200 Oława
ul. 3 Maja 8u/7
(za kinem ODRA)
tel. 695 739 143

www.pavimento.pl

DOSTARCZAMY - MONTUJEMY - SERWISUJEMY

REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

Jakiekolwiek motywy by nami nie kierowały, warto rozważyć montaż instalacji fotowoltaicznej i zostać prosumentem, czyli producentem swojego prądu, a zarazem jego konsumentem.

Dla jednych jest to oszczędność pieniędzy, dla innych - dbałość o środowisko

Dlaczego to się opłaca i na co trzeba zwrócić uwagę.
O tym porozmawiamy z doradcą ds. fotowoltaiki w firmie Teraz Słońce Wojciechem Boguszem.


Wojciech Bogusz

- Zacznijmy od początku. Co to jest fotowoltaika? Jak tłumaczysz to osobie zainteresowanej tematem?

- Instalacja fotowoltaiczna to nasza własna, przydomowa elektrownia. Produkujemy prąd, wykorzystując światło słoneczne. I żeby to było możliwe, potrzebne są panele, najczęściej montowane na dachu budynku, falownik albo inaczej mówiąc inwerter oraz zabezpiecznenia i inne dodatkowe elementy. Światło słoneczne padające na panele wytwarza prąd, ale jeszcze nie możemy z niego korzystać, bo to jest prąd stały. Właśnie do tego potrzebujemy falownik, który zmieni prąd stały na prąd zmienny, czyli taki, jaki mamy w gniazdku. Co ciekawe, możemy go od razu używać.

- A co jeśli go nie zużyjemy?

- Jeśli wyprodukujemy więcej prądu, niż jesteśmy w stanie zużyć na bieżąco, odsyłamy go do zakładu energetycznego, który jest dla nas takim magazynem energii. W momencie gdy nie produkujemy prądu, możemy sobie z tego magazynu odebrać to, co wyprodukowaliśmy wcześniej. Jednak trzeba pamiętać, że taki zakad energetyczny pobiera sobie "opłatę" za przechowywany dla nas prąd. Najczęściej jest to 20% procent "urobku". Tu przy okazji rozwieję wątpliwości klientów, którzy często pytają, w jakiej cenie sprzedają ten prąd do sieci. Otóż w żadnej. Ten prąd po prostu jest odsyłany do sieci, a prosument odbiera sobie 80% z tego, co zmagazynował.

- To teraz pytanie fundamentalne: czy taka instalacja się opłaca? Inaczej mówiąc, kiedy nam się zwróci taka inwestycja?

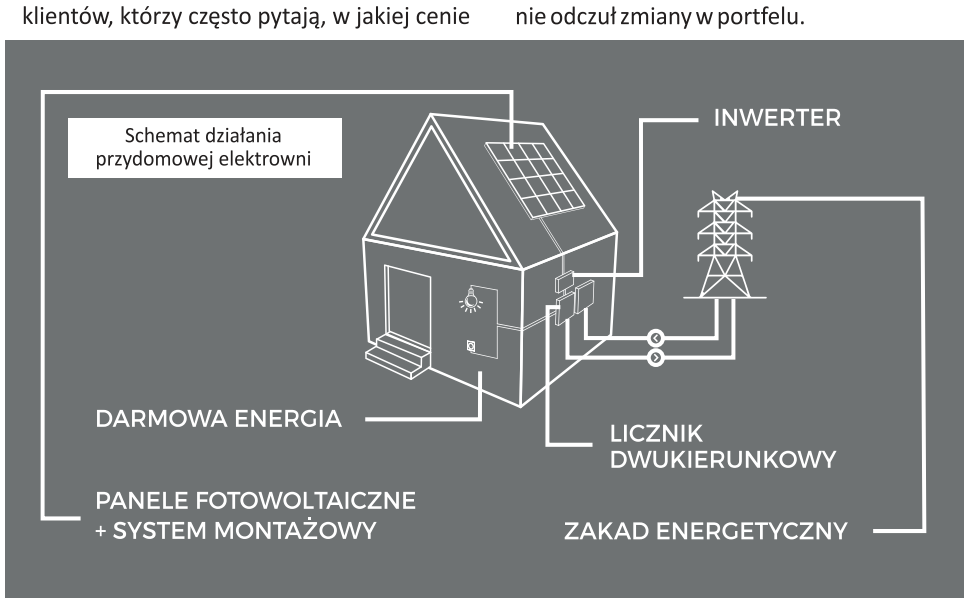
- Jestem przekonany, że się opłaca. Co miesiąc ponosimy koszt zużywanego prądu, a na dodatek on nie tanieje, wręcz przeciwnie, z roku na rok jest coraz droższy. Inwetycja w swoją elektrownię jest owszem może jednorazowo kosztowna, ale już od samego początku uwalnia nas od płacenia rachunków za prąd. Zostaje nam jedynie niewielka opłata abonamentowa. Mamy więc do wyboru, czy wydać te pieniądze na montaż instalacji fotowoltaicznej, czy na bieżące rachunki za prąd przez około 5-7 lat.

- A możesz krótko opowiedzieć o możliwych dofinansowaniach do tego typu inwestycji?

Poświęciliśmy temu cały odcinek na naszym kanale na YouTube'ie, powiedzmy tu krótko o dwóch najpopularniejszych. Pierwszym z nich jest program **Mój Prąd**, z którego można uzyskać 5 tysięcy złotych. Do rozdysponowania jest 1 miliard złotych, a program trwa od sierpnia zeszłego roku i cieszy się dużym zainteresowaniem. Drugą formą wsparcie jest **ulga termomodernizacyjna**. Pozwala na odliczenie kosztów inwestycji od podstawy opodatkowania. Zainterowanych jeszcze raz odsyłam do naszego kanału na YouTube'ie, na kórym wyjaśniamy to szczegółowo.

- Dofinansowania dofinansowaniami, ale jednak musimy w dużej części sfinansować inwestycję z własnych środków. Czy można w tym zakresie jakoś pomóc osobie zainteresowanej instalacją?

Oczywiście! Możemy posiłkować się preferencyjnymi kredytami o niskich stopach oprocentowania. Można tak skonfigurować kredyt, żeby rata miesięczna była na poziomie rachunku za prąd, tak żeby klient nie odczuł zmiany w portfelu.



- Czy każdy dach nadaje się do zamontowania instalacji?

- Większość tak. Trzeba pamiętać, że najefetywniej instalacja pracuje, gdy panele zamonotowane są w kierunku południowym. Połać wschodnia i zachodnia dachu też są ok. Druga ważna rzecz to powierzchnia dachu, którą mamy do dyspozycji. Zdarza się tak, nie ma możliwości zamontowania tylu paneli, żeby pokryć całe zapotrzebowanie na prąd. Czasem problematyczny jest kszałt dachu albo elementy, które go zacieniają, np. komin, drzewa. Warto jednak pamiętać, że mamy możliwość montowania fotowoltaiki nie tylko na dachu, ale również na gruncie. Zawsze najpierw robimy u klienta rozeznanie, taki audyt, bierzemy pod uwagę warunki, wszystkie parametry, a potem dobieramy rozwiązanie, które będzie najefektywniej pracowało.


Panele fotowoltaiczne to dobra inwestycja

- A może powiedz, jakie najczęściej klienci mają problemy, z jakimi pytaniami się do ciebie zwracają.

- Czy można na tym zarobić (śmiech). Odpowiadam wtedy, że owszem i to sporo, ale nie tak jak sobie to wyobrażają. Klient nie odsprzedaje tego prądu, który wyprodukował, na tym nie zarabia. Zarabia, nie wydając pieniędzy na prąd. To jest realny zysk - w ciągu 20 lat możemy w ten sposób "zarobić" kilkadziesiąt tysięcy złotych.
Innym częstym pytaniem jest pytanie o trwałość instalacji. Niektórzy obawiają się, że to jest nowa technologia i nie wiadomo, jak będzie się zachowywać za 20-30 lat. Trzeba pamiętać, że u nas, w Polsce, jest to ciągle stosunkowo nowe rozwiązanie. W Niemczech czy Szwecji przydomowe elektrownie z powodzeniem działają od lat 90. poprzedniego wieku. A jako ciekawostkę dodam, że jedna z najstarszych instalacji działająca z sprawnie do dziś to elektrownia zamontowana na Uniwersytecie w Oldenburgu. Powstała w 1976 roku, a jej wydajność do dziś spadła o ok. 4%.
Często klienci pytają również, czy będą mieć prąd, gdy nie będzie prądu. No niestety nie. Falownik przerywa pracę w momencie awarii zasilania, więc nawet w bardzo słoneczny dzień nie wyprodukujemy ani 1 kWh. Dzieje się tak ze względu na bezpieczeństwo ekip serwisowych pracujących przy usuwaniu awarii.

Z resztą, na te i inne pytania, które klienci nam zadają najczęściej, odpowiadamy w filmach na wspomnianym już kanale youtube'owym.

- Czy klienci kierują się tylko oszczędnościami? Czy mają jakieś inne motywacje do zakupu instalacji fotowoltaicznej?

- Spora część klientów nie kieruje się w ogóle kwestiami finansowymi. Bardziej skupiają się na tym, że w ten sposób mogą przyczynić się do ochrony środowiska. Korzystając bowiem z energii słonecznej, zmiejszamy zużycie energii pochodzącej ze spalania węgla, a co za tym idzie, zmniejszamy emisję CO_2 do atmosfery.

- Dziękuję ci bardzo za tę rozmowę.

- Dziękuję. A Ty masz już swoją elektrownię? Bo jak nie, to chyba się widzimy wkrótce? (śmiech)

Teraz Słońce
Fotowoltaika dla Ciebie
www.terazslonce.pl
tel. 71 313 39 30
REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

UŁATWIENIA DLA INWESTORÓW

Nowe prawo budowlane weszło w życie. Ma być łatwej i szybciej

19 września weszło w życie nowe prawo budowlane, uchwalone ponad pół roku temu, dokładnie 13 lutego. - Celem nowelizacji przepisów jest ograniczenie biurokracji, doprecyzowanie niejasnych przepisów oraz usprawnienie przebiegu procesu inwestycyjnego - napisali w uzasadnieniu autorzy przepisów. Oto kilka zmian jakie mają ułatwić realizację budowy

Znaczna część wprowadzonych zmian dotyczy postępowania poprzedzającego rozpoczęcie robót budowlanych. Po pierwsze - projekt budowlany. Do tej pory był to jednolity dokument. Zgodnie z nowymi przepisami będzie się dzielił na trzy części: projekt zagospodarowania działki, projekt architektoniczno-budowlany i projekt techniczny. Chcąc uzyskań pozwolenia na budowę inwestor będzie musiał przedstawić w starostwie powiatowym dwie pierwsze części - projekt zagospodarowania działki oraz projekt architektoniczno-budowlany. Trzecią część, czyli projekt techniczny, inwestor jest zobowiązany dostarczyć dopiero na etapie pozwolenia na użytkowanie. Wcześniej jednak musi ją otrzymać kierownik budowy i dysponować dokumentem na jej terenie.

Ustawodawca przewiduje, że taki podział projektu budowlanego sprawi, że inwestorzy będą mogli szybciej przygotować dokumentację niezbędną do uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę, a co za tym idzie - szybciej je otrzymać, bo administracja publiczna będzie miała mniej dokumentów do zatwierdzenia. Przepisy dokładnie określają, co każda z części ma zawierać i kto za co jest odpowiedzialny - co należy do projektanta, a co do organów administracji publicznej. Dokładnie też określa, co maja zawierać poszczególne części projektu, a także jak powinna wyglądać ich szata graficzna i oprawa.

*

Nowelizacja ustawy wprowadza też zmiany dotyczące przeniesienia pozwolenia na budowę z dotychczasowego inwestora na nowego. Do tej pory było to możliwe tylko za zgodą obecnego inwestora. Zgodnie z nowymi przepisami taka zgodnie nie zawsze jest konieczna. Nowy inwestor może otrzymań nabyte przez poprzednika pozwolenie na budowę i kontynuować inwestycję gdy złoży stosowny wniosek i udowodni, że stał się właścicielem nieruchomości lub nabył uprawnienia wynikające z użytkowania wieczystego tej nieruchomości.

*

Nowe przepisy wprowadzają też uproszczony sposób legalizacji samowoli budowlanej. Tak jak dotychczas w przypadku gdy nadzór budowlany stwierdzi, że dana budowa jest zrealizowana bez wymaganego pozwolenia albo bez zgłoszenia, nadzór budowlany wyda decyzję o wstrzymaniu robót. Zgodnie z nowymi przepisami od tej decyzji przysługuje zażalenie, które będzie rozpatrywał w pierwszej instancji powiatowy inspektor nadzoru budowlanego, w drugiej - wojewódzki. Nadzór budowlany poinformuje też właściciela obiektu o możliwości złożenia wniosku o legalizację zrealizowanego obiektu i konieczności wniesienia odpowiedniej opłaty. Inwestor musi złożyć wniosek w ciągu 30 dni od wydania decyzji o wstrzymaniu robót. Procedura próby legalizacji nie będzie, tak jak dotychczas, wszczynana z urzędu. Teraz to zależy od właściciela obiektu. Gdy organ stwierdzi brak nieprawidłowości w dokumentacji oraz spełnienie wymogów legalizacji, wyda postanowienie o ustaleniu opłaty legalizacyjnej. dopiero po jej uiszczeniu organ inwestor otrzyma decyzje o legalizacji samowoli budowlanej.

Odrębne zasady wprowadzono w przypadku samowoli budowlanych, które powstały bez stosownych dokumentów, minimum 20 lat temu. Termin liczy się od daty zakończenia budowy. Aby zalegalizować taki obiekt, ustawodawca wprowadził uproszczoną procedurę. Właściciel obiektu będzie musiał przedstawić organowi nadzoru budowlanego stosowne dokumenty w terminie nie krótszym niż 60 dni od wydanego postanowienia legalizacyjnego. Nie będzie weryfikacji zgodności inwestycji z przepisami techniczno-budowlanymi czy z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Jeżeli więc właściciel bądź zarządca nieruchomości przedłoży komplet dokumentów legalizacyjnych, a jednocześnie ekspertyza techniczna potwierdzi możliwości użytkowania obiektu budowlanego, to organ nadzoru budowlanego zobligowany będzie zalegalizować inwestycję. Gdy jednak warunki te nie zostaną spełnione, będzie musiał wydać decyzję negatywną.

*

Wprowadzając zmiany w przepisach ustawodawca wprost zapisał zakaz pobierania przez przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjne opłat za wydanie warunków przyłącza, ich aktualizację, zmianę lub przeniesienie na inna osobę. Nie mogą też żądać od inwestora pieniędzy za odbiór przyłącza, wpięcie go do sieci wodociągowo-kanalizacyjnej ani za wszelkie inne zezwolenia z tym związane. Dotychczas było z tym różnie. Tymczasem sądy administracyjny już od lat orzekały, że gminy nie miały prawa do wprowadzania takich opłat, ponieważ jest to zadanie samorządu. Dzięki nowelizacji ustawy, która tym razem mówi wprost czego nie wolno, nie będzie podstaw do różnych interpretacji przepisów.

*

Co więcej w znowelizowanych przepisach jasno określono czas, w jakim przedsiębiorstwa będą musiały wykonać przyłącza do sieci od dnia złożenia wniosku. W przypadku sieci wodno-kanalizacyjnej jest to 21 dni dla budynków mieszkalnych jednorodzinnych i 45 dni w pozostałych przypadkach.

Na przyłącze do sieci energetycznej będziemy czekać od 21 do 150 dni w zależności od napięcia i grupy przyłączeniowej. Od 30 do 90 dni może trwać przyłączenie do sieci gazowej, a od 30 dni do 3 miesięcy do sieci ciepłowniczej.

Dostawcy prądu, gazu i ciepła za każdy dzień zwłoki mogą otrzymać karę administracyjną wysokości 1500 zł. przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne - 500 zł.

OPRACOWANO NA PODSTAWIE PORADNIKA „GAZETY PRAWNEJ"

Dębiński
DEKARSTWO BLACHARSTWO

Dekarstwo Blacharstwo Dębiński

www.debinski.pl

Tel. 502 895 504, remikdachy@tlen.pl

DEKARSTWO, BLACHARSTWO, CIESIELSTWO





ZAKRES USŁUG

- Krycie dachów (dachówka, blacha)
- Ocieplanie dachów styropianem i wełną mineralną
- Papy termozgrzewalne
- Montaż rynien i rur (PCV/BLACHA)
- Konserwacje dachów
- Gonty bitumiczne
- Obróbki blacharskie
- Okna dachowe
- Wykonywanie konstrukcji drewnianych
- Roboty ciesielskie
- Drewniana architektura ogrodowa
- Sprzedaż oraz montaż podbitki drewnianej
- Odśnieżanie dachów
- Wykonujemy zadaszenia tarasów
- Wykonujemy tarasy drewniane
- Wykonujemy wiaty drewniane
- Realizujemy również duże obiekty powyżej 10 tys. m kw., hale i magazyny
- Kompleksowo realizacja dachów włącznie z izolacją pianą

IZOLACJE NATRYSKOWE PIANĄ

Zastosowanie technologii natryskowej polega na dokładanym i równomiernym rozłożeniu pianki poliuretanowej na wybranej powierzchni.

Piankę nakłada się warstwami, każda z nich ma grubość od 10 do 15 mm. Proces natrysku odbywa się bezpośrednio na budowie, bez konieczności przerywania pracy i wykorzystywania dodatkowych elementów do przytwierdzania i zabezpieczania izolacji.

Piankę Pur charakteryzuje lekkość i wysoka przyczepność do podłoża. Umożliwia to rozkładanie warstwy izolacyjnej o dowolnej grubości, również na nierównych powierzchniach. Dodatkowo pozwala to zabezpieczać miejsca o ograniczonej dostępności w wypadku wykorzystania innych metod izolacji. Doskonała przyczepności pianki eliminuje konieczność mocowania dodatkowych elementów zabezpieczających izolacje.



REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

Stelrad -stylowa forma pełna ciepła







Stelrad Radiator Group z centralą w Wielkiej Brytanii jest jednym z największych producentów w Europie grzejników stalowych panelowych. Fabryka grzejników Stelrad została założona 1925 roku, obecnie należy do światowych liderów produkujących grzejnik

Podstawową ideą Stelrada w projektowaniu grzejników jest, aby były one elementem wystroju wnętrza dlatego tak duży nacisk położony jest na wygląd, estetykę wykonania i jakość, dzięki którym Stelrad to „Europe`s favourite radiator" - „Ulubiony grzejnik w Europie"

Obecnie na rynku dostępnych jest wiele rodzajów grzejników jednak najpopularniejszymi są grzejniki panelowe, pozwalające zachować optymalny kompromis między estetyką a wydajnością konstrukcji. Pozwalają szybko ogrzać pomieszczenie i są dostępne w bardzo zróżnicowanych wymiarach.

Fabryka Stelrad produkuje na nowoczesnych liniach zarówno klasyczne modele Compact i Novello jak i te dla klientów szukających form bardziej dizajnerskich.

Grzejnik, który nie tylko grzeje, ale jest także estetycznym dodatkiem to wymóg udanej aranżacji wnętrz. Różnorodność rozmiarów i kolorów powoduje, że podczas projektowania instalacji grzewczej nie musimy rezygnować z jej oryginalnego wyglądu.

Na tle klasycznych modeli wyróżnia się designerska seria grzejników Planar i Planar Style z gładkim przednim panelem dekoracyjnym.

Ciekawe wzornictwo i nietypowa forma spowodują, że będą one nietuzinkowym elementem dekoracji w każdym domu.

Uzupełnieniem modeli Planar jest seria Vertex Plan i Vertical Deco - grzejniki pionowe doskonale wpasowujące się do pomieszczeń o dużych przeszkleniach w których pozostaje bardzo niewiele miejsca na umieszczenie grzejników.

Projektantom grzejnika Vertical Deco udało się zgrabnie połączyć w jednym modelu możliwość dyskretnego wkomponowania go w architekturę wnętrza lub wprowadzenia go jako ciekawego akcentu dekoracji.

Architekt wnętrz dobierając odpowiednie wymiary i kolory grzejnika może uzyskać bardzo różne ciekawe efekty - optycznego ukrycia grzejnika lub wykorzystania go jako część architektury.

Gładki panel przedni z delikatnymi pionowymi przetłoczeniami podkreśla efekt stylu i elegancji, a w odpowiednio dobranym kolorze będzie świetnie wkomponowywał się zarówno w klasyczne jak i nowoczesne wnętrze.

Grzejniki Vertical Deco są nie tylko miłe dla oka ale także dla ucha, nie posiadają wbudowanych wentylatorów, dystrybucja ciepła odbywa się poprzez połączenie promieniowania i grawitacji.

Grzejniki mogą pracować zarówno na tradycyjnych wysokich jak i niskich parametrach zasilania współpracując z ekologicznymi źródłami zasilania wpisując się w filozofię Stelrad - Green Heat a możliwość współpracy z bezprzewodowymi inteligentnymi systemami sterowania zapewnia komfortową dla domowników a przy tym ekonomiczną jego pracę.

Wybór grzejników Stelrad jest wynikiem korzystnej ceny za jednostkę mocy grzewczej, wysokiej sprawności i wytrzymałości grzejników oraz dziesięcioletniej gwarancji.

TS



eprasa.pl ca4a91b700

Moda na drewno wraca

W tartaku i stolarni Dębina oferujemy kompleksowe usługi związane z obróbką drewna. Wiedza, profesjonalizm, ale przede wszystkim właściwy sprzęt pozwalają na tworzenie trwałych rozwiązań do Państwa domu i ogrodu. Tartak i suszarnia to miejsca, w których drewno jest właściwie przygotowywane do dalszej obróbki. Dokładamy starań, by cały proces i każdy z jego elementów przebiegał w odpowiednich warunkach, gdyż od tego będzie zależała trwałość produktu końcowego. Oferta konstrukcji drewnianych oraz mebli wciąż się poszerza, gdyż staramy się wciąż rozwijać swoją działalność. Ponadto realizujemy indywidualne zamówienia, ponieważ doceniamy kreatywność naszych Klientów

Pierwszy zakład stolarski w obecnej lokalizacji jest datowany na początek 1907 roku. Walter Woitsch niemiecki czeladnik otworzył stolarnie specjalizującą się w wytwarzaniu kolb do sztucerów dla armii Pruskiej.

Zakład w tej formie funkcjonował do roku 1933 roku. Podczas nacjonalizacji przemysłu władzę III Rzeszy przejęły zakład stolarski w którym produkowano skrzynie na broń aż do końca II wojny światowej. Po tym okresie utworzono tam Gospodarstwo Rolne specjalizujące się w hodowli krów.

W roku 1978 spłonął dach głównego budynku stolarni, który z czasem został odbudowany i ponownie miejsce reaktywowano zachowując przedwojenne tradycje stolarskie w Dębinie.

(TEKST SPONSOROWANY)



DREWNIANE PÓŁKI NA ŚCIANĘ

Doskonale sprawdzą się do salonu, do gabinetu, czy do sypialni. Produkty dostępne są w różnych rozmiarach, co pozwala na dopasowanie do własnych potrzeb. Często na ścianie znajduje się kilka półek różnej wielkości, które można w dowolny sposób rozmieścić, zapełnią przestrzeń, jednocześnie dając możliwość dodatkowego miejsca na przechowywanie. Drewniana półka z naturalną krawędzią nadaje jej uroku, doskonale sprawdzają się przy drewnianych meblach czy podłogach. Stworzenie zestawu półek również pozwoli na stworzenie interesującej przestrzeni. Półki samowiszące z drewna to nie tylko estetyka, ale przede wszystkim maksymalna odporność na obciążenie. Niewidoczne miejsce montażu w połączeniu z odpowiednim rozmieszczeniem każdej z nich stworzą interesujący element wyposażenia wnętrza.



DREWNIANE DONICE OGRODOWE

To nie tylko ozdoba każdgo tarasu, świetnie sprawdzają się również na balkonie lub zimowym ogrodzie. Wysokiej jakości drewno oraz precyzyjne wykonanie to gwarancja pełnej satysfakcji z zakupu. Gwarantujemy, że system donic drewnianych to idealne rozwiązanie dla wymagających. Ponadto wspaniale pasują do już istniejącej aranżacji, jednocześnie mogą stać się inspiracją do dalszych działań w trym kierunku.





DESKI KUCHENNE

To produkty niezbędne w każdej kuchni. Nie ma znaczenia, czy ktoś jest pasjonatem gotowania, czy jego działalność w tym miejscu ogranicza się do przygotowania deserów i przegryzek. Deska kuchenna z drewna pozwala na krojenie, siekanie, ale również podanie w elegancki sposób przystawek czy dodatków do dań. Wysoka jakość wykorzystywanego drewna gwarantuje trwałość, ale przede wszystkim odporność na wszelkiego rodzaju uszkodzenia czy pęknięcia. Drewniana deska kuchenna to produkt, który służy długi czas, pod warunkiem, że będzie się o nie właściwie dbało. Wystarczy po każdym użyciu odrobina płynu do mycia naczyń i gąbka, by móc pozbyć się pozostałości produktów spożywczych.

eprasa.pl ca4a91b700

OKNA PCV - CO WARTO WIEDZIEĆ PRZED ZAKUPEM



MAGDALENA JELUKÓW

Budowa domu to inwestycja na lata. Stolarka otworowa to spory wydatek ale nie zalecamy wybierać najtańszych rozwiązań. Warto wybrać sprawdzoną firmę i skorzystać z doradztwa nie tylko po to aby uniknąć błędów technicznych ale również aby dowiedzieć się o całej palecie dodatków, które ułatwią użytkowanie.

Przy wyborze okien, szczególną uwagę należy zwrócić na profil, z których zostały wykonane. Jednym z najbardziej cenionych producentów w tej dziedzinie jest niemiecka firma VEKA. W 95% klienci na nowe budowy zamawiają właśnie ten profil. Istotną rolę odgrywa również technologia ich zgrzewania, park maszynowy producenta jak i zastosowane okucia, które odpowiadają za otwieranie, uchylanie czy przesuwanie okien. Zgodnie z polskim normami obowiązującymi od 2019 roku dla budynków nowo wybudowanych, współczynnik dla okien pionowych nie powinien być wyższy jak 1,1. Przepisowe współczynniki osiągamy stosując odpowiednie profile i pakiety szybowe o czym informujemy Klientów. Od 2021 współczynnik ten nie będzie mógł być większy niż Uw= 0,9.

W ostatnich latach bardzo modne i powszechnie stosowane przez architektów stały się okna tarasowe-przesuwne. Tutaj Klienci zawsze mają dylemat jakie rozwiązanie wybrać, ponieważ takie okno to bardzo duża dopłata. Ich funkcjonalność powoduje, że są skłonni ten wydatek ponieść. Mowa jest tutaj o oknach przesuwnych typu HST. System ten jest praktycznie bezprogowy a obsługa jest niezwykle wygodna i nie wymaga użycia siły przy otwieraniu tak jak mamy to w przypadku okien uchylno-przesuwnych typu PSK z dodatkowym progiem. Oba systemy nie zabierają przestrzeni i mogą być stosowane do sporych rozmiarów przeszkleń - czym charakteryzuje się współczesne budownictwo.

Przed zamówieniem okien należy zastanowić się nad sposobem montażu. Najczęściej Klienci wybierają tradycyjne mocowanie do muru przy pomocy kotew dostarczanych przez producenta danego systemu. Okna uszczelniane są po obwodzie pianą PU. Klienci często wybierają do tego ciepłe podkłady podparapetowe tzw. „ciepłe parapety" które eliminują mostki termiczne na styku okna i parapetów.

Podczas zamawiania stolarki otworowej lepiej zdecydować się na zakup z montażem. Cenę usługi liczy się z zastosowaniem preferencyjnej stawki 8% VAT, jest ona również objęta gwarancją montażową. Profesjonalny montaż jest niezwykle ważny i wpływa na żywotność produktu. Dodatkowo firma dokonująca pomiaru dobierze **odpowiedni rozmiar i dostosuje towar do warunków montażowych.**

Warto zacząć myśleć o stolarce już na etapie projektu. Przemyśleć kolorystykę, która będzie komponowała się z elewacją oraz pokryciem dachowym. Przemyśleć funkcjonalność okien. Często w gotowych projektach rozmiary okien nie są przemyślane, przez co pokój może się zrobić nieustawny w momencie meblowania. Zachęcam do odwiedzenia salonu sprzedaży na wczesnym etapie budowy - aby doradca mógł na nie spojrzeć od strony praktycznej. Okna i ich doposażenie należy dobierać indywidualnie do funkcji pomieszczenia. Doradztwo handlowe w profesjonalnym biurze może okazać się kluczowe i niezwykle pomocne.

(TEKST SPONSOROWANY)



eprasa.pl ca4a91b700

Franc Bud Sp. z o.o.

ŚWIADCZYMY USŁUGI

ŁADOWARKĄ TELESKOPOWĄ

Wysięg - 17 m, udźwig - 4 tony, doświadczony operator



Kontakt: 785 991 602, 605 837 780

KOSZENIE TRAWNIKÓW WIELKOPOWIERZCHNIOWYCH

KARCZOWANIE KRZAKÓW I ZAROŚLI



Franc Bud Sp. z o.o.

ZAKŁADANIE TRAWNIKÓW

Kontakt: 785 991 602, 605 837 780

REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

Meble dopasowane do naszych potrzeb

Jednym z podstawowych elementów wyposażenia mieszkania są meble. Nadają one wnętrzu charakter i wyraz. Dlaczego obecnie bardzo popularne są meble wykonywane na zamówienie?

Wyposażanie nowego mieszkania to fascynujące, ciekawe ale i odpowiedzialne zadanie. Niewątpliwie warto zaplanować je tak, by nie tylko było ładne, ale także praktyczne, funkcjonalne. Wiele osób decyduje się na tak zwane meble systemowe, czyli wykonane masowo i składowane w paczkach czekając na rozpakowanie i zmontowanie. Modułowe meble tego typu mają tę zaletę, którą na ogół jest nieco niższa cena niż w przypadku mebli wykonywanych na zamówienie. Łatwiej jest też je dobrać samodzielnie do pomieszczenia, ponieważ możemy je na ogół obejrzeć w sklepie. Z drugiej jednak strony mnóstwo osób i tak decyduje się na poniesienie większych kosztów, ze względu na **liczne korzyści jakie niesie ze sobą indywidualne zaprojektowanie mebli ściśle dopasowanych do naszych potrzeb**.



Ogromną, kluczową zaletą mebli wykonywanych na wymiar jest możliwość ich dokładnego dopasowania do każdego zakamarka urządzanego wnętrza.

Indywidualne dopasowanie do przestrzeni

Ogromną, kluczową zaletą mebli wykonywanych na wymiar jest możliwość ich dokładnego dopasowania do każdego zakamarka urządzanego wnętrza. Ma to znaczenie zwłaszcza w niewielkich nietypowych kształtów pomieszczeniach. A o takie przecież nie trudno w wielu blokach mieszkalnych. Meble mogą posłużyć do zabudowania rur, niewielkich wnęk czy wystającego kanału kominowego. Trudno jest dobrać gotowe meble kuchenne tak, by zapełniły całą przestrzeń od jednej ściany do drugiej – jest to możliwe jedynie dzięki meblom na wymiar. Decydując się na meble na zamówienie mamy też **możliwość skorzystania z usług profesjonalnego projektanta wnętrz**, którego pomoc w urządzaniu przestrzeni mieszkania jest nieoceniona. Projektant mebli może podpowiedzieć rozmaite ciekawe i funkcjonalne rozwiązania, które później w codziennym życiu mogą być niezwykle przydatne. Niejednokrotnie zamawiając meble w solidnej firmie wykonującej meble uzyskujemy także praktycznie pełną wizualizację kuchni (np. w firmie Dynarek-Meble.pl), co jest niewątpliwym atutem. Oczywiście projektowane od zera meble mogą mieć praktycznie dowolny dekor frontów oraz konstrukcji. Bardzo częstym zakupem jest także **szafa na wymiar**. Może ona mieć zastosowanie zarówno w salonie, przedpokoju jak i sypialni. Możliwość projektowania jej praktycznie „od zera" pozwala zaplanować wysokości, głębokości półek, szuflad, czy wysuwanych koszy. Przed montażem mebli na wymiar czeka nas wizyta osoby, która ma dokonać wyceny. Będąc na miejscu w naszym mieszkaniu, taka doświadczona w branży meblarskiej osoba również może podpowiedzieć różne praktyczne rozwiązania, których my zapewne nigdy byśmy nawet nie wzięli pod uwagę.

Meble wykonywane na wymiar to na ogół także lepsza jakość wykonania oraz solidniejsze materiały. Dzięki temu meble mogą nam służyć w nienaruszonym stanie na prawdę wiele lat. Zalety mebli na wymiar niewątpliwie docenią osoby urządzające mieszkania o niewielkim metrażu, gdzie każda przestrzeń musi być starannie zagospodarowana.

ŹRÓDŁO: DYNAREKMEBLE.PL



REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

Franc Bud Sp. z o.o.

Usługi budowlane

Z nami zbuduj
swoje marzenia...

785 991 602
605 837 780

www.francbud.pl

WYNAJEM POWIERZCHNI BIUROWYCH

Lokale od 10 do 140 m kw.



Franc Bud Sp. z o.o.

Oława, ul. 3 Maja 26, tel. 785 991 602, 605 837 780

REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

Lustra w aranżacji twojego mieszkania

Każdy z nas korzysta z różnego rodzaju luster na codzień. Przeglądamy się w lustrze będąc w łazience, czy w przedpokoju przed wyjściem do pracy. Lustra możemy także z powodzeniem stosować jako efektowny element dekoracyjny.

Lustro zamontowane w przedpokoju lub łazience jest zrozumiałym standardem. Niemniej w innych wnętrzach raczej uwzględnia się lustra rzadziej. A przecież mogą one niezwykle urozmaicić aranżację salonu, kuchni czy sypialni. Jakie rezultaty możemy osiągnąć dzięki umiejętnemu zastosowaniu różnego rodzaju luster?



Wybór luster jest obecnie na prawdę oszałamiający

Podwajanie obrazów

Jeden ze sposobów wykorzystania luster polega na takim ich ustawieniu, by odbijały się w nich ładne obrazy. Pięknie wygląda lustro, w którego odbiciu widzimy wspaniały bukiet lub inną ozdobę wnętrza, ładny widok za oknem czy obrazy. Z drugiej strony jeśli planujemy zastosować lustro, pamiętajmy, żeby było usytuowane tak, by nie odbijało mankamentów aranżacji lub po prostu mniej dekoracyjnych miejsc. Lustro to także znakomity sposób na doświetlenie pomieszczenia naturalnym światłem słonecznym, z drugiej jednak strony warto pamiętać, by odbite promienie słoneczne zbytnio nie oślepiały.

Optyczna przestrzeń

Do jednych z podstawowych zalet zastosowania luster we wnętrzach niewątpliwie możliwość optycznego powiększenia pomieszczeń. Duże przeszklenia znakomicie sprawdzą się w wąskim korytarzu lub przedpokoju, który mogą wizualnie poszerzyć. W niektórych pomieszczeniach atrakcyjne może się okazać wyłożenie w całości ściany lustrami. Niektórzy montują lustra nawet na suficie.

Obecnie dzięki rozwojowi technologicznemu mamy do dyspozycji więcej rodzajów luster niż kiedykolwiek wcześniej. Do popularnych należą:

- lustra weneckie
- lustra ledowe
- lustra różnych barw (np, niebieskie, zielone, złote czy grafitowe).

Wybierając lustro warto także pamiętać, że istotnym jego elementem może być także ozdobna rama. Sprawia ona, że lustro z neutralnego tematycznie dodatku staje się jednym z elementów ozdobnych, podkreślającego charakter wnętrza. Możemy wybrac lustro bez ram, a możemy zastosować lustro z efektowną, grubą, bogato zdobioną ramą. Modne są także lustra z fazowanymi krawędziami zamiast ram. Bardzo ciekawym, nowoczesnym rozwiązaniem są tzw. lustra 3d, w których efekt głębi uzyskuje się poprzez zastosowanie oświetlenia ledowego. Mogą one znaleźć nie tylko w łazience, ale także w nowoczesnej, futurystycznej aranżacji salonu czy przedpokoju.

Wybór luster jest obecnie na prawdę oszałamiający. W celu wykonania oryginalnej i niepowtarzalnej aranżacji mieszkania bardzo dobrym rozwiązaniem okazują się lustra wykonywane na wymiar u lokalnego szklarza. Wtedy mamy pewność, że lustro jest wykonane precyzyjnie według naszych oczekiwań, może mieć ono praktycznie dowolny kształt.

Artykuł opracowany przy współpracy z firmą

Hutrownia szkła Binglass,
https://binglass.pl/hurtownia-szkla/
55-093 Śliwice,
ul. Magnoliowa 24



REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

OSB
OŁAWSKI SKŁAD BUDOWLANY

KRUSZYWA

KAMIENIE
PIASKI
GRYSY

Oława, ul. Różana 21, tel. 71 303 24 36, 571 244 820

Wszelkie kruszywa o jakich marzysz do Twojego ogrodu



PPHU M. SZCZEPAŃSKI Sp. J.

SKŁAD OPAŁU

PELLET

WĘGIEL • KOKS • EKOGROSZEK



Oława, ul.Różana 21, tel. 71-313-48-92

Jelcz-Laskowice, ul. Inżynierska (obok firmy Ronal)
tel. 71-381-12-04, tel. 606-763-454

REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

Pellet daje wiele korzyści

Pellet staje się coraz bardziej popularnym paliwem systemów grzewczych. Sięgają po niego właściciele domów, samorządy i placówki użyteczności publicznej, dostrzegając w tym paliwie wiele korzyści - estetykę użytkowania, oszczędności i realizację idei proekologicznych. Czy uda się je osiągnąć, zależy od tego, jaki pellet będziemy stosować. Bo nie cena, a jakość mogą tu zdziałać cuda. Jak więc nie dać się nabrać na pellet gorszej jakości?

Pierwszą i najważniejszą zasadą, jaką powinni kierować się użytkownicy pieców na pellet, jest sprawdzenie, jaki rodzaj tego paliwa jest do nich zalecany. Informacje na ten temat znajdują się na tabliczce znamionowej kotła.

Czytać etykiety

Drugą ważną sprawą jest nie dać się skusić okazjom, promocjom, ofertom specjalnym i innym tego typu sztuczkom handlowym.

Najlepiej kupować pellet certyfikowany uznanych producentów. Na worku powinien znajdować się logotyp potwierdzający certyfikat jakościowy produktu ENplus A1 i/lub DINplus.

O jakości wybieranego pelletu zapewnią nas przede wszystkim same parametry produktu zamieszczone na każdym worku, wśród których najważniejsze to: kaloryczność (najlepiej 18,4 MJ/kg i powyżej), zawartość popiołu (poniżej 0,7 proc.), wody (poniżej 10 proc.), długość granulek do 4 cm, średnica 6 lub 8 mm, ciężar właściwy ok. 650 kg/m³.

Najlepszy bez dodatków

Bywa tak, że klient indywidualny nie do końca jest zorientowany, jak ten pellet do jego kotła powinien wyglądać i daje się skusić „okazjom", w których oferowany jest pellet grubszy (10-12 mm) - przeznaczony dla przemysłu. Albo ciemniejszy, co świadczyć może o jego zanieczyszczeniu, gdzie obok drewna znajdują się niepożądane składniki.

Najważniejsze, by pellet nie zawierał kory, piasku, żadnych sztucznych dodatków czy resztek innych materiałów.

To widać - kolor i pył

Klienta powinny zaniepokoić nie tylko nienaturalny kolor granulek (nie jest ważne, czy jest ciemny, czy jasny, bo to może wynikać np. z użytego surowca czy procesu technologicznego), ale również zbyt duża ich łamliwość, a przez to obecność drobin i pyłu. Warto wykonać test, pocierając o siebie w dłoniach granulki pelletu.

Doświadczony użytkownik po kilku sezonach potrafi wstępnie na tej podstawie oraz po dźwięku przesypywanego paliwa ocenić jego jakość. Pellet silnie sprasowany, mocny wydaje charakterystyczny metaliczny dźwięk i trudno się kruszy - łatwiej dla niego dobrać parametry pracy kotła.

W worku z pelletem nie powinno być zbyt dużo pyłu, a same granulki powinny mieć zabarwienie naturalnego drewna, być w miarę jednolite, bez żadnych dodatków i nadpalonych powierzchni, lekko połyskliwe i gładkie, w miarę równej wielkości i pachnieć jak naturalne drewno.

Kup trzy i wybierz najlepszy



Pellet staje się coraz bardziej popularnym paliwem systemów grzewczych

Początkującym użytkownikom pelletu doradzamy, by dokonali wyboru najlepszego pelletu metodą prób i błędów.

Nim dobierzemy właściwe paliwo do naszej ekologicznej instalacji grzewczej, warto zdecydować się na zakup kilku worków danego rodzaju pelletu na próbę. Przez pierwsze tygodnie użytkowania kotła należy obserwować jego zachowanie i stan, sprawdzać ciepło i ilość spalonego w danym okresie paliwa.

W okresie testowym należy zwrócić uwagę także na dym, jaki powstaje przy spalaniu. Powinien on być niemalże niezauważalny, czysty, przeźroczysty, o zapachu palonego drewna. Ale zanim spojrzymy w górę - zerknijmy na palenisko. Kolejnym sygnałem, że pellet drzewny, którego używamy, nie jest najwyższej jakości, może być kolor i struktura popiołu. Pellet, jako produkt drzewny, powinien spalić się niemal w całości.

Oszczędzać z głową

Ogrzewanie pelletem może być tanie, ekologiczne i... przyjemne. By takie właśnie było, trzeba postępować z głową - zakup partii pelletu w niższej cenie może dać oszczędności nawet kilkuset złotych na tonie. Przeliczając to na cały sezon - kwota wydawać się może kusząca. Jednak należy wziąć pod uwagę, że tani, niższej jakości pellet może mieć także niższą wartość kaloryczną.

Trzeba go więcej spalić, by dobrze ogrzać dom, niż przy użyciu pelletu wysokiej jakości. Po drugie, gorszy pellet to większe zanieczyszczenie kotła.

Jeżeli zainteresował cię pellet, powinieneś jeszcze pamiętać o tym, że nie wszyscy dostawcy opału zapewnią ci tak samo dobre rozwiązania. Zamiast więc ryzykować, postaw na ofertę firmy, która już od wielu lat dostarcza klientom wysokiej jakości materiały opałowe w bardzo dobrych cenach. To jednak nie wszystkie zalety, jakie przemawiają za skorzystaniem z oferty składów PPHU M. Szczepański w Oławie i Jelczu-Laskowicach. Dodatkowo możesz liczyć na darmowy transport i próbki w postaci kilku worków pelletu. Jeżeli zamówisz tu pellet, pracownicy firmy zadbają o transport towaru autem z windą, zaoszczędzisz dzięki temu wiele czasu, szczególnie przy zamawianiu większych ilości opału. Dostawca pelletu udzieli ci również odpowiedzi na pozostałe pytania związane z zakupem materiałów opałowych.

M. GRABOWSKI

(TEKST SPONSOROWANY)

www.elmixmarcinkowice.pl

HURTOWNIA BUDOWLANA



ELEKTRYKA, HYDRAULIKA,
SÓL DO ZMIĘKCZACZY,
USŁUGI ELEKTRYCZNE,
KLIMATYZACJE



Marcinkowice, ul. Słoneczna 16a
tel. 509 018 357, biuro@elmixmarcinkowice.pl

pon. - pt.: 7.00 - 17.00
sob.: 9.00 - 13.00

REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

Z Magdaleną Godzik-Janiuk - jak samo o sobie mówi, „personalną kreatorką stylu" - rozmawia Jerzy Kamiński

Ona projektuje prz

- Proszę się nie gniewać, ale jeżeli słyszę, że ktoś mówi o sobie „personalna kreatorka stylu", „kreator wizerunku", czy „ekspert od tworzenia rzeczy pięknych", od razu słyszę w głowie hydraulika, który mówi: „Będzie pan zadowolony!". Dla mnie to wszystko takie słowa wytrychy. A gdyby tak zejść z tego poziomu metafor, to kim pani jest?

- Słowa wytrychy i metafory, bo takie trafiają do ludzi. Niosą ładunek emocjonalny , dzięki któremu wywołują reakcję.

- Do mnie jakoś nie, więc proszę inaczej.

- Czyta pan stwierdzenia opisujące to, co robię i burzy się w panu krew?

- Trochę się burzy, bo kiedyś szedłem do fryzjera, a dziś to „Centrum Barber Show" albo „Salon Wyczesane Studio". Słowa tworzą legendy, kreują rzeczywistość, a je chcę po prostu dobrego fachowca.

- Zatem od początku. Czym jest definicja kreacji? Właściwie kreujemy na co dzień, chociaż nie nazywając tego kreacją. Czasem ta kreacja przeradza się w pasję - uważam, że to moment jedności umysłu i duszy. I nie nazywamy tego kreacją, nie nazywamy stylem, po prostu realizujemy dzieło. Tak, dużo nazw ze świata mody czy w ogóle ze świata artystycznego przeniosło się do świata wnętrzarskiego. I teraz wszystko zależy do tego, jak zdefiniujemy projektowanie. Dla mnie jest to proces twórczy, mający na celu stworzenie czegoś oryginalnego, co nie posiada wzorca. Projektowanie jest ewolucją, umiejętnym wykorzystaniem wiedzy talentów, zasobów. Dlaczego nie można dać ludziom możliwości personalizowania swoich wnętrz, miejsc, w których mieszkają, pracują? Pomóc im odnaleźć radość, wolność, spokój i całą gamę innych stanów, dzięki którym czują się dobrze? No i teraz czy można nazwać to kreacją? Czy to dopasowywanie? Tak. Czy można nazwać to stylem? Tak. Wszystko zależy do definicji.


Magdalena Godzik-Janiuk

Magdalena Godzik-Janiuk o sobie: - Kreator Przyszłości. Propagatorka dobrego stylu życia, który daje wolność wyboru. Architekt wnętrz z setkami udanych realizacji, które dają szczęście, radość i poczucie bezpieczeństwa swoim właścicielom. Kobieta biznesu, zarządza kilkoma firmami, między innymi rodzinną firmą wykonującą rzemieślnicze meble na zamówienie. Autorka książki „Zaprojektuj siebie!", miłośniczka literatury i pysznego jedzenia.

- Gdzieś przeczytałem, że pani kreuje wnętrza także za pomocą smaku, dotyku, zapachu, wzroku. Troszkę takie czarowanie?

- Nie, właśnie to nie jest czarowanie, to wiedza. Jeżeli chodzi o zapachy, pobierałam nauki u uznanych profesjonalistów. Zapach jako jeden z naszych zmysłów pozwala nam precyzyjnie określić stan zadowolenia lub przygnębienia, sytości lub głodu, odprężenia lub bycia w stanie gotowości. Kiedy pragniemy mieć wnętrze, w którym mamy się odprężyć, stosujemy zapachy, które temu mają służyć - miękkie, otulające. Ta sama zasada dotyczy materiałów, których użyjemy do aranżacji. Raczej nie zastosujemy w tym określonym przypadku zimnych, szklistych lub metalicznych powierzchni. Dotyk, to jest to, co czujemy, kiedy reagujemy na kontakt z różnymi strukturami. Potrafi wpływać na nasze reakcje, właściwie odruchy. Z pewnością wielu z nas pamięta uczucie, które towarzyszyło zakładaniu swetra zrobionego z czystej nieuszlachetnionej wełny owiec z Podhala. Drapał okropnie drażniąc skórę, co poniekąd rozgrzewało. Nasz mózg, właściwie umysł, lubi określać i nazywać. Następuje łączenie stanu emocji ze słowem czy wizerunkiem. Na przykład kolor biały kojarzy się nam z czystością i świeżością, czymś miękkim jak puch, niewinnością i początkiem. Dlatego zwracam na to uwagę. Smak również kieruje naszymi wyborami. Mamy na przykład kolor arbuzowy w kuchni - to jest smak, to jest coś, co powoduje, że chcemy tam być, bo jest rześko, bo jest świeżo. Choćby taki mocny kolor czekolady w pięknym biurze u prawnika albo u osoby, zajmującej się terapią. Wchodząc tam chcemy mieć określone uczucie, z tym związane. Oczekujemy stabilności, miękkości, oparcia, bezpieczeństwa, wszystkiego, co powoduje, że możemy się wyciszyć, skupić.


Jeden z jej pomysłów

- Czyli na przykład jestem kiepskim lekarzem, ale moje biuro powie wszystkim, że jestem dobry, kompetentny i można mi zaufać. Ile w tym kreowaniu jest prawdy?

- Jestem dość trudnym partnerem, jeżeli chodzi o kreowanie przestrzeni, ponieważ nie tylko zadaję pytania, ale też słucham odpowiedzi. Klienci bardzo często opowiadają o tym, jak chcą być postrzegani. To nic złego do momentu, kiedy jest to zgodne z tym, kim są i czego pragną, a nie tym, co wymusza rynek. Często patrzą na przestrzenie innych, którzy pokazują, jak wykreowali je u siebie. Media społecznościowe, platformy pokazujące wnętrza, styl - to kopalnia wiedzy i inspiracji. Warto jednak realnie spojrzeć na to, czy przekładanie tych rozwiązań na własne podwórko jest możliwe i warte zachodu? Łatwiej jest iść wyznaczoną ścieżką, taką, która jest wydeptana przez innych. Jednak żeby czuć się naprawdę dobrze we wnętrzu, trzeba się wsłuchać w to, co mówi nasza dusza, jakkolwiek to zabrzmi. Bardzo istotne jest to, żeby być spójnym, wtedy jesteśmy autentyczni i nikogo nie udajemy. Konfrontacja tego, co klient określił na początku, z tym, co jest faktycznie potrzebne, czasami jest pełną emocji debatą.

- Pani się wtedy kłóci z klientem?

- Zdarza się, że się spieramy, czy raczej więcej rozmawiamy, ale mam też taką swoją metodę. Proszę klienta, aby zebrał mi wszystkie informacje na temat tego, co robi i wszystkie informacje na temat tego, jakby sobie wyobrażał dopasowane do tego wnętrze. Siadamy i porównujemy. Okazuje się dość często, że to, co zaczerpnął z różnych inspiracji, które są oczywiście bardzo istotne, nie do końca uwzględnia jego indywidualność i osobowość.

- Wtedy pani edukuje takiego klienta?

- Czy to jest edukacja? Bardziej naprowadzanie. Lubimy otaczać się rzeczami ładnymi, które cieszą nasze oczy i otrzymują uznanie w oczach innych. Żyjemy w społeczeństwie, w grupach, które preferują pewne sposoby kreacji siebie. Tyle tylko, że często bazujemy na przemijających trendach, które w odróżnieniu do klasyki nie utrzymują się zbyt długo. Chcemy dostać społeczny dowód uznania, więc też tak chcemy, bo jesteśmy przecież wspaniali. Pytam wtedy klienta, czy tak naprawdę robi to wnętrze na rok, czy na dłużej. Bo kiedy po trzech latach ktoś wejdzie do tego biura, domu, które będzie miało takie kolory i dodatki jak wszyscy, to od razu będzie wiadomo, w jakim okresie to było robione.

- Bo takie były trendy.

- Ale trendy są przemijające. Piękne wnętrza opierają się na klasycznych zasadach. Jeśli inwestor zaufa mi, wysłuchując konkretnych argumentów i zrealizujemy wnętrza bazowe, to dużo łatwiej jest spersonalizować przestrzeń dodatkami, które mogą wpisywać się w aktualne trendy, ponieważ łatwiej je wymienić jako drobne elementy aranżacji. Są klienci, którzy oddają mi swoje przestrzenie łącznie z budżetem i się wycofują, ale to dotyczy tych klientów, którzy już ze mną pracowali.

- Wróćmy do tego pierwszego pytania, bo trochę pani uciekła od odpowiedzi? Kim jest personalna kreatorka stylu?

- To osoba, która podąża za... czyjąś potrzebą. Bo człowiek przychodzi z jakąś potrzebą. Gdy kreuję przestrzeń osoby, która do mnie trafia, staram się zrozumieć po co i dlaczego chce tego dokonać. Personalna, czyli osobista, „dopasowana do", promująca indywiduacje i unikatowość. Kreatorka to w mojej definicji osoba, która tworzy unikatowe rozwiązania. Styl, no cóż, każdy go ma, nawet jeśli twierdzi, że tak nie jest. Bylejakość to również styl. Tak, mamy kanony wyznaczone przez znaczących twórców, artystów, jednak czy styl ulicy nie zaprzecza temu mocno i zdecydowanie? Personalna kreatorka stylu to ktoś, kto indywidualnie dopasowuje rozwiązania.

- Czy może pani wykreować mój styl poprzez urządzenie gabinetu, dobór ubrań, kolory?

- Tak.

- Jak pani to robi?

- To są znowu godziny rozmów, wywiadów. Bycie razem,

eprasa.pl ca4a91b700

estrzeń


Autorka w jednym ze „swoich" wnętrz

to jest także czasem wspólne jedzenie... Uwielbiam dobre jedzenie.

- I ludzie godzą się na to?

- Tak. To są osoby, które poszukują czegoś, czego nie znalazły wcześniej. Skoro przychodzą do mnie, to potwierdzenie, że moja autorska, wypracowana przez lata metoda działa.

- A jaki jest ich odzew potem, po latach? Zawsze są zadowoleni?

- Mam przewagę tych zadowolonych. Wszystko zależy od tego, na ile ta osoba, która do mnie przychodzi, jest mocna, charyzmatyczna. Ja nie przebieram ludzi, nie tworzę czegoś, co nie byłoby w zgodzie z nimi samymi, bo to nie przetrwa. Wyłącznie to, co jest „zgodne z" albo zakotwiczone w czymś, co jest dla tej osoby istotne, jest trwałe.

- Jak taki proces się odbywa? Niech pani da jakiś konkretny przykład? Ktoś np. jeździ do Afryki na polowania, to zaprojektuje mu pani w gabinecie głowę hipopotama nad biurkiem?

- Ale dlaczego ten człowiek jeździ do tej Afryki na polowania?

- Może czuje potrzebę wolności, może potrzebuje pokazać wszystkim dookoła to, co go tłamsi?

- Czyli to, co go tłamsi, na przykład system pracy, czy związek nie daje mu zadowolenia. I wtedy wybiera się na taki wyjazd, który dla niego jest przygodą, próbą zrzucenia ograniczeń. Jednak to wcale nie oznacza, że muszę mu wieszać strzelbę czy głowę hipopotama nad biurkiem. Być może mogę powiesić na przykład piękny widok, który daje przestrzeń, dodać zapach drzewa sandałowego zmieszanego z grafitem oraz zapachem skóry i wystarczy. To nie musi być aż tak oczywiste.

- Powiedziała pani kiedyś, że jedną z jej wartości życiowych jest rozwój. To prześledźmy go u pani? Pochodzi pani z...

-... z Wierzbna, gdzie kończyłam szkołę podstawową. Potem było Liceum Ogólnokształcące nr 1 w Oławie. Następnie Wrocław, nauka budownictwa. Kursy, szkolenia...

- Budownictwa?

- Tak, znam się na instalatorstwie, na materiałach budowlanych. Jestem dyplomowanym technikiem architektem. Wylądowałem nawet na Politechnice, której jednak nie ukończyłam.

- Czyli nie ma pani wyższego wykształcenia kierunkowego, na przykład architekta wnętrz, aby wykonywać zawód, jaki pani wykonuje?

- Nie, nie mam ukończonych studiów z architektury wnętrz potwierdzonych magisterką.

- Jako podstawową działalność ma pani wpisaną produkcję mebli kuchennych.

- Takie były początki. Miałyśmy ze wspólniczką lokal w Wrocławiu, to było w czasie wielkiej powodzi w 1997 roku. Tam projektowałam. Do momentu, kiedy wszyscy wykonawcy mnie zostawili, łącznie ze wspólniczką, która uciekła za granicę, bo nie wytrzymała presji. Wtedy powstała potrzeba realizacji takiego działania , jakimi były meble kuchenne, ponieważ z takimi zamówieniami musiałam się zmierzyć w tamtym czasie. Nauczyliśmy się z mężem tego wszystkiego od podstaw, czyli projektowania i wykonywania pod zamówienie. To była długa droga. Fakt odejścia wspólniczki, utrata wszystkich pieniędzy, zadłużenie, klapa... To wszystko mocno wstrząsnęło moim poczuciem bezpieczeństwa. Zaliczyłam upadek, zresztą kilkukrotny, i teraz mogę na własnym przykładzie pomóc innym. Zdobyłam bogate doświadczenie, więc mogę powiedzieć, co jest dobre, a co złe.

- Stąd udział w projekcie książki „Doskonale Niedoskonali"?

- Tak. Jestem jedną ze współautorek tej książki, także całego projektu.

- To tytułowe określenie pasuje też do pani?

- Że jestem niedoskonale doskonała? Tak. To oczywiście kwestia tego, w jakich płaszczyznach mówimy o doskonałości czy niedoskonałości. Jako istoty składamy się z tego, co materialne i duchowe. Ostatecznie to energia, tylko występuje w innej gęstości. Jeżeli chodzi o niedoskonałość, to przede wszystkim mam na myśli ciało fizyczne. Ta niedoskonałość mnie ogranicza. Przy doskonałości myślę o przestrzeni duchowej. Rozwijam się i doświadczam w niej cudownych stanów wolności, spokoju, kreacji. Każdy z nas tę sferę ma, tylko zazwyczaj pozostawia niezagospodarowaną, ponieważ jest niewidoczna, nie do końca wyczuwalna. Mylona z marzeniami sennymi.

- Ma pani odwagę, by mimo jednak dość młodego wieku dzielić się z innymi własnym doświadczeniem, doradzać im.

- Sporo doświadczyłam w życiu osobistym i zawodowym. Byłam w bardzo wielu miejscach, widziałam się i rozmawiałam z wieloma osobami. Patrząc teraz, z perspektywy czasu na przebieg mojej ścieżki życiowej, wiem, że najważniejsze jest to, aby pozwolić sobie doświadczać. Teraz rozumiem i wiem, że wszystkie moje działania były określone chęcią osiągnięcia wolności. Mam ogromny entuzjazm do życia i napęd, aby wspierać innych w tym, by nie poprzestawali, by szukali rozwiązań, by nie poddawali się systemowi, który ich ogranicza. Mam wolę, chcę pomagać innym szukać osobistego spełnienia i wolności w każdej płaszczyźnie życia. Jedynym warunkiem jest to, żeby moi partnerzy również tego chcieli.

- A co z pani książką „Zaprojektuj siebie". Ona jest?

- Jest, jest, leży w paczkach u mnie w holu...

- Ale czy jest do kupienia?

- Tak, można ją kupić. Sklep, który założyłem jako personalna kreatorka stylu, okazał się nieekonomiczny, niepotrzebny, zamknęłam go. Teraz książkę sprzedaję na spotkaniach, eventach, kupują ja również przedsiębiorcy jako formę prezentu dodając do swoich usług innym kobietom. Miałam propozycje, nawet oławskie księgarnie się do mnie zwróciły, ale wtedy nie byłam tym zainteresowana. To nie był dobry dla mnie moment na sprzedaż tych książek, przechodziłam mocny proces transformacji. Książkę „Zaprojektuj siebie" pisałam kilka razy, ostatecznie wydrukowałam trzeci rękopis. Dzisiaj z pewnością napisałbym ją jeszcze inaczej. Chociaż sporo w niej osobistych historii, śmiesznych, jednak odnoszę się do nich z dystansem, z pewnością chciałabym je zachować. Być może to jest prawdziwy powód, dla którego książka leży teraz w paczkach.

- Wróćmy do tej odwagi...

- Odwaga to rzecz względna, kwestia definicji, ale tak, mogę powiedzieć, że jestem odważna. Nie lubię głupoty, otwarcie się jej przeciwstawiam, tak jak wielu innym absurdalnym zachowaniem. Potrafię ponosić konsekwencje swoich wyborów, te dobre i złe. Potrafię również przeprosić, kiedy popełniam błąd lub krzywdzę innych nieświadomie.

- W jakim stopniu można siebie zaprojektować?

- Trzeba być sobą, absolutnie szczerym i spojrzeć na siebie kompleksowo. Na to, kim jesteśmy, jakie mamy talenty, zasoby, możliwości. Znaleźć cel swojego istnienia i atrybuty, dzięki którym go osiągniemy. Dysponując takimi danymi właściwie możemy osiągnąć 100%.

- Z tego, co pani mówi, opiera się pani głównie na własnym oświadczeniu, na życiu, które jest najlepszym nauczycielem?

- To jest u mnie najmocniejsze, to prawda. Tak jak wspominałam, byłam w wielu przestrzeniach. Dotknęłam problemów hordy ludzi, z których każdy miał swoje oczekiwania względem przestrzeni, drugiego człowieka, siebie...

- Czy zdarza się pani usłyszeć od klienta, że pani nie wierzy?

- Tak, zdarza się. Ludzie mają wątpliwości, bo wszystko, co nas otacza, mówi „udowodnij", „przekaż", „daj potwierdzenie". No cóż, albo się trafia do kogoś, albo nie. Do mnie trafiają osoby, które są bardziej świadome. Nastawione na to, aby dotrzeć do własnych potrzeb. Owszem, potrzeba często jest czymś, co zostało wykreowane sztucznie, ale od czegoś trzeba zacząć.

- Powiedziała pani kiedyś, że luksus i dobry styl to wybór, a nie przywilej. Powiedzmy, że mój kolega uważa, że elementem jego stylu koniecznie musi być nowiutkie porsche. Drogie. Jak to pogodzić?

- I wracamy do początku rozmowy. Synonimem czego dla pana kolegi ma być to porsche?

- Pewnie chce być zauważalny.

- Porsche jest synonimem dużej elitarności, zamożności, potrzeby zauważenia, jak pan wspomniał. To również przygoda, stan podniecenia, zadowolenia. Może chce zwrócić na siebie uwagę konkretnej osoby, której podobają się takie auta?

- Ale go nie stać.

- Możemy zacząć od koszulki z wizerunkiem porsche.

- Obawiam się, że to nie wystarczy.

- Jeżeli jest tak wielka potrzeba bycia zauważonym, widocznym, to jest oczywiście jak najbardziej jakiś cel. Kwestia dotyczy tego, czy to jest mniejszy cel, który składa się na całość, coś większego, na przykład osiągnięcie wolności. Dużo zależy też od tego, na kim ma się zrobić wrażenie. Na żonie, kolegach, kochance, bo to też jest ważne. Jeżeli chodzi o widoczność dla innych, to w jakich płaszczyznach ma się nam to przejawiać? W wizerunku, czy w zmianie zachowania, stylu życia? Musielibyśmy chwilę porozmawiać, bo to wcale nie jest takie proste... Dobry styl absolutnie nie wiąże się z dużymi pieniędzmi. I znów - wszystko zależy do definicji. Dla mnie luksusem jest na przykład pyszny obiad zjedzony z przyjaciółmi na świeżym powietrzu, dobry koncert lub niczym nie skrępowany taniec do rytmów muzyki.

- No właśnie, ale jako Polacy raczej rzadko jesteśmy z czegokolwiek zadowoleni.

- Ależ narzekamy dlatego, że prawie wszyscy robią to dokoła, ale jak się z nami Polakami porozmawia, to okazuje się, że w zasadzie nie ma problemu - jest piękna pogoda, jesteśmy zdrowi, mamy dobra pracę, przyjaciół, jest fantastycznie. Wszystko jest naszym wyborem. Albo wybieramy bylejakość, nicość, albo wybieramy coś, co jest dobre, właściwe dla nas. Pamiętajmy, że narzekając dajemy energię temu, czego nie chcemy. I dostajemy tego coraz więcej. Ja nigdy nie starłam się przebić przez to narzekanie. Jeżeli ktoś ma ochotę ze mną pracować, być przy mnie, to jest jego wybór. W mojej przestrzeni się nie narzeka! Nie zawsze zarażam hurra entuzjazmem, bo uznaję czas, kiedy mam gorszy nastrój, dając sobie na to przyzwolenie. Wybieram sobie środowisko, w którym jestem, odcinając się od ludzi, którzy są negatywni. Czy ja domagam się, aby klient był zadowolony z mojej pracy? Nie. Ja chcę, aby on był zadowolony, spełniony i wolny w tym wnętrzu, stylu, który wspólnie stworzyliśmy. Bo to nie jest kreowane dla mnie, tylko dla niego!

- Zaczęła pani od mebli kuchennych, ale dzisiaj to chyba znacznie więcej...

- Zaczęło się od mebli kuchennych - zawodowo, osobiście psychologia była również kierunkiem mojej nauki przez chwilę. Teraz bardziej adekwatne jest to, żeby określić to, co robię, mianem projektowania przestrzeni. Pasjonuje mnie wszystko, co związane jest z człowiekiem i jego obecnością w przestrzeni. Sposobem życia, użytkowania miejsca, decyzjami, jakie wpływają na jego wybory. Podążam za tym, co w danej chwili mnie porywa, z czym moje serce rezonuje, a umysł napełniony wiedzą wyłania. Dlatego też pracuję z moimi klientami kompleksowo, poczynając od projektowania wnętrz, przez budowanie swojego osobistego stylu i pokazywanie go w postaci prawdziwej silnej marki osobistej.

- Jakiś lokalny przykład, dający pani wyjątkową satysfakcję?

- Pracuję z lokalnymi inwestorami, w dużej mierze z klientami indywidualnymi, którzy cenią sobie prywatność. Moim atutem jest to, że potrafię zachować wiele informacji dla siebie. Mam do dyspozycji różne budżety, od kilku tysięcy przez kilkaset nawet do sześciocyfrowych sum. Częścią projektów zarządzam jako menadżer projektu przez dłuższy czas. Natomiast jeżeli chodzi o budowę mocnej marki osobistej i mogę o niej powiedzieć, to pracuję nad rebrandingiem znanej mediatorki Grażyny Górskiej właścicielki Kancelarii Mediacyjnej - współpracuję z nią także od wielu lat przy konferencjach. Dużym i kompleksowym gorącym zleceniem jest również współpraca z Roksaną Wachnik właścicielką marki Studio Roksana Wachnik - to właśnie przykład czegoś, co realizuję od wnętrza po cały branding.

eprasa.pl ca4a91b700

quick-mix Lobatherm - systemowe rozwiązanie dla uniknięcia porażeń mikrobiologicznych fasad

ceramika
SALON PŁYTEK ŁAZIENKOWYCH, KLINKIEROWYCH I ELEWACYJNYCH

Ochrona budynków przed korozją biologiczną należy do trudniejszych problemów z jakimi zmaga się współczesne budownictwo. Wymaga bowiem działań interdyscyplinarnych, łączenia wiedzy z zakresu biologii oraz budownictwa. Budynki prawidłowo zaprojektowane powinny być zabezpieczone przed korozją biologiczną. Niestety spotykane często niedoskonałości związane z realizacją nawet najlepszych projektów oraz zmienne warunki klimatyczne stwarzają niebezpieczeństwo zagrożeń biologicznych.

Glony oraz grzyby-pleśnie występują powszechnie w otaczającym nas środowisku naturalnym. W naturze żyją w symbiozie, tworzą barwne i fascynujące formy życia

Niestety komórki glonów oraz grzybów-pleśni osadzają się również na elewacjach budynków. W przypadku napotkania warunków dogodnych do rozwoju potrafią bardzo szybko porazić znaczne połacie elewacji budynku. Obok trudnych do usunięcia barwnych plam mogą powodować korozję wierzchnich warstw elewacji.

W pierwszym etapie wzrostu mikroorganizmów na fasadach pojawiają się zwykle glony. Są to organizmy samożywne jedno- lub wielokomórkowe. Do wzrostu potrzebują jedynie dwutlenku węgla, światła, niewielkich ilości wilgoci, soli mineralnych oraz śladowych ilości pierwiastków. Organizmy te w reakcji fotosyntezy przetwarzają te proste składniki nieorganiczne na związki organiczne.

Zabrudzenia pojawiające się na fasadach stanowią dla tych mikroorganizmów idealną pożywkę, na której (przy zapewnieniu optymalnych warunków otoczenia, czyli wilgotności podłoża na poziomie 60-75% oraz odpowiedniej temperatury) ich zarodki mogą zacząć się rozwijać. Glony, w zależności od rodzaju, rozwijają się w temperaturze 0-70°C, przy czym większość z nich, zwłaszcza w naszym klimacie, w temperaturze 15-20°C.

Glony porastają powierzchnie ścian, zwłaszcza w miejscach narażonych na działanie wilgoci lub opadów deszczu. Najczęściej ich wzrost objawia się pojawiającym się na powierzchni zazielenieniem, aczkolwiek różne rodzaje glonów mogą mieć różne zabarwienie - od żółtych, poprzez brunatne do zielonych. Charakterystyczne zazielenienie wynika z faktu, że mikroorganizmy często w swej strukturze zawierają niezbędny do fotosyntezy chlorofil..

Aby mógł nastąpić wzrost mikroorganizmów, oczywiście konieczne są ich zarodniki, które osadzają się na powierzchni elewacji oraz sprzyjające warunki otoczenia

Warunkiem koniecznym do ich wzrostu są uwarunkowania środowiskowe oraz odpowiednia wilgotność podłoża, która zawiera się w przedziale 70-85%. Dużo mniejszą rolę odgrywa charakter podłoża.

W naszym klimacie wzrost grzybów związany jest z nasyceniem w powietrzu ich zarodników i następuje zwykle w okresie od kwietnia do września czasem i października

Do czynników środowiskowych należy także zaliczyć okresowe zmiany pogody. W ostatnich latach jest więcej niż kiedyś miesięcy o zwiększonej liczbie dni z wysoką wilgotnością powietrza lub opadami. W okresach tych zwiększona wilgotność powietrza i obniżona temperatura utrudniają odparowanie wilgoci z fasady, co w konsekwencji prowadzi do stworzenia warunków sprzyjających wzrostowi i występowaniu mikroflory na fasadach budynków

Czynnikiem środowiskowym jest również okresowo zwiększona zawartość zarodników mikroorganizmów w powietrzu, co podnosi prawdopodobieństwo ich zagnieżdżenia się na fasadzie i dalszego rozwoju. W zależności od rodzaju mikroorganizmów ich zarodniki występują zwykle w powietrzu od kwietnia do października, ze szczytowym stężeniem zależnym od warunków pogodowych od lipca do września. Oczywiście stężenie zarodników jest zależne również od lokalnych uwarunkowań.

Wpływ na występowanie i rozwój porażenia może mieć również:

- usytuowanie budynku, tj. lokalizacji względem stron świata, czyli naturalnego lub spowolnionego (np. zacienienie) schnięcia oraz przewietrzanie fasad,
- rozwiązania przyjęte w projekcie architektonicznym , tj. rozwiązania bryły obiektu (tj. kształt budynku, rozwiązanie przekrycia dachowego, odprowadzenia wody opadowej ,itp.) ,
- otoczeniem zewnętrznym, w którym znajduje się budynek. czyli wpływu środowiska (częste opady , zabrudzenia organiczne lub nawiew zarodników) .

Wzrost mikroorganizmów występuje głównie na północnych i zachodnich ścianach budynków, czyli tam, gdzie w wyniku ocieniania nasłonecznienie nie występuje lub jest znacznie ograniczone. Tendencja ta jest wynikiem niższej temperatury i gorszego odparowywania wilgoci. Daje się on zauważyć również na budynkach znajdujących się w bezpośredniej bliskości odsłoniętych powierzchni pól uprawnych lub rolnych, z których wiatr nawiewa na fasady drobinki gleby i substancji mineralnych, w tym zawierające nawozy, a więc związki azotu stanowiące doskonałą pożywkę zarówno dla glonów, jak i dla grzybów.

Podobnie wygląda sytuacja z zanieczyszczeniami miejskimi, wszelkie pyły i inne zanieczyszczenia osadzające się na powierzchni budynków, przy znaczącym nadmiarze dwutlenku węgla i dużej dostępności innych związków organicznych występujących w powietrzu, stanowią doskonałą pożywkę dla mikroorganizmów.

W procesie wznoszenia obiektu i wykonywania kolejnych etapów prac wykonanie elewacji oraz wszystkie opisane powyżej czynniki oraz ewentualne niedokładności wykonawcze przy nakładaniu tynku strukturalnego powodują powstawanie miejsc, w których może gromadzić się zwiększona ilość zabrudzeń (pożywki), czyli korzystnych warunków do wzrostu mikroorganizmów.

Dlatego ważne jest aby przy doborze rozwiązania wykończenia fasad kierować się dobrem spójnego pochodzącego od jednego dostawcy rozwiązania gwarantującego odpowiednią jakość wykonania i eksploatacji .

W ofercie firmy Sievert Polska znajdą Państwo materiały i systemy zapewniające spełnienie marzenia o ciepłym i trwałym własnym „M" .

Dobierając systemowe rozwiązania ociepleń ścian zewnętrznych z oferty firmy Sievert Polska otrzymują Państwo bezpieczeństwo i trwałość w pakiecie z estetyką i możliwością doboru indywidualnej estetyki fasady .

Możemy wybierać wśród tradycyjne rozwiązania tynków strukturalnych , np. silikonowych quick-mix SHK lub silikatowo-silikonowych quick-mix SXK SiSi lub SXK SiSi ONE , oraz indywidualnie kształtowanych tynków modelowanych, drobnoziarnistych quick-mix HCF Hydrocon.

Dla istniejących fasad gdy mamy do czynienia z wystąpieniem porażenia mikrobiologicznego poniżej przedstawiamy tok postępowania pozwalający na usunięcie nalotu i renowacje poprzez malowanie powierzchni fasady

SIEVERT POLSKA

Przygotowanie powierzchni poprzez zmywanie fasady wodą pod ciśnieniem celem usunięcia osadów



APE Preparat do usuwania alg, glonów i grzybów

Sposób aplikacji:
1. Preparat gotowy do użycia, nie może być rozcieńczany wodą
2. Po wyschnięciu podłoża po pracach związanych z neutralizacją porażeń, nanieść preparat w ilości ok. 0,15 l/m². Preparat pozostawić do wyschnięcia na ok. 6 godzin

Uwaga: preparat przeznaczony do stosowania wewnątrz i na zewnątrz budynków

Aplikacja roztworu preparatu APE na powierzchnię fasady na miejsca występowania porażenia. Aplikacja możliwa wałkiem, pędzlem lub urządzeniami do natrysku. Preparat należy pozostawić na fasadzie W razie konieczności aplikację należy powtarzać aż do usunięcia porażenia.





Fasada po zneutralizowaniu porażenia mikrobiologicznego



Dla wzmocnienia efektu zabezpieczenia fasady przed nawrotem rozwoju porażenia mikrobiologicznego oraz odświeżenia kolorystyki fasady wykonać malowanie farbami fasadowymi zabezpieczonymi przed rozwojem mikroorganizmów np fasadową farb silikonowa quick-mix Q 360

REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

ceramika

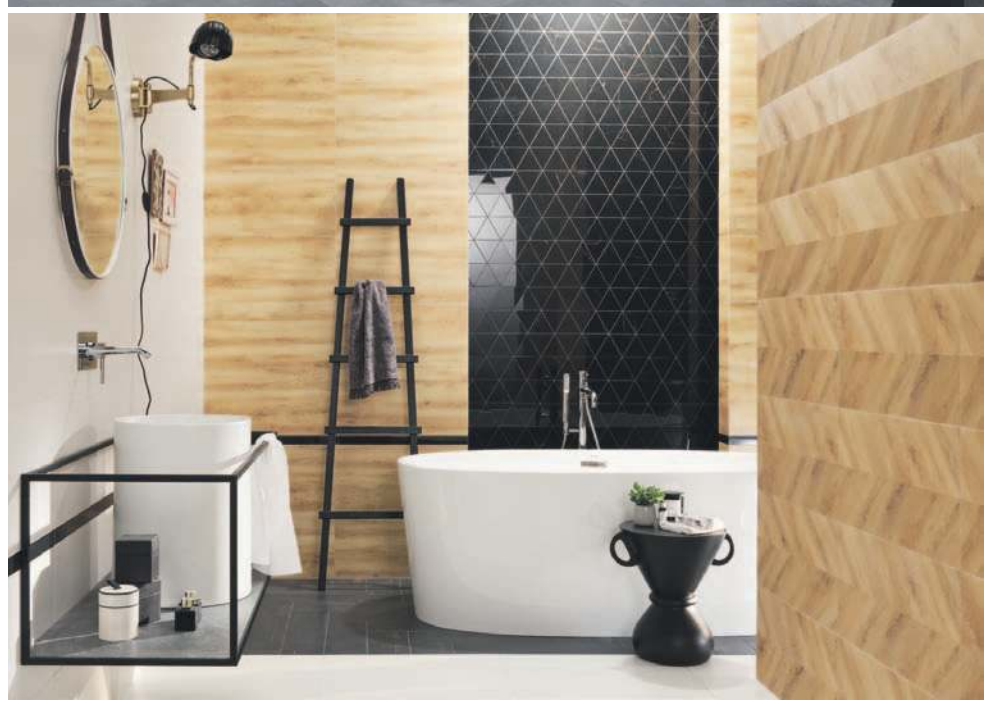
SALON PŁYTEK ŁAZIENKOWYCH,
KLINKIEROWYCH I ELEWACYJNYCH

GWARANCJA 100% JAKOŚCI

/ceramika.olawa



PŁYTKI CERAMICZNE I KLINKIEROWE



Zaprojektujemy Twoją łazienkę!



W ofercie również:

- chemia budowlana (wszystko dla glazurnika)
- kostka brukowa
- płytki tarasowe
- płyty GK, wełna, szpachle, gładzie
- stelaże podtynkowe, armatura
- sztukateria sufitowa i podłogowa
- sufity podwieszane Armstrong







Zapraszamy do naszego salonu!

/ceramika.olawa

Oława, ul. Sikorskiego 5, tel. 606 889 621

REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

Kilka sekund i po nas



Krzysztof Gielsa zachęca do zakupu czujników dymu i czadu

Kamil Tysa

Zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej brygadier Krzysztof Gielsa opowiada o zagrożeniach związanych z czadem. - Może się okazać, że rozboli nas głowa, weźmiemy tabletkę, położymy się spać i już nie wstaniemy - mówi. - A w jeszcze gorszym przypadku nie wstaną również osoby mieszkające z nami

- Jak często zdarza się zatrucie tlenkiem węgla, potocznie nazywanym czadem?

- Rocznie odnotowujemy około 100 przypadków śmiertelnych w całym kraju. W rzeczywistości tych zdarzeń jest dużo więcej, ale nie o wszystkich wiemy i nie wszystkie są wykazywane w statystykach. Przykładowo wyobraźmy sobie pożar mieszkania. Osoby poszkodowane w tym zdarzeniu najczęściej umierają z powodu zatrucia tlenkiem węgla. Ludzie nie giną od płomieni, giną od dymu, który zawiera przede wszystkim tlenek węgla. Jeśli do zaprószenia ognia dochodzi w nocy, zanim człowiek zdąży się obudzić, straci przytomność i ciężko będzie go już uratować.

- W takiej sytuacji życie mogłaby ocalić czujka czadu.

- W naszej ocenie czujka dymu powinna być w każdym mieszkaniu. Czujki czadu, czyli tlenku węgla, powinny się znajdować wszędzie tam, gdzie mamy urządzenia, w których dochodzi do spa-

>>>

EkoBruk24.pl
Sprzedaż kruszyw drogowo-ogrodowych
KRUSZYWA (piasek, żwir, ziemia ogrodowa, kruszywa drogowe)
KOSTKA BRUKOWA (Semmelrock, Libet, Betard)
KOSTKA GRANITOWA
Centrum-kostki-brukowej-i-kamienia-ozdobnego-Eko-Bruk




Siechnice, ul. Opolska (obok ronda), tel. 668 009 351, 662 299 979

WYNAJEM MASZYN BUDOWLANYCH
(koparki, ładowarki, zamiatarka)
TRANSPORT (wywóz ziemi i gruzu)
ROBOTY ZIEMNE, BRUKARSKIE,
WYBURZENIA, ROBOTY ROZBIÓRKOWE,

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ - Oława, ul. 3 Maja 26c, tel. 601 734 551
REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

>>>

lania, czyli piece, piecyki, kuchenki oraz ogrzewacze wody, potocznie nazywane junkersami.

- Ile przypadków zatruć tlenkiem węgla notujemy w powiecie oławskim?

- Ostatnie lata na pewno są korzystne, ponieważ nie ma srogiej zimy. W tym roku mieliśmy trzy interwencje, w których stwierdzono obecność czadu. Raz dziecko było poszkodowane, dwa razy osoby dorosłe. Ostatnio zgłosiła się pani, która źle się poczuła w drodze do pracy. Lekarz stwierdził podtrucie tlenkiem węgla.

- Często tak naprawdę nie jesteśmy świadomi, że może chodzić właśnie o czad. Nawet jeśli poczujemy się gorzej.

- Jesteśmy w łazience, odkręcamy wodę, spala się tlen, powstaje dwutlenek węgla i jest to bezpieczne. Natomiast kiedy mamy zatkaną klatkę wentylacyjną, to po chwili powstaje tlenek węgla i jego stężenie szybko zaczyna rosnąć. Najczęściej wygląda to tak, że leżymy w wannie i się relaksujemy. Po chwili zaczynamy lekko „odpływać". Czujemy się słabiej, mamy zawroty głowy, potem nie mamy już możliwości podniesienia ręki i wezwania pomocy. W momencie, gdy stężenie jest już wysokie, tracimy przytomność i szybko umieramy. Czad, łącząc się z hemoglobiną we krwi, powoduje uduszenie. Jeżeli nikt nie udzieli nam błyskawicznie pomocy, jest po nas.

- Pierwszy symptom w postaci osłabienia czy bólu głowy łatwo zbagatelizować.

- Ciężko zareagować. Znam przykład osoby, której udało się przeżyć. Brała kąpiel i w pewnym momencie zachciało jej się wymiotować. Chciała kogoś zawołać, ale już nie była w stanie wydać żadnego dźwięku. Na szczęście do łazienki wszedł mąż, udzielił pierwszej pomocy i kobieta przeżyła.

- Jak się zachować, jeśli znajdziemy się w takiej sytuacji?

- Przede wszystkim opuścić pomieszczenie i wezwać pomoc. Albo udzielić pomocy osobie, która mogła ulec zatruciu. Rozmawiamy o kąpieli, ale to równie dobrze może się wydarzyć w trakcie mycia zębów. Pamiętajmy też, że kratek wentylacyjnych nie wolno zasłaniać. One wszystkie są po to, by zapewnić nam dostęp do świeżego powietrza. Jeżeli w łazience mamy centralne ogrzewanie, brak wentylacji spowoduje, że będzie nam się osadzał grzyb. Jeśli jednak mamy urządzenia grzewcze, to brak dopływu świeżego powietrza może stanowić śmiertelne niebezpieczeństwo. Czad swoją ciężkością jest bardzo zbliżony do powietrza. Doskonale się miesza, może być zarówno na górze, jak i na dole. Nie chcę oczywiście straszyć ludzi, że każdy gazowy ogrzewacz wody jest niebezpieczny. Jeżeli te urządzenia są zamontowane przez fachowców, odpowiednio serwisowane, to będą nam służyć. Niemniej jednak dla własnego bezpieczeństwa musimy pamiętać o zamontowaniu czujki czadu.

- To nie jest duży wydatek.

- Takie urządzenie kosztuje około 100 zł, działa przez 7 lat i przy niewielkiej ilości tlenku węgla zaczyna nas alarmować. Małe stężenie przez moment nie jest groźne. Ale jak na swoim niskim poziomie zaczyna się utrzymywać, to powoduje nieodwracalne zmiany w naszym mózgu. Pamiętajmy jednak, że łazienka to tylko jeden scenariusz. Drugim - równie częstym - są nieszczelne kominy. Jesienią odpalamy piecyk, komin nie był przeczyszczony, być może jakieś ptaki zrobiły tam gniazdo. Dym, zamiast wydostawać się w całości na zewnątrz, zaczął pojawiać się w naszym domu. Tak jak mówiłem wcześniej - tlenek węgla świetnie miesza się z powietrzem, więc chętnie rozprzestrzeni się po całym budynku. Jeśli będzie go niewiele, poczujemy gorsze samopoczucie, zmęczenie, zacznie nas boleć głowa. Pomyślimy może, że łapie nas przeziębienie. Wróciliśmy z pracy, jest ciemno, mokro, nieprzyjemnie - w takim okresie ogólnie nie czujemy się najlepiej. Jeżeli jednak w czteroosobowej rodzinie cztery osoby mają takie same objawy, a tydzień wcześniej zaczął się sezon grzewczy, to powinna nam się zapalić czerwona lampka.

- Jak przekonać ludzi, żeby kupowali czujki czadu?

- Opowiem historię z Gdańska. Wnuczek nasłuchał się od strażaków o czujkach, kupił jedną swojej babci i zamontował. Po jakimś czasie ona dzwoni do straży pożarnej i mówi, że „to gówno się zepsuło, ciągle wyje, proszę przyjechać je naprawić". Dyżurny wysłał na miejsce chłopaków i co się okazało? Czujka działała właściwie, tylko przewód kominowy był niedrożny. I „to gówno, które ciągle wyje", uratowało tej pani życie. Proszę mi wierzyć - przy niewielkim stężeniu nie stracimy od razu przytomności, a czasem nawet nie poczujemy niepokojących objawów. Ewentualnie zaboli nas głowa, weźmiemy tabletkę i położymy się spać. I może się okazać, że rano nie wstaniemy. A w jeszcze gorszym przypadku nie wstaną również inne osoby, mieszkające w tym budynku.

- Nie bez powodu tlenek węgla nazywany jest cichym zabójcą.

- Nie czujemy jego smaku i zapachu. Nie widzimy go, nie podrażnia nas w żaden sposób. Może to nie jest najlepszy przykład, ale w trakcie II wojny światowej tlenek węgla był używany przez Niemców jako gaz do zabijania ludzi. Jest bardzo tani w produkcji, a przy odpowiednim stężeniu działa skutecznie i błyskawicznie.

- Jako społeczeństwo mamy świadomość niebezpieczeństwa, jakie kryje za sobą tlenek węgla?

- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji przeprowadziło dwa lata temu badania i niestety wiele osób nie wie, że czad jest niewidoczny i bezwonny. Ludzie myślą, że mogą tlenek węgla zauważyć i poczuć. Mylimy go z gazem z kuchenki albo z czarnym dymem, który pojawia się w wyniku pożaru. Często też dostajemy pytania o to, jakie stężenie jest niebezpieczne. Każde! Jeśli czadu będzie niewiele, proces niszczenia naszego organizmu będzie dłuższy. Jeśli stężenie będzie bardzo wysokie, wystarczy kilka oddechów i tracimy przytomność.

- Gdzie możemy kupić czujniki?

- Kiedyś znalazłem nawet w jednym z supermarketów, ale nie był to produkt najwyższej jakości. Na pewno można je znaleźć w sklepach specjalistycznych w internecie, ale także w każdym markecie budowlanym. Ważne, żeby produkt posiadał certyfikat CE. Dobierając czujkę powinniśmy pamiętać, żeby nie kupować czegoś, co jest podejrzanie tanie, z niepewnego źródła. Źle działająca czujka, która zapewni nam wewnętrzny spokój, będzie jeszcze bardziej niebezpieczna, niż jej brak. Czasem lepiej dopłacić 20-30 złotych i mieć spokój na kilka lat. Sam mieszkam w bloku, w którym wszystko jest elektryczne, a ogrzewanie mam miejskie. Kupiłem jednak czujkę dymu. I ona daje mi spokój przez 10 lat. W niektórych krajach europejskich czujka dymu jest obowiązkiem. Przyjmuje się, że w mieszkaniu powinna być jedna, a w domu jedna na kondygnację. Zaleca się montowanie w pobliżu sypialni, ponieważ do pożarów najczęściej dochodzi w nocy. Jeśli chodzi o czujki czadu, powinien je mieć każdy, kto ma gazowe urządzenia grzewcze.

ROZMAWIAŁ KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

SKLEP OGRODNICZO-PSZCZELARSKI



DLA DZIAŁKOWCÓW

Nasiona • cebulki • ziemie i podłoża specjalistyczne • doniczki • nawozy • środki ochrony roślin • drzewka i krzewy owocowe • narzędzia ogrodnicze • węże • zraszacze • wózki • kosze na śmieci • folie i siatki ogrodnicze • agrotkaniny • agro i geowłókniny • artykuły winiarskie i wędliniarskie



Fachowe doradztwo i diagnostyka w zakresie chorób i szkodników roślin

DLA PSZCZELARZY

Sprzęt pszczelarski • ramki i ule • węza • odzież pszczelarska • słoiki • zakrętki • etykiety • skup wosku • wymiana na węzę



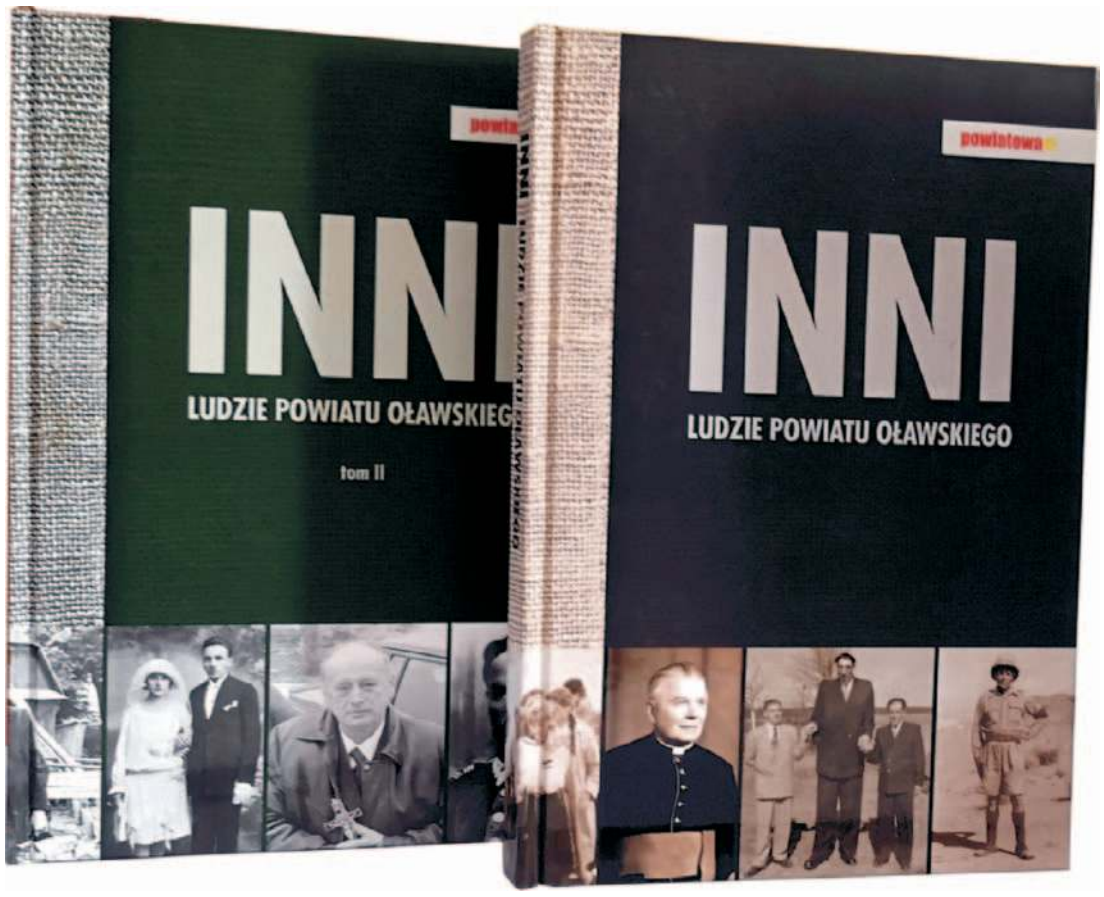
Regionalne miody i produkty pszczele

Oława, ul. Kutrowskiego 1A, tel. 71 303 27 81, 694 794 296, 515 963 818

facebook.com/gisolawa/

REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700



Kolejna książka z gazetowego cyklu

Ze wstępu: - Podobnie jak w dwóch poprzednich tomach z cyklu „INNI ludzie powiatu oławskiego", teksty gazetowe, które wybraliśmy do książki, opisują historię byłych mieszkańców tej ziemi, którzy w jakiś sposób zapisali się w naszej pamięci na dłużej - pisze Jerzy Kamiński. - I to czasem w bardzo różny sposób. Dwie centralne postacie tego tomu, czyli Barbarę Szlachetkę oraz księdza Waldemara Irka, poznajemy jakby z dwóch przeciwległych krańców opowiadania.

O Niej - przez lata nie wiedzieliśmy nic, by nagle dowiadywać się wszystkiego, gdy w wieku czterdziestu lat zaczęła biegać. I to jak biegać! Od tej pory media ogólnokrajowe i światowe śledziły jej kroki. Z Barbary szybko stała się Basią, zawsze uśmiechniętą, dla każdego mającą dobre słowo. Taką naszą Basią. Niestety, za krótko.

O Nim - wydawałoby się - wiedzieliśmy wszystko. Dopiero po śmierci okazało się, że jednak nie wiedzieliśmy prawie nic i - gdy rozgorzała batalia o spadek - przyszło nam poznawać skrywane dotąd życia znanego kapłana...

INNI

JUŻ W SPRZEDAŻY

LUDZIE POWIATU OŁAWSKIEGO

Tom III

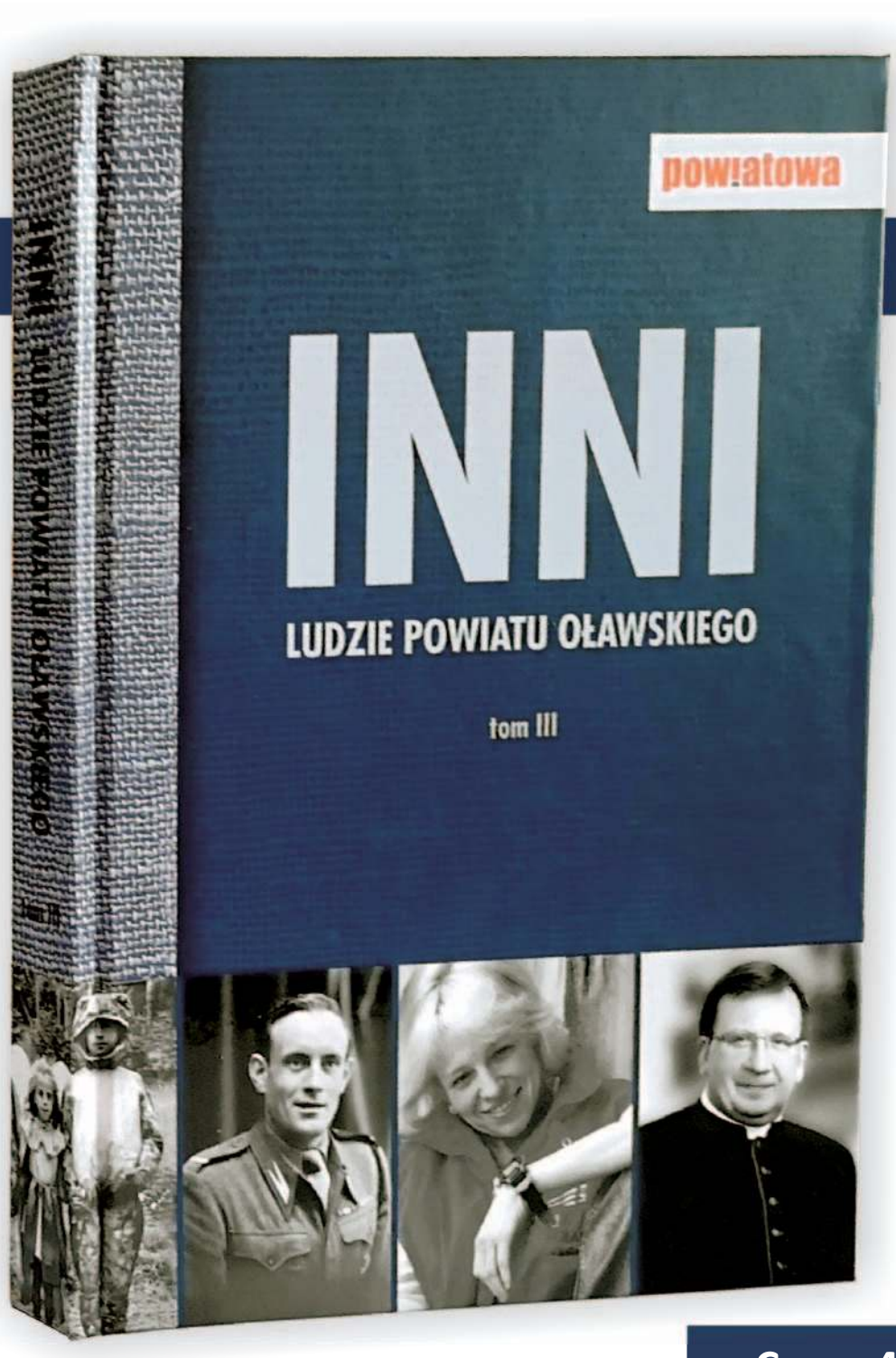
Punkty sprzedaży to m.in..:

- Redakcja "Gazety Powiatowej - Wiadomości Oławskie", Oława, ul. Chrobrego 19
- Miejska Biblioteka Publiczna w Oławie, Rynek 1
- Pawilon Handlowy Beaty Szmatyńskiej, Oława, ul. Głowackiego
- Kiosek, Piotr Majewski, Oława, ul. Chrobrego 56
- Sprzedaż prasy i artykułów przemysłowych, Oława, ul. 1 Maja (na schodkach)
- REBO Sprzedaż prasy i art. przemysłowych, Jelcz-Laskowice, ul. Bożka 11
- Kiosk z prasą i art. przemysłowymi w Bystrzycy

PARTNERZY

bartek® candles

GMINA OŁAWA | MIASTO OŁAWA | MIASTO I GMINA JELCZ-LASKOWICE | POWIAT OŁAWSKI



Cena: 40 zł

eprasa.pl ca4a91b700

Co możesz budować bez pozwolenia i zgłoszenia

Nowe prawo budowlane Już nie trzeba czytać całej ustawy, aby dowiedzieć się, jakie obiekty można budować bez pozwolenia na budowę, a jedynie na zgłoszenie, a także te bez zgłoszenia i bez pozwolenia

Ustawa „Prawo budowlane" jasno określa, jakie formalności musi spełnić inwestor i jakie pozwolenia uzyskać, by zrealizować budowę. Do tej pory mówiące o tym przepisy były porozrzucane po ustawie i inwestor musiał często przewertować cały dokument, by odnaleźć interesujący go zapis. To jednak nie zawsze rozwiązywało problem, ponieważ niektóre zapisy trudno było jednoznacznie interpretować. Po nowelizacji ustawy, która weszła w życie 19 września, będzie łatwiej. Ustawodawca w jednym artykule (art. 29) zebrał wszystkie informacje o tym, które inwestycje wymagają pozwolenia na budowę, które jedynie zgłoszenia, jakie bez obu tych wymogów. Ustawodawca wprowadził też kilka zmian w tym zakresie. To, co do tej pory wymagało pozwolenia na budowę, teraz można będzie zrealizować tylko na zgłoszenie. Szczegóły w ustawie.

Poniżej prezentujemy listę przykładowych inwestycji, które mogą powstać zarówno bez pozwolenia jak i zgłoszenia:

- wiaty o powierzchni zabudowy do 50 m2, sytuowane na działce, na której znajduje się budynek mieszkalny, lub przeznaczonej pod budownictwo mieszkaniowe, przy czym łączna liczba tych wiat na działce nie może przekraczać dwóch na każde 1000 m2 powierzchni działki;
- wolnostojące altany o powierzchni zabudowy do 35 m2, przy czym łączna liczba tych obiektów na działce nie może przekraczać dwóch na każde 500 m2 powierzchni działki;
- altany działkowe i obiekty gospodarcze, o których mowa w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych;
- stanowiska postojowe dla samochodów osobowych do 10 stanowisk włącznie, z wyjątkiem sytuowanych na obszarze Natura 2000;
- przydomowe baseny i oczka wodne o powierzchni do 50 m2;
- pochylnie przeznaczonych dla osób niepełnosprawnych;
- grodzenia o wysokości nieprzekraczającej 2,20 m;
- bankomaty, biletomaty, wpłatomaty, automaty sprzedające, automaty przechowujące przesyłki lub automaty służące do wykonywania innego rodzaju usług o wysokości do 3 m włącznie;
- naziemne zbiorniki będące obiektami budowlanymi, służące do przechowywania paliw płynnych klasy III, na potrzeby własne użytkownika, o pojemności do 5 m3;
- przydomowe tarasy naziemne o powierzchni zabudowy do 35 m2;
- stawy i zbiorniki wodne o powierzchni nieprzekraczającej 1000 m2 głębokości nieprzekraczającej 3 m, położone w całości na gruntach rolnych;
- pompy ciepła, wolno stojące kolektory słoneczne, urządzenia fotowoltaiczne o mocy zainstalowanej elektrycznej nie większej niż 50 kW z zastrzeżeniem, że do urządzeń fotowoltaicznych o mocy zainstalowanej elektrycznej większej niż 6,5 kW stosuje się obowiązek uzgodnienia z rzeczoznawcą do spraw zabezpieczeń przeciwpożarowych pod względem zgodności z wymaganiami ochrony przeciwpożarowej, zwany dalej „uzgodnieniem pod względem ochrony przeciwpożarowej", projektu tych urządzeń oraz zawiadomienia organów Państwowej Straży Pożarnej, o którym mowa w art. 56 ust.
- urządzenia na obiektach budowlanych stanowiących albo niestanowiących całości techniczno-użytkowej, w tym antenowe konstrukcje wsporcze i instalacje radiokomunikacyjne, a także związany z tymi urządzeniami osprzęt i urządzenia zasilające, o wysokości nieprzekraczającej 3 m (przepis nie dotyczy obiektów wpisanych do rejestru zabytków. W tym przypadku zgodnie z art. 29 ust 7 pkt 1 wymagane jest decyzja o pozwoleniu na budowę).

(WK)

STIHL®



SERWIS | SPRZEDAŻ

kosiarki i kosy, ostrzenie łańcuchów
pilarki, nożyce, myjki, wiertarki

Oława, ul. Opolska 42
tel. 71 313 48 20 (sklep Oława)
tel. 71 346 43 65 (Wrocław)
e-mail: olawa@budmech.com
www.budmech.com

REKLAMA

PAN GEODETA 2019

www.PanGeodeta.pl

GEODEZYJNA OBSŁUGA INWESTYCJI

01 02 03 04 05 06 07 08 09 10

REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

Naturalny dywan z wełny - dlaczego warto kupić?

Wiele osób planujących remont mieszkania zastanawia się nad wyborem dywanów. W tym artykule podpowiadamy dlaczego tak dużą popularnością cieszą się polskie dywany wełniane.

Czy wiesz, że w Polsce możemy poszczycić się ogromnymi fabrykami dywanów? Marki Agnella oraz Dywilan są znane z produkcji wysokojakościowych dywanów. Ogromna ilość produktów obu tych producentów jest eksportowana do kilkudziesięciu różnych krajów na całym świecie. Polskie dywany wełniane charakteryzują się doskonałej jakości wełną oraz starannym, precyzyjnym wykonaniem.



Polskie dywany wełniane charakteryzują się doskonałej jakości wełną oraz starannym, precyzyjnym wykonaniem

Dlaczego dywany z wełny?

Wełna jako materiał pochodzenia naturalnego charakteryzuje się wyjątkowymi, unikalnymi właściwościami. Jedną z ogromnych zalet dywanów wełnianych jest ich wysoka wytrzymałość. Wełna jest odporna na ścieranie, ugniatanie. Takie dywany zatem przez wiele lat cieszą oczy atrakcyjnym wyglądem, kształtem runa oraz wyrazistymi barwami. To właśnie z tego względu dywany wełniane znakomicie sprawdzają się także we wnętrzach, przez które przebiegają ciągi komunikacyjne - nawet w gabinetach lub biurach.

Rozważając zalety wełny jako materiału wykorzystywanego do produkcji dywanów wiele się mówi o ich elektrostatyczności oraz zdolności do absorbowania wilgoci. Dywany wełniane mają bowiem tę niezwykłą właściwość, że pochłaniają nadmiar wilgoci z powietrza znajdującego się w danym pomieszczeniu. Z kolei, gdy powietrze w pomieszczeniu się nadmiernie osusza (np. podczas sezonu grzewczego), dywan wełniany oddaje zmagazynowaną wilgoć do powietrza. Dzięki temu dywan ma właściwości regulujące poziom wilgotności w pomieszczeniach, w których się znajduje - a to ma wpływ na komfort domowników. Do zastosowania dywanów szczególnie sceptycznie podchodzą alergicy, osoby uczulone na pyłki, roztocza, itp. Na ogół panuje opinia, że dywany są niezdrowe dla uczuleniowców, bo magazynują w runie liczne alergeny. Jednak właściwość tą można też wykorzystać na swoją korzyść. Bowiem położony na podłodze niewielki dywan wełniany „wyłapuje" zanieczyszczenia, dzięki czemu nie roznoszą się one po całym pomieszczeniu. Wystarczy tylko pamiętać, by regularnie i intensywnie odkurzać dywan.

Kompleksową ofertę dywanów wełnianych znajdziesz w sklepie internetowym https://www.kochamydywany.pl/dywany-wełniane.

Ekologiczne rozwiązanie do domu

W dobie co raz większego nacisku na recykling odpadów nieziernie istotne jest także to, że wełna jest materiałem całkowicie biodegradowalnym. A zatem zużyte dywany wełniane w żaden sposób nie obciążają środowiska naturalnego. Jednocześnie w codziennym użytkowaniu mamy kontakt z całkowicie naturalnym, organicznym produktem.

Do innych niemniej ważnych cech dywanów wykonanych z wełny należą:

- trudnopalność
- higieniczność
- izolacja termiczna
- izolacja akustyczna

W Polsce do produkcji dywanów wełnianych najczęściej wykorzystuje się wysokogatunkową, puszystą wełnę z Nowej Zelandii oraz Wielkiej Brytanii. Kupując dywan wełniany warto wziąć pod uwagę, że w pierwszych tygodniach użytkowania wełna intensywnie pyli. Po tym okresie pylenie ustępuje.

www.kochamydywany.pl/dywany-wełniane

UBEZPIECZ SWOJE DZIECKO BEZ WYCHODZENIA Z DOMU.

ROLNIKU, PRODUCENCIE ROLNY ZADBAJ O SWOJE ZASIEWY, POGODA JEST NIEPRZEWIDYWALNA. MAMY DUŻE DOŚWIADCZENIE. UBEZPIECZAMY UPRAWY OD 20 LAT.

ZAPYTAJ O INNE POLISY: KOMUNIKACYJNE, ŻYCIOWE, ZDROWOTNE, MAJĄTKOWE, OC, NNW, TURYSTYCZNE, FIRMOWE

„MADA" UBEZPIECZENIA
ELŻBIETA CZERWONOGÓRA

ZADZWOŃ: 71 341 47 27, 660 711 854, 516 577 540, 502 897 533, 516 195 326, 502 897 592

NAPISZ MAILA: biuro_mada@wp.pl lub agencjamada@wp.pl

Poniedziałek - piątek od 8.00 do 17.00

REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

ZAMIESZKAJ W MARCINKOWICACH

BUDMAX

budmax-deweloper



NOWE MIESZKANIA Z OGRÓDKIEM

od 365 tys. zł

Tel. 570 433 610, e-mail: budmax.olawa@gmail.com



BUDMAX

BUDOWA DOMÓW OCIEPLENIA SYSTEMOWE



Tel. 570 433 610, e-mail: budmax.olawa@gmail.com

REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

WYSOKA JAKOŚĆ W DOBREJ CENIE

M-HURT - CENTRUM TECHNIKI GRZEWCZEJ
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA



reiter



Najnowszym rozwiązaniem techniki instalacyjnej są rury wielowarstwowe REITER. Jest to tworzywo o wysokiej wytrzymałości i żywotności, odporne na długotrwałe działanie ciśnienia i wysokiej temperatury.

RURA PE-Xb/Al/PE-Xb 16x2*

KOTŁY NA PELLET

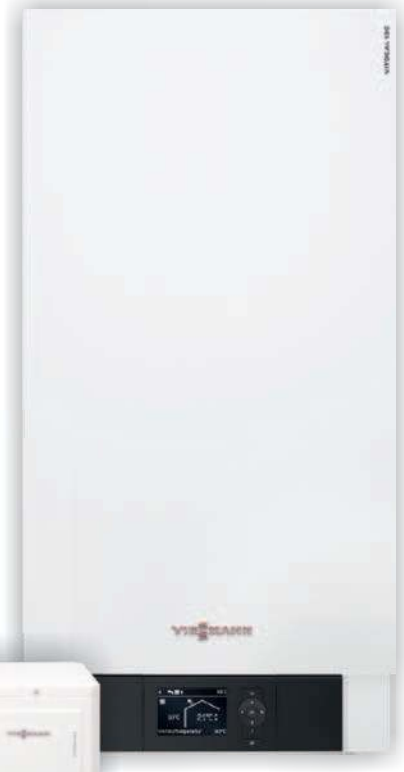
METAL-FACH TECHNIKA GRZEWCZA



POMPA CIEPŁA

VITOCAL-100S

VIESMANN







Przy okazji zakupów zapraszamy na kawę

Informacja o cenach i produktach w hurtowni

mhurt

www.mhurt.eu

ul. Holenderska 10, 55-220 Jelcz-Laskowice, tel. 71 707 09 36
e-mail: magda@mhurt.eu
Godziny otwarcia: pn. - pt. 7:30 - 16:30, sobota 7:30 - 14:00



REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

Odnawialne źródła energii odpowiedzią na dzisiejsze czasy

M-HURT Magdalena Dudek - technika grzewcza z Jelcza-Laskowic jest działająca od ponad 10 lat hurtownią instalacyjną w zakresie ogrzewania, wod-kan, wentylacji, klimatyzacji.

Współpracujemy z renomowanymi firmami na rynku krajowym i zagranicznym.

W ofercie mamy produkty marki:
- Mitsubishi Electric
- Viessmann
- Bosch
- LG
- Geberit
- Dyka
- Kan therm
- Flowair
- Robur
- TweeTop
- TeCe

oraz wiele innych wiodących firm z branży instalacyjnej, grzewczej, klimatyzacji i wentylacji.

Współdziałamy z wieloma renomowanymi firmami wykonawczymi, które swoją wiedzą oraz doświadczeniem kompleksowo i profesjonalnie są w stanie wykonać najtrudniejsze stawiane przez wymagającego klienta wyzwania.

Obecnie kładziemy olbrzymi nacisk na promowanie i sprzedaż odnawialnych źródeł energii w postaci pomp ciepła powietrze-woda.

Budując lub remontując dom stajemy przed innymi wyzwaniami niż 20-30, a nawet 10 lat temu. Jedną z najważniejszych kwestii jest wybór dobrego systemu grzewczego.

Decydującym aspektem pod względem energetycznym budowy lub modernizacji jest prawidłowy wybór źródła ciepła w postaci pompy ciepła.

Dostępne programy rządowe oraz regionalne pozwalają uzyskać dofinansowanie na montaż lub wymianę nieefektywnych źródeł ciepła na nowoczesne i ekologiczne w postaci pomp ciepła, co dodatkowo pomaga podjąć właściwą decyzję, a jednocześnie skraca czas zwrotu poniesionych kosztów.



Viessmann Vitocal 100-S

Nasza oferta pomp ciepła powietrze-woda w oparciu o firmy: Mitsubishi, Viessmann, Bosch posiadające obecnie jedne z najwyższych sprawności energetycznych COP, jest odpowiedzią na obecne czasy oraz stawiane wysokie wymagania środowiskowe.

W skrócie przedstawiamy 5 najważniejszych zalet zastosowania pomp ciepła powietrze-woda:

1. Urządzenie zewnętrzne wykorzystuje ciepło zmagazynowane w otaczającym je powietrzu i dostarcza do urządzenia wewnętrznego. Stamtąd jest wprowadzone do obiegu grzewczego. W takim procesie do 75% łącznego zapotrzebowania na energię jest pokrywane z otoczenia, a pozostałe około 25% pompa zużywa jako prąd napędowy z sieci elektrycznej;

2. Firmy Mitsubishi, Viessmann i Bosch wyróżnia doskonała sprawność sprężarek inwerterowych czynnika chłodniczego, które jest sercem każdej pompy ciepła powietrze-woda;

3. Bez kosztownych odwiertów, bez montażu kolektorów dachowych, bez podłączenia do sieci gazowej. Ustawiasz tylko urządzenie zewnętrzne, montujesz moduł wewnętrzny, łączysz je ze sobą i gotowe. Szybki montaż, mały wysiłek montażowy i relatywnie niskie koszty inwestycji w połączeniu z możliwością skorzystania z programów dofinansowania - to podstawowe cechy pomp ciepła powietrze-woda.

4. Olej opałowy, propan, drewno czy węgiel - należy zawsze posiadać odpowiedni magazyn opału, także koszty przeglądów systemów, obsługi są dość wysokie. Inaczej jest z pompą ciepła - zasilana elektrycznie pracuje stabilnie i niezawodnie, nie wymagając zaangażowania ze strony użytkownika. Dodatkowo możliwość zdalnego nadzoru daje pełnię satysfakcji przez wiele lat użytkowania.

5. Pompa ciepła powietrze-woda jest urządzeniem niewymagającym. Podczas produkcji wytwarzany jest niewielki ślad węglowy. Napędzana jest prądem, co daje możliwości połączenia z własnym źródłem w postaci paneli fotowoltaicznych. Cała reszta energii pochodzi z powietrza. Kolejną zaletą jest fakt, iż pompa nie emituje CO2. W ten sposób pomagamy w walce o nasze czyste środowisko, w którym wspólnie funkcjonujemy.

Zachęcamy do odwiedzenia naszej hurtowni wszystkich, którzy są zainteresowani nowoczesną techniką grzewczą - pomożemy w podjęciu najlepszej decyzji.

Zapraszamy do współpracy firmy instalacyjne.

(TEKST SPONSOROWANY)

M-HURT Magdalena Dudek
- technika grzewcza

55-220 Jelcz-Laskowice
ul. Holenderska 10

71-707-09-36
500-111-308
509-874-585

Zieleń dla zapracowanych

Przy planowaniu ogrodu często popełnianym błędem jest przypadkowy dobór roślin oraz nie zwracanie uwagi na ich docelową wielkość i wygląd. Nie sprawdzamy wymagań odnośnie nasłonecznienia, rodzaju gleby, odporności na mróz czy nawet na nieświadomie wybieramy rośliny silnie toksyczne. Jakie rośliny wybrać, jeśli nie mamy zbyt dużo czasu na pielęgnację?

1. Nie wymagające przesadzania, przycinania czy intensywnego nawożenia.

2. Odporne na niskie temperatury

3. Gatunki roślin rodzimych, przystosowane do naszego klimatu (rośliny obcego pochodzenia są zazwyczaj bardzo wymagające pod względem dodatkowych zabiegów pielęgnacyjnych)

Zmorą właścicieli ogrodów jest utrzymanie trawnika w dobrym stanie. jeśli nie mamy na to czasu albo po prostu cierpliwości, to ograniczamy jego powierzchnię poprzez zaplanowanie większych rabat. Posadźmy rośliny okrywowe, które gęsto zazielenią i nie dopuszczą do przerastania chwastów. Wprowadźmy do naszego ogrodu rośliny, które zwabiają ptaki i owady. Są to nasi sprzymierzeńcy w walce ze szkodnikami.

Planując zakup roślin zadajmy sobie bardzo ważne pytania: ile czasu potrzebujemy poświęcić na ich pielęgnację i jaki efekt chcemy uzyskać? Pamiętajmy, że prawidłowo dobrane rośliny to podstawa sukcesu ładnego i funkcjonalnego ogrodu.

MGR INŻ. JOANNA LECH
- ARCHITEKT KRAJOBRAZU



eprasa.pl ca4a91b700

Eberspächer



MONTER NAGRZEWNIC

Miejsce pracy: Oława (okolice), Godzikowice (pow. oławski)

Eberspächer Climate Control Systems Sp. z o.o. to firma posiadająca **150-letnią historię w innowacyjności**. Tworzymy **nowatorskie** rozwiązania technologiczne dla rozwoju motoryzacji poprzez produkcje ogrzewania postojowego i klimatyzacji do pojazdów produkowanych na całym świecie. Obecnie poszukujemy pracowników do oddziału w Godzikowicach (gmina Oława).

OPIS STANOWISKA:

- Montaż systemów klimatyzacji oraz nagrzewnic zgodnie z instrukcjami pracy i zestawieniami materiałowymi
- Kontrola jakości produkowanego wyrobu oraz komponentów
- Prowadzenie procesu produkcyjnego zgodnie ze standardami

WYMAGANIA:

- Gotowość do pracy w systemie zmianowym
- Bardzo dobra organizacja pracy
- Umiejętność pracy w zespole
- Dokładność, sumienność, obowiązkowość

OFERUJEMY:

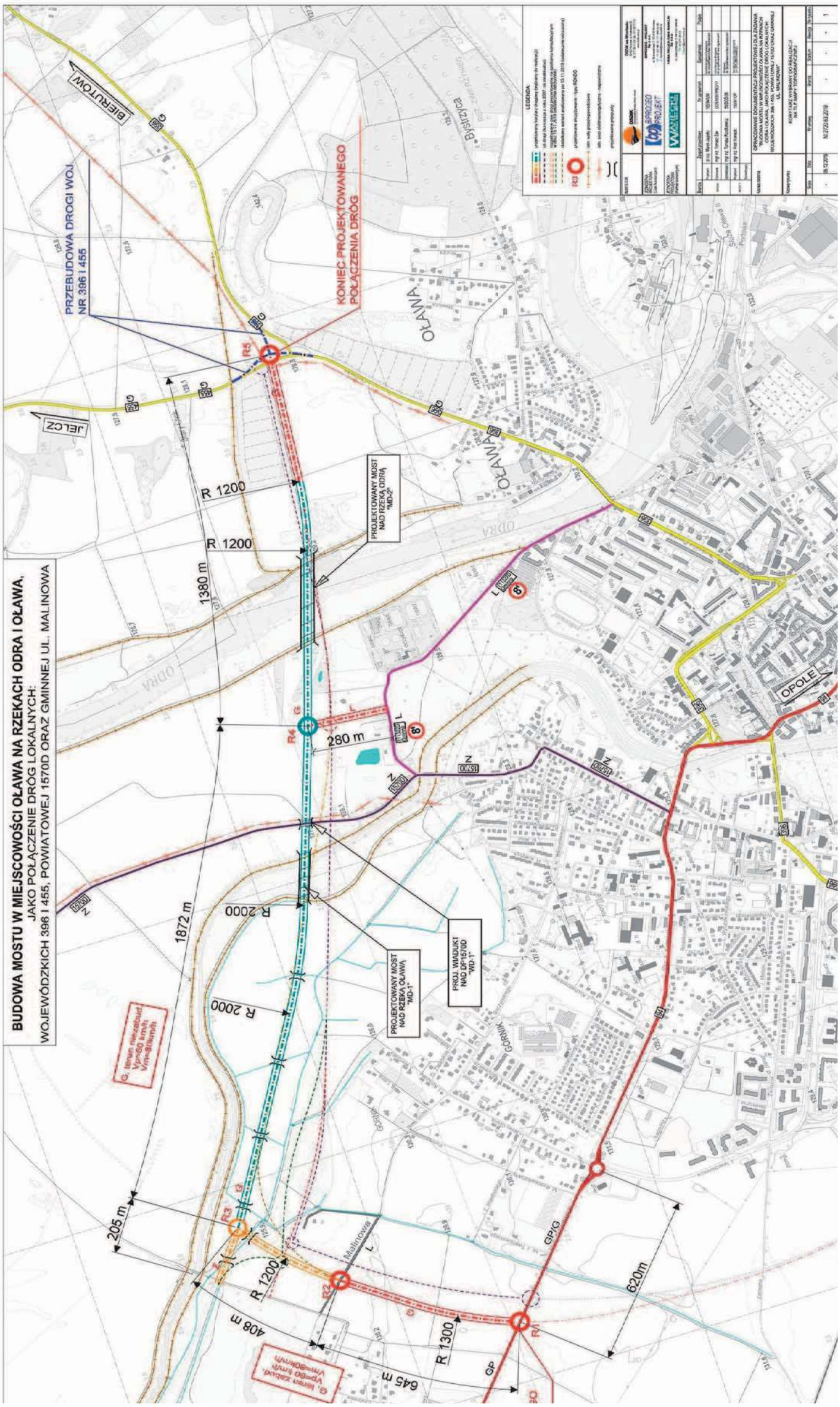
- Duże możliwości **rozwoju i kariery**
- **Atrakcyjne** wynagrodzenie
- **Wczasy** pod gruszą
- **Szkolenia** i podnoszenie kwalifikacji
- Umowa o pracę **bezpośrednio** z firmą
- **Opieka** medyczna
- Karta **Multisport**
- **Eventy** firmowe

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres: **PL-OL-Rekrutacja@eberspaecher.com**

REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700

Którędy POJEDZIEMY obwodnicą



OŁAWA

Plany

Miasto zaprezentowało przebieg północnej obwodnicy Oławy

Długość drogi wynosi ok. 4,5 km, inwestycja obejmuje budowę dwóch mostów na rzekach Odra i Oława, wiaduktu drogowego nad ulicą Siedlecką, łącznika z ulicą Rybacką oraz budowę pięciu rond. Wybrany wariant w maksymalnym stopniu oddalony jest od terenów zabudowanych oraz w znaczącej części przebiega przez tereny należące do Skarbu Państwa. Aktualnie projekt znajduje się w fazie opracowania decyzji środowiskowej. Liczba ekranów akustycznych, jeśli będą takie potrzebne, znajdzie się w projekcie technicznym, wykonanym na podstawie decyzji środowiskowej, która jest aktualnie opracowywana. Inwestycja ma być finansowana z kilku źródeł - z budżetów powiatu oławskiego i 4 naszych gmin oraz ze środków marszałka i wojewody dolnośląskiego. Przypomnijmy, że w kwietniu 2020 minister infrastruktury zatwierdził rządowy program budowy 100 obwodnic, w tym kilku w regionie dolnośląskim. Znalazła się w nim druga - tzw. południowa - obwodnica Oławy, przebiegająca w ciągu drogi krajowej nr 94, na odcinku od Stanowic do Godzikowic. Podstawowym celem budowy tej drugiej - południowej - obwodnicy Oławy, jest wyprowadzenie ruchu tranzytowego, jaki koncentruje się w mieście na drodze stanowiącej alternatywną trasę dla autostrady A-4. Ogłoszenie przetargu na południową obwodnicę w formule „Projektuj i Buduj” jest planowane w I kwartale 2024, a realizacja zadania - w latach 2026-2029. (CK-KAT)

eprasa.pl ca4a91b700



REKLAMA



REKLAMA



eprasa.pl ca4a91b700

EKLIMATYZACJE.PL

Kim jesteśmy?

Grupą pasjonatów dbających o czystość i odpowiednią temperaturę powietrza we wnętrzach

Działamy na terenie Dolnego Śląska, głównie Wrocław, Oława, Jelcz-Laskowice i okolice. Jako wykwalifikowany zespół jesteśmy w stanie sprostać każdemu zleceniu. Pomożemy Ci w wyborze urządzenia, dostosowując go do Twoich potrzeb i wymagań. Niezależnie od tego, czy potrzebujesz dobrego systemu chłodzącego czy grzewczego.

Idealna temperatura przez cały rok

Doradzamy, dostarczamy, montujemy oraz serwisujemy sprzedawany sprzęt.

Posiadamy showroom, w którym można obejrzeć każdy z oferowanych przez nas klimatyzatorów i przetestować ich działanie. Zapraszamy!



KLIMATYZATOR Versu Mirror

Co oferujemy?

Fachowe doradztwo

Oprócz zaopatrywania w wysokiej jakości urządzenia chłodzące, oferujemy bezpłatne pomiary w miejscu montażu. Zapewniamy profesjonalną obsługę serwisową w okresie gwarancji oraz pogwarancyjną naprawę sprzętu. Nasi doradcy posiadają odpowiednie certyfikaty oraz wiedzę na temat właściwego doboru klimatyzatorów.

Asortyment dostosowany do potrzeb klienta

Oferujemy nowoczesne urządzenia w różnych kategoriach jakościowych i cenowych. Dobieramy produkt w zależności od zapotrzebowania na konkretne funkcjonalności, moc czy design klimatyzatora. Pomagamy w wyborze odpowiedniego klimatyzatora do domów, mieszkań i przestrzeni biurowych oraz usługowych.

Doświadczenie

Potwierdzeniem naszego doświadczenia są Certyfikaty Producentów oraz referencje zadowolonych klientów. Dbamy, by nasi pracownicy stale podnosili swoje kwalifikacje, zdobywając wiedzę na szkoleniach i kursach. Dysponują oni wszelkimi wymaganiami i uprawnieniami (E1, D1, F-gazy) do rzetelnego wykonywania pracy.

Nasz sprzęt podlega gwarancji nawet do 5 lat!

Istnieje możliwość zakupu klimatyzacji na raty.

MONTAŻ KLIMATYZACJI

Profesjonalna usługa dostarczana przez zespół wykwalifikowanych montażystów.

Instalację klimatyzacji realizujemy w mieszkaniach, domach, biurach oraz instytucjach publicznych z zastosowaniem wszelkich przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy.

Cena montażu ustalana jest indywidualnie dla każdego klienta. Oprócz oszacowania kosztów instalacji, **nasi specjaliści doradzają w wyborze odpowiedniego sprzętu.** Decydując się na nasze usługi, otrzymasz w pełni satysfakcjonujące rozwiązanie - **urządzenie o funkcjonalnościach dostosowanych do specyfiki miejsca w rozsądnej cenie.** Dobierzemy odpowiednie parametry, wielkość oraz zwrócimy uwagę na względy praktyczne.

Wybierz termin i skorzystaj z bezpłatnej wyceny!

Cena uwzględnia:

- zamocowanie jednostki wewnętrznej i zewnętrznej klimatyzatora,
- powiązanie przewodem obydwu komponentów,
- wykorzystanie dodatkowych narzędzi do montażu,
- konieczność skorzystania z rusztowań/podnośnika/dźwigu,
- wytworzenie w przewodach chłodniczych próżni i zaopatrzenie w czynnik chłodniczy,
- sprawdzenie ciśnień czynnika chłodniczego w instalacji,
- dbałość o czystość w trakcie instalacji,
- przetestowanie poprawności pracy klimatyzatora,
- szkolenie z obsługi sprzętu.

Zadbaj o temperaturę pomieszczenia, w którym przebywasz!

NAPRAWA KLIMATYZACJI

Wydajny klimatyzator to czysty klimatyzator

Klimatyzator jest urządzeniem wymagającym regularnego serwisu. **Aby działał sprawnie, cicho i dostarczał czyste powietrze, przegląd powinien być wykonywany przynajmniej raz na pół roku.**

Realizujemy naprawę klimatyzatorów popularnych na polskim rynku marek, tj.: Hisense, Panasonic, Gree, LG, Rotenso, Mitshubishi oraz Cooper&Hunter. Posiadamy oryginalne części zamienne do poszczególnych rodzajów sprzętu oraz autoryzację serwisową producentów.

Co wchodzi w skład usługi?

Profesjonalny serwis polega na sprawdzeniu szczelności i przepustowości klimatyzatora, a także:

- przejrzeniu obudowy jednostki wewnętrznej i zewnętrznej,
- przejrzeniu połączeń elektrycznych instalacji
- sprawdzeniu ciśnienia układu chłodniczego
- uzupełnieniu czynnika chłodniczego
- czyszczeniu lub wymiana filtrów powietrza
- czyszczeniu elementów parownika i skraplacza.

W zakres usługi wchodzi również odgrzybianie klimatyzacji specjalnymi środkami chemicznymi.

Ile trwa serwis?

Czas trwania usługi szacowany jest w zależności od tego, kiedy był przeprowadzony ostatni serwis oraz jakich wymaga czynności. Zazwyczaj zajmuje od 2-4 godzin i poprzedzony jest dokładnymi oględzinami jednego z naszych specjalistów.

ODGRZYBIANIE KLIMATYZACJI

Czystość wdychanego przez nas powietrza ma kluczowe znaczenie dla zdrowia.

Wyobraź sobie, że przy każdym uruchomieniu klimatyzacji ogromna ilość grzybów i bakterii przenika do płuc Twoich jak i Twoich bliskich czy współpracowników. **Wywołuje szereg potencjalnie poważnych konsekwencji zdrowotnych**, także tych przewlekłych. Powoduje **spadek koncentracji i wydajności** w pracy. Oprócz tego nagromadzenie pleśni w klimatyzatorze obniża jego wydajność i **przyczynia się do tworzenia się zatoru w kanałach klimatyzacji**. Efektem końcowym może być kosztowna i niewygodna awaria, w momencie gdy sprawnie działające urządzenie jest najbardziej potrzebne.

Dotarcie do miejsc, które są ogniskiem rozwoju grzybów, pleśni i innych zarazków, może być trudno dostępne. Wymaga doskonałej praktycznej znajomości budowy konkretnego systemu klimatyzacji ze względu na **ryzyko porażenia prądem lub innych obrażeń**.

Nasi specjaliści są odpowiednio przeszkoleni i mają spore doświadczenie w skutecznym odgrzybianiu klimatyzacji. W swojej pracy używają sprawdzonych i bezpiecznych środków antybakteryjnych i odgrzybiających do czyszczenia klimatyzatorów.

Nie lekceważ tych oznak!

Jeśli:

- uruchamiając klimatyzację czujesz zapach stęchlizny,
- zauważasz na klimatyzatorze szare lub czarne naleciałości (osady pleśni i grzybów),
- masz obniżone samopoczucie i zauważasz pojawienie się reakcji alergicznej,

to znak, że czas zadbać o czystość powietrza w Twoim otoczeniu!

By w pełni zadbać o Twoje urządzenie dostarczamy także usługę **ozonowania klimatyzatorów** jak i całych pomieszczeń! Dzięki właściwościom odkażającym i swojej gazowej strukturze jest w stanie dotrzeć wszędzie i rozprawić się nawet z najgorszymi zanieczyszczeniami.

O FIRMIE

Mamy 15-letnie doświadczenie w branży. Wspólnie **tworzymy zespół specjalistów** posiadających wszelkie uprawnienia i autoryzacje producentów urządzeń, pozwalające na ich montaż i serwis.

Szukamy praktycznych i ekonomicznych rozwiązań, które w pełni usatysfakcjonują naszych klientów. Regularnie szkolimy się, by podnosić poziom naszych usług. Odpowiadamy za cały proces od doradztwa w kwestii zakupu, po dostawę i montaż a także serwis sprzętu. Nasze produkty posiadają **długie okresy gwarancyjne - nawet do 5 lat!**

Zapraszamy do naszego showroomu w Marcinkowicach, gdzie umożliwiamy przetestowanie pełnego wachlarza klimatyzatorów i pomp ciepła. Chętnie rozwiejemy wszelkie wątpliwości. Opowiemy także o różnych funkcjonalnościach, które posiadają nasze urządzenia i wyselekcjonujemy odpowiedni sprzęt niezależnie od tego, czy szukasz systemu chłodzącego do biura, czy ogrzewania do domu.

(TEKST SPONSOROWANY)



eprasa.pl ca4a91b700

TARTAK DĘBINA

Producent drewna budowlanego i konstrukcyjnego

Posiadamy wieloletnie doświadczenie w obróbce drewna, dzięki czemu jesteśmy w stanie realizować najbardziej skomplikowane projekty dla naszych Klientów.





- Więźba dachowa
- Wiązary dachowe
- Konstrukcje dachowe
- Drewno kominkowe
- Usługi stolarskie

Adres siedziby

Główna 27, 55-220 Dębina

+48 507 665 561

kontakt@tartakdebina.pl

Punkt sprzedaży

Skład Drewna

ul.Wroclawska 45 Jelcz-Laskowice

Centrum Budowlane Chemix

Nasz profesjonalizm, to nie tylko nowoczesny park maszynowy, ale sprawdzeni i doświadczeni ludzie, którzy zawsze doradzą w sprawach projektowych.



REKLAMA

eprasa.pl ca4a91b700